Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 33 Wydanie P Poznań, środa dnia 22 stycznia 1936 Rok 31

Poznań, 21 stycznia.

Groźby Gdańska i Berlina

Raport złożony Lidze Narodów przez wysokiego komisarza w Gdańsku, Sean Lestera wiernie oddaje obraz gdańskiej rzeczywistości. Władze gdańskie przeszły do porządku nad przepisami konstytucji i statutu wolnego miasta. Wiadomo jakie okoliczności towarzyszyły temu procesowi, którego wynikiem jest dzisiejszy stan faktyczny, tak jasno scharakteryzowany przez wysokiego komisarza.

Postępowanie hitlerowców gdańskich było świadome i celowe. Konsekwentnie dążono do stworzenia sytuacji, w której możnaby stoczyć bój o wyzwolenie się z pod kontroli międzynarodowej.

„Ja jestem całkowicie świadom — mówił prez. Greiser 27 listopada ub. r. — że życie narodu, szczególnie życie części narodu, jaką stanowi ludność gdańska, nie może na dłuższą metę zależeć od artykułów i paragrafów, które zostały sfabrykowane w okresie największej politycznej i duchowej nędzy narodu niemieckiego."

Otwarcie przy tej sposobności prez. Greiser zapowiedział, że nie wykona tych zaleceń Ligi Narodów, które sprzeciwiałyby się orzeczeniom sądów gdańskich. Te ostatnie, „zglajchszaltowane", nie sprawiły oczywiście nigdy hitlerowcom zawodu wyrokami swojemi, ferowanemi na podstawie równie niezgodnych z konstytucją ustaw. Nie mógł nie przewidzieć, ani p. Greiser, ani jego mocodawcy, że takie precedensy spotkają się ze sprzeciwem Genewy. Uznał też. p. Greiser za stosowne już wówczas naprzód zapowiedzieć, że jego kroki znajdą wszelkie poparcie ze strony Berlina. „Mam nadzieję — mówił — że w Genewie, gdzie realne siły polityczne bierze się pod uwagę, nie będzie zapoznawany fakt, iż układ sił w Europie (od chwili stworzenia wolnego miasta — przyp. nasz) bardzo się zmienił."

Teraz też wysokiemu komisarzowi odpowiada nie Gdańsk, ale sam Berlin, swoją prasą i oficjalnemi biuletynami czynników, kierujących propagandą Partji Narodowo - Socjalistycznej. Niema rządu niemieckiego w Genewie; trzeba zatem wyraz jego woli widzieć w tem, co piszą oficjalne biuletyny prasowe. A w tej sprawie „Parteikorrespondenz" pisze:

„Porównywanie Gdańska z Zagłębiem Saary i okręgiem kłajpedzkim przez raport Lestera nabiera szczególnej żywotności...

„Wypróżniana z wielkim trudem przez narodowy socjalizm „gdańska beczka prochu" znowu się wypełnia. Przeprowadzenie projektów Lestera stworzyłoby tylko przyczyny nowych powikłań międzynarodowych."

Takim komentarzom towarzyszą równie stanowcze głosy prasy berlińskiej. Nie jest to już chyba dalekie od konkretnych posunięć niemieckich w sprawie Gdańska.

Spór się toczy o rzecz zasadniczą: albo hitlerowcy gdańscy wyrwą się z pod wszelkiej opieki międzynarodowej i zyskają pełną swobodę w rozstrzyganiu dalszych losów wolnego miasta, albo też zdoła się w Gdańsku przywrócić stan zgodny z konstytucją, opartą o traktat wersalski. Na szali wydarzeń zaważą realne siły polityczne. To nie ulega wątpliwości.

Wiemy, jakie i czyje siły są po stronie Gdańska; zupełnie natomiast nie są znane zamiary Polski — zainteresowanej tu bezpośrednio drugiej siły. Tworzeniu się obecnej sytuacji w Gdańsku towarzyszyło zupełne „desinteressement" oficjalnej polityki polskiej. A podniecającej Niemców bierności polskiej towarzyszyły głosy prasy „sanacyjnej", równie mile przez hitlerowców widziane. Teraz właśnie, kiedy Liga Narodów ma wystąpić jako instrument, regulujący stosunki u ujść Wisły, w „Słowie" wileńskiem opowiedziano się za uwolnieniem Gdańska zpod opieki ligowej. Do tej pory nie spowodowało to żadnej reakcji ze strony miarodajnych czynników, choćby byłby na to czas.

W Gdańsku podkreśla się, że z pośród postanowień traktatu wersalskiego obowiązują już „tylko granice terytorjalne". Każde inne załatwienie raportu Lestera, poza zupełnie zdecydowanem i nieugiętem stanowiskiem Polski, byłoby równoznaczne z uwolnieniem Gdańska od więzów nałożonych traktatem. Z tego trzeba jasno sobie zdawać sprawę i przynajmniej w ostatniej chwili wysnuć odpowiednie wnioski.

E. P.

Sprawami gdańskiemi i działalnością wysokiego komisarza Lestera w wolnem mieście Gdańsku zajmuje się w czołowym artykule publicysta miarodajnego organu Trzeciej Rzeszy „Völkicher Beobachter" z dnia 19 stycznia b. r. Artykuł nosi tytuł „Liga Narodów i Gdańsk". Całość tchnie nietajonemi groźbami pod adresem instytucji genewskiej, gdyby ta „ośmieliła się" powziąć decyzje, które pociągnęłyby za sobą ingerencję w stosunki wolnego miasta. Odwołanie się opozycji gdańskiej do Ligi Narodów w sprawie ważności wyborów do Volkstaku w wypadku ewentualnie odmiennej uchwały Rady Ligi Narodów, aniżeli zaopinjował to hitlerowski najwyższy sąd w Gdańsku, grozi — zdaniem publicysty „Völkischer Beobachter" — „całkowitym zanikiem bezpieczeństwa prawnego i chaosem politycznym w Gdańsku."

Wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów Lesterowi zarzuca „Völkischer Beobachter" tendencyjność w informowaniu o stosunkach w Gdańsku.

Odnośnie obecnego układu stosunków politycznych w Gdańsku i ich oddziaływania na stosunki polsko-gdańskie stwierdza się w artykule, że „jest bezsporne, iż z pośród wszystkich dotychczasowych w Gdańsku rządów udało się narodowo-socjalistycznemu rządowi pierwszemu zachować ład i porządek w Gdańsku i że rząd ten pierwszy i jedyny umiał dokonać tego, iż trudny problem gdańskiej polityki, mianowicie stosunek do Polski został zadowalająco wyjaśniony. Tem szczególnie rząd narodowo-socjalistyczny w Gdańsku dowiódł, że jest w zupełnej możności układać stosunki (Verhältnisse zu meistern), które ukrywają w sobie materjał do groźnego konfliktu. Byłoby więc wobec tego dziwne, gdyby Liga Narodów widziała zadanie swoje właśnie w krzyżowaniu skutecznej polityki Gdańska, aby na jej miejsce postawić niepokój i niezdolność pokonanej i do tego jeszcze między sobą skłóconej opozycji. Niemcy są zdecydowane nie spuścić z oka zagadnień losu Gdańska, przeciwnie, śledzić je uważnie."

Po tem stwierdzeniu zainteresowań Trzeciej Rzeszy wydarzeniami wewnętrzno-politycznemi wolnego miasta czytamy, że w wypadku Gdańska widzi się w Niemczech ze zdziwieniem, „jak Liga Narodów zamierza bez prawnej legitymacji mieszać się w wewnętrzne stosunki tego miasta, które nigdy jeszcze dotąd nie były tak całkowicie jasne, jak od czasu, gdy partja rządząca zdobyła największe poparcie z wszystkich dotychczas rządzących grup."

A dalej słowa, które brzmią jak groźba: „Niemcy musiałyby wobec tego poczytać za świadomy akt nieprzyjaźni wobec ścisłego związku Rzeszy z wolnem miastem, gdyby politycy, którzy będą decydowali w Genewie o tych podaniach, ze swej strony nie zajęli wobec tych spraw jedynego możliwego jasnego stanowiska. Należy raz jeszcze podkreślić, że przez rozstrzygnięcie to stanowi się o dalszym losie wolnego miasta."

Edward VIII objął rządy w W. Brytanji

Tradycyjne i przewidziane konstytucją akty państwowe — „Król zmarł — niech żyje król!" — Pożegnalne salwy w całem imperjum — Ostatni biuletyn

Londyn (PAT). Śmierć króla Jerzego pociąga za sobą zarządzenia i akty państwowe bądź przewidziane w praktyce konstytucyjnej, bądź też uświęcone tradycją.

Z chwilą zgonu swego ojca, ks. Walji zostaje królem, jako Edward VIII Zwyczaj, że natychmiast po zgonie króla następca tronu automatycznie obejmuje jego miejsce, trwa od czasu Henryka VIII. Nowy król wysyła natychmiast osobisty telegram do ministra spraw wewnętrznych, donosząc mu o zgonie ojca. Minister spraw wewnętrznych powiadamia skolei lorda-majora City londyńskiej, który daje polecenie uderzenia w wielkie dzwony katedry św. Piotra.

Natychmiast po zgonie następuje zwołanie posiedzenia tajnej rady królewskiej. Nowy monarcha składa na tej radzie swoje pierwsze oświadczenie, które następnie ogłasza się jako orędzie do narodu. Tajnych radców ponownie zaprzysięga się na wierność nowemu królowi, poczem, drogą dekretu tajnej rady, następuje ogłoszenie o wstąpieniu na tron nowego monarchy. To ogłoszenie jest podpisane zazwyczaj przez wszystkich członków rodziny królewskiej, mężczyzn, przez arcybiskupa Canterbury, przez tajnych radców królewskich i przez lorda-majora City londyńskiej. Obwieszcza się narodowi śmierć króla i rozpoczęcie panowania jego następcy.

W myśl uświęconego tradycją słownictwa „wysoki i potężny książę Edward-Albert-Chrystjan-Jerzy-Andrzej - Patryk-Dawid zostaje ogłoszony jako nasz prawem wskazany zwierzchni władca Edward VIII z łaski Boga, król Wielkiej Brytanji, Irlandji i dominjów brytyjskich poza morzami, obrońca wiary, cesarz Indyj itd. itd.".

Odbędzie się również zebranie obu izb parlamentu, które złożą nowemu królowi przysięgę wierności. Od czasu ustawy z r 1867 izba gmin nie podlega rozwiązaniu z chwilą zmiany monarchy, lecz istniejący parlament musi się natychmiast zebrać, a w ciągu trzech dni po zgonie króla następuje ogłoszenie powołania jego następcy.

Uroczysta koronacja odbywa się dopiero po roku, po zakończeniu żałoby dworskiej.

Londyn (PAT). Dwór królewski będzie zapewne w pełnej żałobie przez okres 6 miesięcy i w półżałobie przez dalszych 6 miesięcy. Tak było po śmierci króla Edwarda VII. Specjalna żałoba obowiązuje flotę i wojsko.

Wiadomość o zgonie przyjmowana jest w wojsku salwami armatniemi, przyczem każdy rok życia uroczyście żegna się jednym wystrzałem armatnim. Wobec tego, że zmarły przeżył lat 70, danych będzie 70 wystrzałów armatnich.

W Londynie żałobną salwę daje wojsko w Hyde Parku, gdzie specjalnie ustawia się 70 dział. Poza dziesięciu miejscami w Wielkiej Brytanji, w których wojsko salwami armatniemi żegna zmarłego króla, w ten sam sposób zgon obwieszczają brytyjskie oddziały wojskowe w Gibraltarze, na Malcie, w Adenie, na Cejlonie, w Indjach, Hon-Kongu, na Jamajce itd.

Londyn (PAT). Urzędowy komunikat o zgonie króla brzmi, jak następuje:

„Król Jerzy II zgasł spokojnie bez cierpień o godz. 23,55 w obecności królowej, ks. Walji, ks. Jorku, ks. Mary, księcia i księżnej Kentu".

Biuletyn podpisali trzej lekarze: Fryderyk Wiliams, Stanley, Hewett i Dawson of Penn.

Ostatnie chwile króla Jerzego

Londyn. (PAT.) O ostatnich chwilach króla Jerzego podają następujące szczegóły:

Król gasł spokojnie, bez cierpień. Skoro tylko lekarze zauważyli zbliżający się koniec, zawiadomili o tem królową i dzieci, które zbliżyły się do łoża umierającego i pozostali tam do ostatniego tchnienia. Królowa, która panowała nad sobą przez cały czas choroby małżonka, ugięła się pod ciężarem bólu i łzy popłynęły jej z oczu. W chwilę potem królowa zbliżyła się do starszego syna i objęła go czule. — Nowy król Edward VIII wraz z braćmi i siostrą udał się do przyległej komnaty na naradę.

Gdy stało się jasnem, że zbliża się koniec króla Jerzego, w pałacu Sandrigham poczęto czynić przygotowania do oficjalnych aktów. Wiadomość o zgonie przetelefonowano premjerowi, ministrowi spraw wewnętrznych i lordowi kanclerzowi. Porobiono natychmiast przygotowania do zwołania tajnej rady koronnej jeszcze w dniu dzisiejszym. Członkowie rady złożą nowemu królowi przysięgę na wierność.

Po stwierdzeniu zgonu króla, kró-

(Ciąg dalszy na str. 4-ej)

Zacięte walki w Abisynji

Położenie na frontach bojowych — O walkach koło Dolo - Co mówią jeńcy askaryjscy

Abisyńczycy o powstaniu w Godżamie

Warszawa. (PAT). Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 20 stycznia.

Na froncie północnym, według urzędowego komunikatu włoskiego, na całej linji od Makale do rzeki Takaze trwała ożywiona działalność oddziałów wywiadowczych, artylerji i lotnictwa. Według wiadomości ze źródeł francuskich, należy spodziewać się rozpoczęcia na wspomnianym froncie ofensywy włoskiej. Potwierdzenie tego upatrują w wiadomości o wydaniu przez dowódcę Di Pistoia rozkazu dziennego do podległej dywizji czarnych koszul na odcinku Makale. Jednocześnie źródła angielskie notują, iż ożywiona działalność włoska na tym froncie stanowi tylko odpowiedź na abisyńskie ataki, wymierzone przeciw różnym odcinkom.

Doradca cesarza, płk. Colson, powrócił z Desje samolotem do Adis-Abeby. Dowodzi to, jak donoszą źródła angielskie, że cesarz wyjedzie niebawem na front Tigré i da sygnał swoim wojskom do natarcia.

Samoloty włoskie, jak donoszą źródła francuskie, bombardowały Quoram na południe od Amba-Aladżi, zabijając 4 osoby i raniąc 7. Również wielki trójsilnikowy aparat włoski unosił się nad Desje i odleciał do Wara-Hailu w odległości 80 km na południe.

Na froncie południowym, według wiadomości włoskich, wojska zajęły Filtu w odległości 230 km na północ od Dolo w prowincji Gala-Borana. Źródła angielskie zarówno z Adis-Abeby, jak i Desje donoszą, że koła abisyńskie umniejszają rozmiary zwycięstw włoskich w Ogadenie, dodając jednak, że posłano rasowi Desta posiłki i oprócz tego samolot sanitarny do Negeli na południe od prowincji Sidamo.

Włosi donoszą, że podczas pościgu za cofającą się armją abisyńską w d. 14 b. m. zdobyto m. in. aparaturę radjostacji rasa Desty, oraz dokumenty szefa jego sztabu, oficera belgijskiego.

Adis-Abeba. (PAT). Według wiadomości ze źródeł abisyńskich, lotnicy włoscy bombardowali ponownie miasto Korem i dokonywali wywiadów aż na południe od Uardia.

Jak donosi ras Desta, rozpoczęta przed 15 dniami bitwa w okolicach Dolo i Ganale Doria trwa dalej. Włosi wysuwają głównie w tej bitwie oddziały somalijskie, z któremi abisyńskie straże przednie toczą ciągłe walki.

Czynniki urzędowe podały do wiadomości mieszkańców, iż prasa włoska przedstawia drobne powodzenia pod Dolo, jako wielkie zwycięstwo, aby podnieść ducha własnych oddziałów i całego narodu, gdyż dotychczasowe, nader ciężkie ofiary nie stoją w żadnym stosunku do osiągniętych wyników.

Czynione są również wysiłki osłabienia przy pomocy propagandy ducha wojsk abisyńskich i ludności, lecz nawet używanie bomb gazowych, bombardowanie miast, szpitali i ambulansów nie skłoni Abisyńczyków do zaniechania walki. Przeciwnie, duch bojowy ulegnie przez to jedynie wzmocnieniu i nawet z najcięższemi stratami walczyć będą o wyzwolenie.

Kair. (PAT). Donoszą tu z Adis-Abeby:

Według zeznań jeńców, w oddziałach askarysów wzrasta niezadowolenie, ponieważ oddziały te używane są stale w pierwszej linji. W kilku wypadkach wyraźnego nieposłuszeństwa dowództwo włoskie wystąpiło dość łagodnie, gdyż nieposłuszne oddziały odesłano na tyły, gdzie je zreorganizowano.

O oficerach askarysi wyrażają się przychylnie, lecz skarżą się na uprzywilejowanie białych żołnierzy. Wielu jeńców askaryjskich, zwłaszcza rannych, zmarło w drodze, zanim doprowadzono ich do Amba-Aladżi.

Adis-Abeba. (PAT). Abisyńskie koła urzędowe komunikują o przebiegu zajść w prowincji Godżam, co następuje:

Tak zwane powstanie w prowincji Godżam opanowano. Przywódca tego powstania dedżasmacz Guesesse zdołał umknąć z pewną liczbą swoich stronników. Wojska rządowe ścigają go.

Guesesse w swoim czasie podczas bombardowania przez lotników włoskich wojsk rasa Imru, podążających na północ, opuścił posterunek i uciekł do Godżamu, gdzie, zgromadziwszy dokoła siebie nieco stronników, wystąpił przeciw wojskom rządowym. W walkach większość jego zwolenników poległa, lub dostała się w ręce wojsk rządowych.

Obchód święta „Tamkat"

Adis Abeba (PAT) Odbył się tu obchód święta „Tamkat", odpowiadającego świętu Trzech Króli.

W normalnych czasach święto to obchodzone jest nader uroczyście przy zachowaniu szeregu malowniczych zwyczajów. Negus w otoczeniu najwyższych dostojników udawał się w nocy do bazyliki św. Jerzego, skąd zabierano świętą arkę i niesiono ją nad rzekę Kabana, płynącą przez miasto. Nad rzeką odbywały się rozmaite obrzędy, trwające niemal do świtu, poczem rozpoczynał się uroczysty bankiet.

Obecnie, gdy wszystkie zgromadzenia są zakazane, święto obchodzono bez większych uroczystości. Ludność modliła się gorąco w świątyniach, prosząc o błogosławieństwo boskie dla Etjopji. W chwili gdy modły kończyły się, spadł ulewny deszcz, co uważano za cud i za dowód, że Bóg wysłuchał modłów. Abisyńczycy bowiem nie bez słuszności jęczą, iż deszcz utrudnia działania wojenne Włochów, nie krępując zbytnio wojsk negusa.

Adis Abeba (PAT) Chociaż w obawie ataków lotniczych włoskich w w Desje zabronione jest gromadzenie się większych tłumów ludności, jednak cesarz pozwolił na odbycie 19 bm. ceremonji religijnych święta Jordanu.

Duchowieństwo i pątnicy udali się w procesji na brzeg rzeki. Niesiono tabernakulum, zawierające odłamek drzewa Świętego Krzyża. Nad brzegiem rzeki odbywały się rytualne modły i tańce wśród dźwięku bębnów. Przed świtem duchowni błogosławili wodę w rzece, do której wchodzili wierni na pamiątkę chrztu pierwszych chrześcijan. O wschodzie słońca tłumy podążyły do świątyń na nabożeństwo.

Babiczew — pilot negusa

Kair. (PAT). Prasa egipska donosi, że stałym pilotem negusa jest Rosjanin Babiczew, liczący zaledwie dwadzieścia kilka lat.

Lotnicy francuscy na służbie abisyńskiej, wyrażają się o Babiczewie z ogromnem uznaniem. Wioząc cesarza Hararu do Adis Abeby, potrafił uniknąć pościgu dwóch samolotów włoskich, a ostatnio pod Amba-Aladzi uratował cesarzowi życie poraz drugi, gdy wojska abisyńskie wzięły aparat za samolot nieprzyjacielski i poczęły go gęsto ostrzeliwać.

Losy gabinetu Lavala

Paryż (PAT) Jak podaje sprawozdawca parlamentarny Havasa, na podstawie wiadomości z kół pałacu Burbońskiego, można stwierdzić, iż uchwały komitetu wykonawczego partji radykalnej wywołały pewne zastrzeżenia w łonie parlamentarnej grupy radykalnej i to nietylko wśród tych posłów, którzy ostatnio głosowali za rządem, ale również wśród zwolenników Frontu Ludowego. Oczywiście powody niezadowolenia nie są takie same.

Wśród zwolenników Frontu Ludowego powstało uczucie zawodu wskutek słów Daladiera, jasno zapowiadających, iż każde z ugrupowań, wchodzących w skład tego frontu, zachowa swą niezależność przy pierwszem głosowaniu do izby tak, iż dopiero w drugiem będzie obowiązywała zasada karności republikantów.

Ci parlamentarzyści radykałowie, którzy głosowali za rządem, są również niezadowoleni. Dał temu wyaz m. in. pos. Colomb oraz pos. Mautinaud-Deplat, który ustąpił ze stanowiska wiceprzewodniczącego komisji polityki ogólnej partji.

Paryż (PAT) Jak zapewnia Ag. Havasa, wśród parlamentarzystów radykalnych panuje naogół przekonanie, że warunki, od których socjaliści uzależniają swój udział w rządzie, byłyby nie do przyjęcia i dlatego przysły gabinet powinno się utworzyć wokół pewnego ośrodka, złożonego z przedstawicieli partji radykalnej. Lewe skrzydło stanowiliby posłowie, wchodzący w skład Unji Socjalistycznej, prawe — „Grupa Lewicy Radykalnej" i „Lewicowi Republikanie".

Parlamentarzyści, wchodzący w skład grup umiarkowanych, są zdania, iż premjer Laval powinien przeprowadzić tylko zmianę gabinetu tak, aby izba wzięła na siebie odpowiedzialność za obalenie rządu.

Paryż (Tel. wł.) Koła polityczne przypuszczają, że Laval nie zechce przyjąć misji tworzenia nowego gabinetu i że trudno jest przewidzieć jego następcę. Wyrażają zdania że Herriot również nie zechce wziąć na siebie odpowiedzialności tworzenia rządu i że to stanowisko wywołało wśród jego kolegów partyjnych żywe rozczarowanie.

Najwięcej szans poza wymienionymi na objęcie misji tworzenia nowego gabinetu posiadałby w obecnych warunkach, Chautemps, Régnier, Steeg i Bonnet. Podają również nazwiska Paul Boncoura, Flandina dawnego ministra skarbu Germain-Martina.

Zdrowie Miłaszewskiego

Warszawa (Tel. wł.) Stan zdrowia Miłaszewskiego nie budzi obaw. Pisarz czuje się znacznie lepiej, znajduje się pod opieką prof. Leśniewskiego.

Okazuje się, że Miłaszewskiego uderzył samochód fabryki „Pocisk", którym jechał wicedyrektor Margulec i on to odwiózł Miłaszewskiego do szpitala św. Rocha. Szofer Stefan Zawadzki został aresztowany. (w)

Rozwiązany parlament

Londyn, (Tel. wł.) Parlament japoński został rozwiązany po przemówieniu premjera Okada i min. spraw zagranicznych Hirotaim.

Uchwałę o rozwiązaniu powziął rząd nagle. Zamiar wniesienia votum nieufności przez najliczniejszą partję uprzedzono, rozwiązując izby.

Olbrzymie działo

Londyn. (Tel. wł.) Po dokonanych ostatnio próbach, posiada Anglja obecnie środek najskuteczniejszej obrony przed nieprzyjacielskim najazdem lotniczym.

Jest to gigantyczne działo typu zenitowego, posiadające 8 koncentrycznie umieszczonych luf, z których wyrzucać może 1-kilogramowe granaty wybuchające, zapalające i szrapnele.

Ponieważ nośność tych pocisków przekracza 6 km w górę, przeto samolot nieprzyjacielski, znalazłszy się na linji działania tej machiny, momentalnie zostanie obrzucony dosłownie gradem pocisków.

Wobec sprawności specjalnych przyrządów celowniczych tego działa działanie jego uważa „Królewska Komisja Broni" za niezawodne.

Równocześnie donosi „Home Office" o próbach z nowemi mundurami z azbestu przeciw gazom, nawet takim, jak najgroźniejszy — „musztardowy".

PRZEDSTAWICIEL

dobrze wprowadzony i obeznany z branżą budowlaną **poszukiwany** na województwa: śląskie, poznańskie, pomorskie wraz z miastem Gdynią. Tylko poważne oferty z podaniem szczegółowych referencyj będą uwzględnione, które należy nadsyłać do administracji Kurjera Pozn. pod dg 625.

Pamiętaj, że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, ubożyi naród polski!

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.27 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 21. 1. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

W pożyczkach państwowych nie doszło do notowania.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 39,—, 4½% złotowe listy zast. serja L po 38,— oraz 4% listy zast. konwert. po 34½.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 97,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 39,— O.

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,— O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 34,50 O.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 21. 1. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l,
2) pszenica	756 g/l.,
3) owies	420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	12,25— 12,50
Pszenica (Usposob. stałe)	17,55— 18,00
Jęczmień browarowy	14,25— 15,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75— 14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25— 13,50
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	14,00— 14.25
Owies standartowy	13,75
Usposobienie spokojne.	
Maka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	19,00— 19,25
żytnia gat. I 0-45% wł w.	18,50— 19,00
żytnia gat. I 0-55% wł w.	17,75— 18,50
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	14,50— 15,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	30,00— 31.75
pszenna kat. IB 0-45% wł. w.	29,25— 29,75
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	28,25— 28,75
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	27,75— 28,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	26,75— 27.25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	26,25— 26,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	25,75— 26.25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	23,25— 23.75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	21,25— 21.75
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	19,75— 20,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,00— 10,50
Otręby pszen. grube stand.	11,25— 11,75
Otręby pszenne średnie st.	10,25— 11,00
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Rzepik zimowy	40,00— 41,00
Siemię lniane	36,00— 38,00
Gorczyca	37,00— 39,00
Wyka latowa	22,00— 24,00
Peluszka	24,00— 27,00
Groch Viktorja	24,00— 29,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	9,50— 10,00
Łubin żółty	11,00— 11,50
Seradela	22,00— 25,00
Mak niebieski	64,00— 66,00
Koniczyna czerw. surowa	100,00—110,00
Koniecz. czerw. 95-97% czyst.	120,00—130.00
Koniczyna biała	75,00—110,00
Koniczyna szwedzka	170,00—195,00
Koniczyna żółta odłuszczona	65,00— 75,00
Przelot	75.00— 90.00
Makuch lnian. w taflach	16,75— 17,00
Makuch rzepakowy w tafl.	14,25— 14,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,50— 19,00
Śrut Soja	21,00— 22,00
Słoma pszenna luzem	2,20— 2,45
„ pszenna prasowana	2,70— 2,95
„ żytnia luzem	2,50— 2,75
„ żytnia prasowana	3,00— 3,25
„ owsiana luzem	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
„ zwykłe prasowane	6,25— 6,75
„ nadnoteckie luzem	6,50— 7,00
„ nadnoteckie pras.	7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2673,1 tonn, w tem żyta 486 tonn, pszenicy 658 tonn, jęczmienia 751 tonn, owsa 105 tonn.

Czy atak na strefę nadreńską?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 19 stycznia.

Zawarty świeżo układ sztabów francuskiego i angielskiego o wzajemnej pomocy na wypadek ataku zawisł zrazu jak ciężka chmura nad zachodnią granicą Rzeszy.

Słusznie czy niesłusznie — obowiązujący tylko przy napaści w basenie śródziemnomorskim, czy też czyniący aluzje do Renu — spowodował w Niemczech złowrogie przyjęcie. Znalazła się sposobność do wyładowania chmury na zewnątrz: obchód rocznicy plebiscytu w Saarze, w dniu 13 stycznia, był wszystkiem innem tylko nie gestem przyjaźni wobec Francji. Nie szczędzono też wymówek Anglji.

Wiele ważniejsze są jednak odgłosy dyplomatyczne układu francusko - angielskiego na tutejszym terenie. Okazuje się bowiem, że Rzesza wcale nie zamierza w tej sprawie założyć rąk na kolanach. Przeciwnie, organizuje ofensywę, która już jest w ruchu. Wytknięty ma nawet kierunek biegu, a metą jest układ lokarneński i zdemilitaryzowana strefa nadreńska. To ostatnie zwłaszcza nabiera pierwszorzędnej wagi.

Układ lokarneński, a ściśle biorąc jeden z owych pięciu układów, który — pod nazwą t. zw. paktu reńskiego — zawarty został 16 października 1925 między Francją, W. Brytanją, Włochami, Belgją i Rzeszą Niemiecką, postanawia, że „wysokie strony gwarantują indywidualnie i zbiorowo utrzymanie „status quo" terytorjalnego, wynikającego z granic niemiecko - belgijskich i niemiecko - francuskich, oraz nienaruszalność wspomnianych granic, ustalonych przez traktat wersalski". Dodajmy jeszcze brzmienie artykułu 2 powyższego układu, mianowicie, że Niemcy, Belgja i Francja odżegnywają się od „jakiegokolwiek ataku lub inwazji", tudzież od prowadzenia wzajemnie wojny zaczepnej, — a mamy w krótkich słowach obraz układów lokarneńskich, pomyślanych jako usankcjonowanie po wieczne czasy granic na zachodzie.

Otóż na wiadomość o tem, jakoby sztab francuski wspólnie z angielskim miały rozważać wspólne środki obrony na wypadek ataku niemieckiego, podniosła się odrazu burza w Niemczech, celująca w to, że podobny układ francusko - angielski niezgodny jest z duchem układów lokarneńskich, a zatem podkopuje zaufanie wzajemnej linji pokojowej nad Renem. Wobec jednolitości owych odgłosów w opinji niemieckiej nie może być wątpliwości co do źródła ich inspiracji. Nasuwało się tylko pytanie, jaki jest cel ataku i czy w interesie Niemiec leżałoby rzeczywiście zwolnić się z układu reńskiego, będącego — jeśli nie czemś więcej — to przynajmniej pewnego rodzaju symbolem uspokojenia na zachodzie, wyzyskiwanym już niejednokrotnie przez politykę niemiecką jako puklerz moralny jej pokojowości i dowód raz na zawsze pogrzebanych idei rewanżu.

Ale dokładniejsze spojrzenia na tekst artykułu pierwszego układu reńskiego poucza, że zawiera on oprócz postanowień o „status quo" inny jeszcze szczegół, a mianowicie zwrot, iż układające się strony zobowiązują się do „przestrzegania art. 42 i 43 wspomnianego traktatu", jak również wskazówkę, że oba te artykuły odnoszą się do strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji. Sprawa się zatem wyjaśnia. Można już łatwiej zrozumieć cel ostatnich wątpliwości niemieckich co do Locarna. Atak celuje najwyraźniej w ten drugi punkt wzajemnych obowiązań mocarstw zachodnich i Rzeszy, dotyczący strefy nadreńskiej.

Tak oto nagłym zwrotem taktycznym zamierzały czynniki z Wilhelmstrasse skierować ostrze umowy sztabowej francusko - angielskiej na dogodne Berlinowi tory ataku na strefę nadreńską. Narazie użyto do tego prasy, ale okazuje się, że atak sięgnął głębiej.

Z odgłosów z Paryża i Londynu, wynika, iż taktyka Berlina nie pozostała bez echa. Posypały się wyrzuty, iż układ francusko - angielski wyzyskany został przez Niemcy jako pretekst do podjęcia dyskusji na temat strefy nadreńskiej. Głośne są podejrzenia, iż najbliższym etapem będzie wprowadzenie do zdemilitaryzowanej strefy garnizonów niemieckich. Londyński „Daily Telegraph" podniósł charakterystyczny szczegół, że wystąpienia te zbiegają się z odrzuconą jakgdyby przez Hitlera propozycją Anglji co do wzajemnej wymiany wiadomości o programie zbrojeń, co zresztą Foreign Office następnie zdementował. Wszystko to jest miarą zdwojonych obaw Francji i Anglji.

Był wreszcie epilog dyplomatyczny, wielce znamienny z powodu tajemnicy, jaką był w Berlinie otoczony. Mianowicie w ub. poniedziałek interwenjował p. François-Poncet, ambasador Francji w Berlinie, oficjalnie u rządu niemieckiego, dając wyraźnie do poznania, że zamach na neutralność strefy zdemilitaryzowanej w Nadrenji spowodowałby energiczny sprzeciw Francji i nie obyłby się bez następstw. Podobna interwencja podjęta została również przez rząd angielski.

Na tem zatrzymała się narazie sprawa, która, jak widać, urasta do wielkiego wydarzenia. Jakie będą jej dalsze losy, zależeć będzie również od ogólnego układu sił w Europie, na co i wojna abisyńska i stanowisko Ligi genewskiej i także rozważania gospodarczej natury mogą mieć wpływ.

B. L.

Zajścia antyżydowskie

„Warsz. Dziennik Nar." donosi:

W ciągu ostatnich dni dochodziło dwukrotnie do zajść antyżydowskich w Karczewie pod Otwockiem, na tle wypadku poranienia nożem jednego z mieszkańców Karczewa, Polaka, Antoniego Majewskiego przez Żyda Gontarskiego. Bezpośrednio po wypadku tłum pot urbował sprawcę, poczem wydał go w ręce policji, która osadziła go w więzieniu. Nazajutrz w żydowskich sklepach i mieszkaniach wybito szyby, a następnego dnia doszło do nowych zajść, głównie na terenie jatek. Zlikwidowała je policja, aresztując kilka osób, które jednak po przesłuchaniu zwolniono.

Majewski przebywa na kuracji w szpitalu. Rana, którą odniósł, jest ciężka. Dodać należy, że rodzinę Majewskich prześladuje szczególne fatum. Poprzednio już zginął tragicznie brat Majewskiego, a w roku ubiegłym siostra jego uległa śmiertelnemu wypadkowi na kolejce dojazdowej. Z rodzeństwa pozostał jedynie Antoni.

UWAGI

Na dzień przed zgonem odwiedziły śmiertelnie chorego króla Jerzego V wnuczki, księżniczki Elżbieta i Małgorzata Różyczka, córki ks. Jorku. Anglicy sądzą, że ks. Elżbieta będzie kiedyś królową Anglji, wobec bezżenności dotychczasowego ks. Walji, a obecnego następcy zmarłego monarchy.

Gdy w ubiegłą noc do wrót niebieskich kołatał zmarły władca Wielkiej Brytanji, Jerzy V, król Zjednoczonego Królestwa i cesarz Indyj, — a klucznik niebios pytał: kto tam? — mógł był cały naród imperjum odpowiedzieć za swego monarchę jednym tchem: „Dobry król, mądry król".

Historja, która rozdziela tytuły, pominie go może wśród t. zw. „wielkich". Czyż królowie naszych czasów mogą być wielkimi? Ale nie będzie mogła odmówić Jerzemu V zaszczytnego miana: „króla, jakim król nowoczesny być powinien".

Gdy w roku zeszłym płonęły ognie radości w całem imperjum z okazji 25-lecia rządów Jerzego V, a miljon ludzi śledził z okien, trybun, chodników ulicy londyńskiej wspaniały pochód królewski na nabożeństwo dziękczynne do katedry św. Pawła, — któż w tym wylewie uczuć miłości dla symbolu korony pamiętał, że ledwie pół wieku wcześniej losy władzy królewskiej w Anglji jeszcze nie były pewne. Edward VII miał wobec swoich bliskich nieraz wyrażać wątpliwości, czy syn jego wogóle utrzyma się na tronie. Babka Jerzego, królowa Wiktorja, przez całe swe życie walczyła o pozycję korony w państwie. Druga połowa XIX stulecia w Anglji była okresem rozważań, czy władza królewska nie przekracza swoich prerogatyw, czy wogóle jest potrzebna.

Wobec nacisku silnej opinji demokratycznej w Anglji, przy podszeptach doktryn radykalnych, a później socjalistycznych, byłby tron niezawodnie się załamał. Sama Wiktorja była bliska dobrowolnej abdykacji. Tak samo Edward miewał chwile zwątpienia. Ale znalazła się w takich chwilach silna busola, która kierowała mieszkańcami pałacu buckinghamskiego, — a tą była niezmienna wola rządzenia konstytucyjnego. Król jako pierwszy obywatel w państwie.

Taką była Wiktorja, a był i Edward. Oboje potrafili ponad zmiennemi rządami stworzyć silny most zaufania między koroną a narodem, a do historji przejdzie protest Edwarda, rzucony ministrowi spraw wewnętrznych w latach walki z Irlandją, gdy wzburzony król zawołał: „Jak długo jeszcze strzelać będzie rząd do moich obywateli?"

Te tradycje polityczne przejął Jerzy V. Przejął też z swej krwi koburskiej dwie wielkie cechy, potrzebne królom: nieomylny rozsądek i subtelne poczucie taktu. One to były drogowskazem w trudnej erze wojny światowej, gdy naród angielski walczył z Niemcami, których krew była krwią angielskiego monarchy. Ale Jerzy okazał się stuprocentowym Anglikiem. Okazał się człowiekiem szerokiego serca dla wszystkich swoich białych czy kolorowych obywateli. Z końcem wojny tron był z narodem związany wielką siłą serca.

Nie rozerwały tej nici walki społeczne doby powojennej. Rząd socjalistyczny schylił czoła przed powagą króla-dżentelmena. On sam nie czuł się królem, lecz pierwszym urzędnikiem państwa. Wiedział, że całość imperjum łączy się w symbolu jego osoby. W czasie zeszłorocznego jubileuszu musiał czuć, że dobrze spełnił swe obowiązki.

Te uczucia odżyć musiały znowu przedwczoraj w czasie ostatniej rady koronnej, która zebrała się u jego łoża. Odszedł spokojnie tak, jak spokojnie żył.

Zwolnienie 17 narodowców

Dn. 16 stycznia na podstawie ustawy o amnestji uwolniono z więzienia w Łomży 17 oskarżonych o udział w zajściach w Sokołach, a mianowicie: 1) Józefa Jabłońskiego, 2) Wincentego Kamińskiego, 3) Władysława Kuleszę, 4) Romana Łapińskiego, 6) Karola Miastkowskiego, 7) Jadwigę Ołdziej, 8) Wiktora Perkowskiego, 9) Pawła Roszkowskiego, 10) Marjana Rugowskiego, 11) Wiktora Sadowskiego, 12) Emilję Skorupską, 13) Mieczysława Wyszyńskiego, 14) Czesława Dąbrowskiego, 15) Stanisława Roszkowskiego, 16) Antoniego Jamiołkowskiego, 17) Zygmunta Moczydłowskiego; w stosunku do wymienionych oskarżonych umorzono postępowanie karne.

Umorzenie postępowania karnego nastąpiło także w stosunku do ks. Kazimierza Szepietowskiego, Adama Roszkowskiego i Czesława Więskę, którzy pozostawali na swobodzie.

Aresztowany działacz akademicki

Z Warszawy donoszą:

Młody działacz akademicki p. Tadeusz Kozerski, aresztowany pod zarzutem udziału w zajściach przed koszernym barem „Quick" przebywa w więzieniu na Pawiaku.

Bezzasadne „zawieszenie"

Kilka tygodni temu komisarjat rządu na m. st. Warszawę zawiesił działalność im. Tow. Piotra Skargi, motywując swą decyzję rzekomemi usterkami w prowadzeniu ksiąg Towarzystwa. Różne komentarze wywołała wówczas okoliczność, iż decyzja komisarjatu rządu wypadła na parę dni przed zapowiedzianym w Tow. im. Piotra Skargi odczytem gen. Wł. Sikorskiego. Wskutek czego odczyt nie odbył się.

Tow. im. Piotra Skargi zaskarżyło decyzję komisarjatu rządu do ministerstwa spraw wewnętrznych. Obecnie ministerstwo uchyliło decyzję komisarjatu rządu na m. st. Warszawę, jako bezzasadną. W motywach swej decyzji ministerstwo całkowicie obala zarzuty przeciwko Tow. im. Piotra Skargi podniesione przez komisarjat rządu.

Kościół Katolicki i Rzesza

Zapowiada się ostatnio zwrot w stosunkach między Kościołem Katolickim a rządem Rzeszy. W tych dniach wszczęte będą rozmowy między przedstawicielami Kościoła a ministrem wyznań Rzeszy Kerrlem, mające na celu wyjaśnienie spraw spornych, wśród których figuruje w pierwszej linji sprawa organizacyj młodzieży. Po raz ostatni rokowały czynniki kościelne z rządem hitlerowskim w czerwcu r. 1934, od którego to czasu rozmowy zostały zerwane. Na czele przedstawicieli Kościoła do wspomnianych rozmów stoi biskup katolicki Berlina hr. Preysing.

Przygotowaniem do odprężenia atmosfery będzie list pasterski biskupów katolicki Rzeszy, który wkrótce czytany będzie w kościołach, a dotyczy kwestji wychowania młodzieży, co, jak wiadomo, jest przedmiotem głównych różnic między Kościołem i państwem. W sprawie tej zapadła decyzja na ostatnim zjeździe biskupów Rzeszy w Fuldzie, 8 i 9 stycznia rb., gdziew yrażono życzenie szukania porozumienia państwem hitlerowskiem.

Sprawa głośnych procesów o przestępstwa dewizowe klasztorów katolickich nie ma być przedmiotem rozmów z czynnikami państwowemi, zważywszy, że nie zapadły jeszcze wszystkie wyroki sądów.

Ze strony czynników watykańskich czynione są również próby, aby doprowadzić z Trzecią Rzeszą do odprężenia.

Błąd drukarski

Do artykułu p. t. „Polskie obroty zamorskie" zakradł się błąd drukarski. Przywóz do Gdyni wynosił w r. 1935 1 100 000 tonn, a nie 110 000 tonn.

Młodzież Wszechpolska

Dnia 21 b. m. o godz. 20 odbędzie się zebranie II KURSU KANDYDATÓW M. W. Referat n. t. „Polska rzeczywistość" wygłosi prezes, kol. Ways.

Obecność obowiązkowa!

Z kraju

OSTRZEŻENIE PRZED WYDRWIGROSZAMI

Kilkakrotnie już władze naczelne Str. Narodowego przestrzegały członków Str. Nar. przed wędrownymi naciągaczami, którzy, podszywając się pod członkostwo Str. Nar., wyłudzają od nich pieniądze. Najczęściej tacy wędrowni naciągacze powołują się na polecenie władz Str. Nar., udają „instruktorów" itp.

Osoby takie, budzące podejrzenie, należy dokładnie wylegitymować, a w wypadkach stwierdzonego oszustwa, oddawać w ręce policji.

ŻYDOWSKIE MAŁŻEŃSTWA NA PRÓBĘ

Jak donosi prasa żydowska, związek rabinów ortodoksyjnych w Stanach Zjednoczonych zwrócił się na drodze telegraficznej do związku rabinów w Polsce w sprawie rozpoczęcia wspólnej akcji przeciwko t. zw. rabinom reformowanym. Ci ostatni w Ameryce zaczęli udzielać małżeństwom żydowskim ślubów próbnych na okres trzech lat, po którym ewentualnie mogą się rozejść bez rozwodu, o ileby pożycie małżeńskie nie było zgodne. Rabini warszawscy w tej sprawie mają odbyć narady.

POGRZEB ŚP. PROF. PRZYBYLSKIEGO

Śmiertelne szczątki przedwcześnie zgasłego znakomitego architekta i profesora politechniki warszawskiej śp. Czesława Przybylskiego zostały złożone do grobu na cmentarzu powązkowskim. Pogrzeb ten stał się manifestacją żałobną w hołdzie pamięci jednemu z najwybitniejszych współczesnych przedstawicieli architektury polskiej. Nad grobem zostało wygłoszonych kilka przemówień; min. Świętosławski udekorował trumnę krzyżem komandorskim orderu „Polonia Restituta".

Z PALĄCYM SIĘ PAPIEROSEM POŁOŻYŁ SIĘ DO ŁÓŻKA...

W hotelu Bristol w Warszawie zdarzył się tragiczny wypadek młodemu ziemianinowi C., który nad ranem wrócił z zabawy pewnie niezupełnie trzeźwy i z zapalonym papierosem położył się do łóżka. Rano służba hotelowa poczuła silny swąd spalenizny i gdy ostatecznie wyważyła drzwi do pokoju, zastała w nim pełno dymu oraz p. C. ledwie przytomnego na podłodze przy łóżku, który zdzierał ze siebie palącą się bieliznę. Z ciężkiemi poparzeniami odstawiono nieszczęsnego młodzieńca do szpitala.

„ŁATWE" ROZWODY SEKCIARZA FARONA

Karany niejednokrotnie za niedozwolone praktyki rozwodowe „duchowny" Władysław Faron, głowa sekty starokatolików, znowu ma przed sobą cały szereg spraw sądowych o dawanie nieprawnie rozwodów i udzielanie ślubów. Dawało mu to oczywiście pokaźne zyski.

Akta śledztwa sądowego przeciwko Faronowi i innym funkcjonarjuszom sekty obejmują 8 grubych tomów. Prokuratura sporządziła już akt oskarżenia i w najbliższych miesiącach sprawa Farona znajdzie się na forum sądowem.

Jak donoszą, oprócz Farona pociągnięto do odpowiedzialności Wł. Tuszyńskiego z Zamościa, Jerzego Czerwińskiego z Pszczyny, Alfonsa Pióra z Krakowa i innych funkcjonarjuszy sekty.

BEREZY KARTUSKIEJ UŻYŁ DO SZANTAŻU

Do mieszkania p. Jakubowskiej w Chorzowie przybył jakiś mężczyzna w starym mundurze dozorcy więziennego, przedstawiając się jako dozorca więzienia śledczego w Katowicach. Przed kilku dniami został aresztowany mąż pani J., kierownik koła Str. Narod. w Chorzowie, w związku z zajściami antyżydowskiemi. Nieznajomy oświadczył, że aresztowany mąż ma być wywieziony do Berezy Kartuskiej, a uchronić go od tego może tylko świadectwo lekarskie, na co jednak potrzeba 150 zł. Przestraszona kobieta nie miała tych pieniędzy i chciała się dopiero o nie wystarać. W Stron. Narod., dokąd się udała, oszustwo wyszło na jaw, gdyż z podobną sprawą ów nieznajomy zgłosił się do jeszcze jednej osoby, grożąc również Berezą. Sprytnym oszustem okazał się niejaki Augustyn Badyra z Katowic, którego aresztowano.

ŻYDZI PRZEMYTNICY NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

W Krakowie toczył się ponownie rozpatrywany już przez wszystkie instancje proces o przemycanie materjałów jedwabnych. Oskarżeni byli uniewinnieni, lecz Sąd Najwyższy ostatecznie sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia. Obecnie wyrok opiewa na grzywnę w łącznej sumie 122 tysięcy złotych, a w razie nieściągalności grzywny skazani zostali kupcy żydowscy Tanenbaum na 2 lata, Karliner, Kornfled i Rottenberg po 18 miesięcy, Jungwirtowa i Tanenbaumowa po roku więzienia.

Pracownicy miejscy przeciw projektowi ustawy emerytalnej

Prasa warszawska donosi, że w niedzielę odbyło się w Warszawie nadzwyczajne posiedzenie prezydjum Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich Rz. P. z udziałem delegatów z Poznania, Lwowa, Krakowa, Wilna, Śląska i Komisji Okręgowej miast Zagłębia Dąbrowskiego.

Na posiedzeniu tem zapoznano się z projektem ustawy emerytalnej, nadesłanym Zrzeszeniu przez min. spraw wewn. do zaopinjowania.

Jednomyślnie stwierdzono, że projekt stwarza kompletny przewrót w poglądach na prawa dobrze nabyte i zasadę ubezpieczenia na starość, a nie opiera się na żadnych gruntownych zasadach finansowych, gdyż:

1) wprowadza kilka rodzajów ubezpieczeń, różniczkując uprawnienia poszczególnych grup pracowniczych, co należy uznać za objaw wysoce niepożądany — nietylko z punktu widzenia interesów pracowniczych, lecz i samorządu terytorjalnego;

2) wywłaszcza pracowników i emerytów z dotychczasowych praw, podważając egzystencję kilkudziesięciu tysięcy ludzi pracy, w konsekwencji godząc w podstawy gospodarki narodowej;

3) obniża emerytury obecne i przyszłe o 25—30 proc., niezależnie od dotkliwych obciążeń, jakie obarczyły pracowników i emerytów w postaci specjalnego podatku i podwyższenia podatku dochodowego, co łącznie zmniejszyć może wartość emerytury o 40—45 proc., na ziemiach zachodnich zaś blisko o 50 proc.;

4) warunkowo, nie zaś z reguły zalicza do wysługi emerytalnej służbę w wojsku polskiem, służbę w polskich formacjach wojskowych, pracę niepodległościową i t. p.

Stwierdzając powyższe, zebrani uznali, że projekt ten wywoła niewątpliwie silne rozgoryczenie wśród ogółu pracowników, a nie przyczyni się do reformy finansów komunalnych, wobec czego wymaga gruntownego przerobienia.

Zebrani wyrażają przekonanie, że chwila obecna jest najmniej odpowiednia na przeprowadzenie tego rodzaju reform, wobec płynności problemów, składających się na zagadnienia ustrojowe, finansowe i zakresu działania związków samorządowych, oraz niesfinalizowania dotychczas reformy ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Tg 84

Ostatnie chwile króla Jerzego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

lowa wdowa zawiadomiła telefonicznie o śmierci swego małżonka wszystkich członków rodziny, którzy nie byli obecni w Sandringham. Następnie udała się do swych apartamentów w towarzystwie ks. Kentu, która starała się ją pocieszyć, lecz napróżno.

Żałobne echa w prasie

Londyn, (Tel. wł.) Stolica tonie dziś w żałobie, cała Wielka Brytanja jest pod wrażeniem zgonu swego króla, to też wszystkie inne zagadnienia schodzą na plan dalszy.

Mimo żałoby Anglicy nie zapomnieli o nowym królu, Edwardzie VIII, witając go z ufnością. Obok podobizny zmarłego dzienniki zamieszczają nowego króla, zaopatrując artykuły nagłówkami „Niech żyje król Edward VIII!" Nie ukrywają miłości, jaką zdobył nowy monarcha przez swą popularność, jako książę Walji. Podkreślają, że stanowi nowy typ następcy tronu, cieszącego się olbrzymią popularnością w narodzie przez swą prostotę, zamiłowanie do sportów, oraz przez studja nad zagadnieniami socjalnemi. Dzienniki przypominają tytuły, które nosił Edward VII jako następca tronu: „Książe sportowców", „Ambasador Imperjum" itd.

Wszystkie pisma bez wyjątku, nawet opozycyjne, z uznaniem podkreślają działalność zmarłego króla. Socjalistyczny „Daily Herald" twierdzi, że kraj okrył się ciężką żałobą bez względu na partje i klasy społeczne.

Witając nowego króla, „Daily Express" zaznacza, że żaden następca tronu nie był lepiej przygotowany do przyjęcia ciężkiej odpowiedzialności, niż Edward VIII. Jako młody książe uczestniczył on w wojnie światowej. W ogniu armatnim krystalizował się jego charakter.

„Daily Mail" przypomina, że książe Walji w roku 1915 omal nie stracił życia na polu bitwy we Flandrji. Jego samochód trafiony został granatem, przyczem szofer został zabity.

Przed pogrzebem zmarłego monarchy

Londyn (PAT.) Zwłoki królewskie przeniesie się do małego kościoła św. Magdaleny, gdzie pozostaną do czasu ustalenia porządku uroczystości pogrzebowych. Zwłoki będą wystawione na widok publiczny prawdopodobnie w opactwie Westminsterskiem.

W całem imperjum flagi spowite krepą zostaną opuszczone do połowy masztu. Giełdy jak również wszystkie lokale rozrywkowe będą zamknięte przez cały czas uroczystości pogrzebowych.

Londyn (PAT.) Ciało króla Jerzego V przewiezione zostanie z Sandringham do Londynu i wystawione w przylegającym do pałacu pozostałym z XV weiku historycznym Westminster hallu. Król pochowany będzie w Windsor.

Londyn (PAT.) Ze wszystkich stron świata nadchodzą wyrazy współczucia.

O godz. 8 rano rozpoczęło się bicie w dzwony katedry św. Pawła. Premjer Baldwin wygłosi przez radjo o godz. 21,15 orędzie do narodu. Członkowie rządu złożą tylko przysięgę nowemu królowi, tak, że obecny gabinet nie będzie przerywał swej pracy.

Prasa angielska o Gdańsku

Londyn (PAT). Prasa angielska w związku z rozpoczętemi obradami Ligi, zamieszcza szereg uwag w sprawie Gdańska.

Vivian Adams, znany polityk i poseł konserwatywny do parlamentu przedstawia na łamach „News Chronicle" wewnętrzno-polityczne położenie W. Miasta na tle ostatnich zatargów między partją narodowo-socjalistyczną a stronnictwami opozycyjnemi. Autor domaga się, aby zastosowano środki zapewniające przestrzeganie konstytucji. Takie zapewnienie może dać jedynie obecność policji międzynarodowej.

PRZECIWKO CHRYPCE STOSUJCIE ORYGINALNE PASTILLES VALDA oczyszczające głos
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.
ng 5009

„Manchester Guardian" stwierdza, że sprawa Gdańska zależy do rzędu tych nielicznych wypadków, w których Liga Narodów jest bezpośrednio zainteresowana. Genewa nie może bagatelizować tej sprawy, lecz musi podkreślić swoją powagę i zażądać posłuszeństwa.

„Times" pisze, iż Liga jako strażniczka konstytucji gdańskiej musi chronić obywateli gdańskich przed naruszeniem obowiązujących praw.

„Daily Telegraph" pisze, że do Genewy należy odpowiedzialność za utrzymanie prawa i porządku w Wolnem Mieście. W tej sprawie stosując słowa Edena, wszyscy członkowie Ligi odpowiednio do możliwości winni być gotowi, aby spełnić swoje zadanie.

Miljon padł w Tarnowie

Warszawa. (PAT.) Dziś w ostatnim dniu ciągnienia 34 Loterji Państwowej główna wygrana w sumie miljona złotych padła na nr. 44 794. Los ten sprzedany został w jednej z kolektur w Tarnowie.

Memorjał Balfoura

Waszyngton, (PAT). Utrzymany dotychczas w tajemnicy memorjał Balfoura z 18 maja 1917 roku został ogłoszony w prasie Hearsta. Balfour donosi o układzie aljantów, przewidujących podział obszarów w razie klęski Niemiec, Austrji i Turcji. Dalej mówi o obietnicach, które czyniono Włochom.

Ogłoszenie tego dokumentu wywołało w Ameryce wielkie wzburzenie. Sekretarz stanu Hull oświadczył, że rząd Stanów Zjedn. uważa za swój obowiązek nie nadużywać zaufania innych mocarstw i nie ogłasza dokumentu, który mu zakomunikowano jako poufny. Skoro kongres nie chce stać na tem stanowisku i obraża zasadę dotrzymania słowa, rząd będzie musiał odmówić członkom kongresu prawa wglądu do poufnych dokumentów.

W Genewie

Genewa (Tel. wł.) Z powodu śmierci króla Jerzego V wszystkie na dziś zapowiedziane posiedzenia zostały odwołane. Po południu zbierze się Rada Ligi na żałobne posiedzenie.

Min. Eden oraz wszyscy członkowie angielskiej delegacji pozostaną do końca sesji Rady. Prace mają być tak przyśpieszone, aby możne je było zakończyć już w czwartek.

Zgon prezesa pomorskiej Izby rolniczej

Toruń (PAT). Wczoraj umarł w Toruniu, przeżywszy lat 49, dr. Kazimierz Esden-Tempski. Zmarły był ostatnio przewodniczącym komisji mieszanej polsko-gdańskiej i komisji rozdzielczej dla obrotu produktami spożywczemi z w. m. Gdańskiem. Poza tem był długoletnim prezesem pomorskiej Izby rolniczej.

Teatr w Sosnowcu

Sosnowiec (Tel. wł.) Magistrat powziął uchwałę wydzierżawienia teatru miejskiego na przeciąg 2 lat Jerzemu Gołaszewskiemu, dotychczasowemu dyrektorowi.

Z Narodowej Organizacji Kobiet

Zebranie plenarne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek 23 bm. o godz. 20 w sali Wydawn. św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego z referatem ks. prof. Stanisława Skazińskiego na temat „Rodzina katolicka, jej prawa i obowiązki". Uprasza się członkinie o liczne i punktualne przybycie. Zarząd.

FELJETON KULTURALNY

Czy obojętna jest sprawa świeczników?

Napisał Zygmunt Wasilewski

NIEPODOBNA o wszystko się spierać, trzeba jakieś prawdy elementarne ustalić, inaczej nie dojdziemy nigdy do stanu społeczeństwa cywilizowanego, mającego swoją indywidualność. Do takich elementarnych zagadnień należy sprawa kultury literackiej. Jeżeli, jakby się zdawało, za prawdę uznaliśmy, że literatura jest wyrazem ducha narodowego danego kraju, a nawet wskaźnikiem jego jaźni dziejowej, to stąd powinien płynąć nakaz pielęgnowania stylu duchowego tej literatury. Nie można oczywiście zabronić nikomu pisać, co się komu podoba, ale istnieje przecież jakaś gospodarka społeczna w dziedzinie twórczości narodowej i gospodarze odpowiedzialni są za to, co wystawiają na świecznik, jako wzorzec twórczości i kultury.

Któraż instytucja, jeśli nie Polska Akademja Literatury, dźwiga na sobie większe w tym względzie obowiązki? Tam przecież naród mieć chciałby owe świeczniki literatury, orjentujące twórców i wogóle naród cywilizowany, jakie jest oblicze Polski. Dlatego też nie mogą być obojętne dla opinji publicznej sprawy, związane z konstrukcją personalną Akademji.

Nieznany nam jest autentycznie przebieg pierwszego głosowania akademików na kandydatów, ubiegających się o fotel po śp. Choynowskim, mamy wszakże prawo zabrać głos ostrzegawczy. A upoważniają nas do tego opinje pewnej części prasy, która już dawniej domagała się powołania do Akademji p. J. Tuwima a teraz lansuje jego kandydaturę. Nic łatwiejszego byłoby jak zamknąć oczy na to, co robi Akademja, co do której ze wszystkich stron tyle się sypie zastrzeżeń; z drugiej strony nie mam żadnej ochoty ani powodu robić osobiście przykrości p. Tuwimowi. Ale istotnie sprawa jest bardzo poważna, bo zasadnicza: czy można tak w kulturze gospodarować, żeby ją, ukształtowaną według wzoru Mickiewicza, przełamywać na typ semicki Tuwima.

*

Byłyby to czasy zupełnego prymitywu wiedzy o kulturze, gdybyśmy (nawet w Akademji) nie widzieli w poezji nic więcej poza dobrze brzmiącem słowem. Trzeba przecież wiedzieć i o tem, w jaki świat wprowadza nas poeta swojem zgrabnem słowem, jakie drogi przed duszą naszą otwiera, w co nas wierzyć uczy, jaką wiarę w nas niszczy. Opłakane świadectwo wystawiają sobie czasy literackie, w których ci sami ludzie potrafią propagować wielkość Norwida i Tuwima, autora „Promethidiona" i „Biblji cygańskiej". Gdyby Norwid żył, kto wie, czy Tuwim nie zwyciężyłby go, jako kandydata do lauru akademickiego.

Obaj mówili o swym zawodzie poetyckim, jako o rzemiośle, ale tamten to rzemiosło stawiał na szczycie podniebnym wieży prac ludzkich; dla Tuwima „jedyny sekret rzemiosła — wtargnąć wewnątrz" przez słowo w „sedno" efektu, jaki to słowo sprawić może. Przypatrzmy się jakiemi motywami gra jego wyobraźnia na temat wiosny: „I najświadomiej, jak fizjolog na preparacie, tak ja obnażam nerwy polskiej mowy. Tak właśnie świadomie kładę na szklanej płycie Wiosnę, jak żabkę zieloną, przecinam wzdłuż, otwieram wszerz i celnym lancetem — w nerw. Drgnęła. Więc życie". („Biblja cygańska", 19).

Nieprawda, że inaczej ustosunkowuje się do wiosny poeta polski? Tuwim robi ją na zimno, a jest w tej jego operacji poetyckiej coś rytualnie rzezackiego. To samo po rzezacku czyni w tymże tomiku z Ofelją. Co z niej zostało? „Dymi się kałuża krwi ciemno zielonej" (12). Tuwim jest z „rzemiosła" właściwie poetą kabaretowym, który potrafi kunsztownie układać kuplety bądź na wesoło (na rewję) bądź na smutno (do zbioru liryk). Jeśli sięga wyobraźnią w „sedno" świata, to zawsze będzie świat materjalny i wszystko zawsze skończy się obrazem jakiejś cieczy (przeważnie krwi), czegoś wilgotnego i lepkiego. To go pociąga, co w nas Polakach budzi odrazę, patosem jego przeżyć artystycznych jest właśnie to, co dla nas byłoby cynizmem.

Owe właściwości wyobraźni samej zamykają poetę w świecie nam niedostępnym talmudu, wiedzy tajemnej i praktyk kabały. Poeta polski nie dyszy żądzą krwi, a spraw duchowych nie traktuje z cynizmem.

*

Cynizm ujawnia się w całej pełni tam, gdzie poeta zająć musi stanowisko ideowe. Tam, gdzie poeta naszej chrześcijańskiej cywilizacji usiłuje przezwyciężyć tragiczność bytu wysiłkiem moralnym. Tuwim „gwiżdże". Jego męczy więź społeczna, nietylko, że dzieli go od niej antypatja, ale i dlatego, że czuje, iż nic z siebie dać jej nie mógłby.

Kościół czy kawiarnia,
Republika czy kino, wiec szewców czy armja,
Naród, gmina, rodzina, uczelnia, czytelnia —
Wszystko chaos i zgroza i pustka śmiertelna. (57)

To też nic go nie kosztuje moralnie kuplet na cześć rewolty:

Walić i kwita! Prezentuj jelita
Plajta — klapa — koniec — krach!

Nie oszczędzi też społeczeństwu polskiemu takiego kupletu, jak ten słynny, do „człowieka prostego" zwrócony:

O przyjacielu nieuczony,
Mój bliźni z tej czy z innej ziemi...
Wiedz, że to bujda, granda zwykła,
Gdy ci wołają: „broń na ramię!"
Rżnij karabinem w ubruk ulicy!
Twoja jest krew, a ich jest nafta (91)

Powiadają: bolszewizm! Mylą się. W tem jest coś gorszego. Bolszewizm ma jakiś program nietylko burzenia, ale jakiejś też konstrukcji. Poeta żydowski nie ma żadnej idei, gwiżdże na idee, on się bawi, to igraszki jego wyobraźni.

Powiadają: ekspresjonizm! Zapewne, może jest w tem nawet jakaś rozpacz człowieka, pragnącego zatopić swój nihilizm w pustce dokoła. Zapewne, ale co temu winna Polska, że „lancet" poety tak precyzyjnie celuje w jej „sedno" — w jej armję? Przypomnijmy sobie jego słowa: „I najświadomiej, jak fizjolog... kładę na szklanej płycie (Polskę) i celnym lancetem — w nerw. Drgnęła"...

Lancet czy sztylet — poprostu: nóż. Nie są żadne idee, to rozpusta, w parze z dyspozycjami psychicznemi po przodkach. Libido krwi znajduje w poezji lubieżne ujście. I to jest tylko postać użycia, którego ten poeta jest hołdownikiem. W gruncie rzeczy jest to poeta mieszczańskich sfer żydowskich. Tuwim z zawodu jest producentem literatury kabaretowej, liryki jego, wydawane w tomikach, to naddatki jego talentu dla wybredniejszej publiczności. Poza lirykami wydaje też zbiory anegdot (kawałów), czasem szkice z zakresu kabały. Słynie, jako literacki kierownik teatrzyków rewjowych, podkopujących teatr dramatyczny przez deprawowanie smaku publiczności.

W jednej z liryk Tuwim w przystępie szczerości żali się na swój los:

Nie grzech, lecz obrzydliwość pusta:
Dobrobyt mój i bystra sława,
I dowcip zwinny i Warszawa.
Nie grzech, lecz smutek i znużenie —
Ten bezwstyd szczęścia codziennego (9).

Uciechę codzienną nazywa „szczęściem" może przez ironję, nie uważa jej wszakże za grzech. Co tu gadać o grzechu — to inny świat. Może być tylko mowa o przesycie i smutku, jako objawach fizycznych.

*

Któż zaprzeczy Tuwimowi talentu? Ale w tem zagadnieniu w grę wchodzą inne kryterja, daleko ważniejsze. Polska Akademja Literatury nie odpowie swemu zadaniu, jeśli na siebie nie weźmie odpowiedzialności za kulturę literatury polskiej. Ludzi „bystrej sławy" bierze za świecznik prasa brukowa, ale nie robi ona przysługi Tuwimowi, prowokując krytykę do takich wyjaśnień, jak niniejsze, dyktowane troską o czystość duchową literatury narodowej.

Z. Wasilewski

Warszawa

Uderzenia krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przez używanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.**
Tg 122

Kłębowisko drutu i żelaza — i skarb naszej przyrody

Jan Gwalbert Pawlikowski o kolejce na Kasprowy Wierch

Znakomity uczony i pisarz, prof. Jan Gwalbert Pawlikowski wygłosił na zebraniu we Lwowie niezmiernie interesujące przemówienie, dotyczące kolejki na Kasprowy Wierch, które ukazało się obecnie na łamach czasopisma „Prosto z Mostu".

Przemówienie to zawiera szereg wręcz sensacyjnych informacyj o rzeczach, mało do tej pory znanych polskiemu społeczeństwu, które daremnie przez usta swych najwybitniejszych przedstawicieli i całej niemal prasy (poza jednym „Ilustr. Kurjerem Codz." i pismami z koncernu „I. K. C.") protestowało przeciw temu oszpeceniu Tatr.

„Góry — stwierdza Jan Gwalbert Pawlikowski — są miejscem oczyszczenia i podniesienia ducha. Człowiek dzisiejszy zwłaszcza, pogrążony w wirze i gwarze, w troskach i chaosie drobiazgów codziennego życia, musi, aby nie sparszywieć, znaleźć miejsce, gdzieby mógł wrócić niejako do swego praźródła, gdzieby się mógł opamiętać, że jest nietylko ciałem, ale — i przedewszystkiem — duchem nieśmiertelnym. Chwyta się tedy środków samoobrony, jak kościół, jak poezja... Ale, codzienność otacza go zbyt blisko. Tak, jak dla utrzymania zdrowia używamy zabiegów higjenicznych, a jednak ponadto czujemy potrzebę odświeżenia ciała w zdrojowiskach, tak też i dla odświeżenia ducha pożądany, od czasu do czasu, zdrojowiska duchowego, świątyni, do której by nie dochodził hałas spraw doczesnych, a takiem duchowem zdrojowiskiem jest przyroda pierwotna gór."

Wspaniały pomysł stworzenia z Tatr Parku Narodowego, rzucony w zaraniu naszej niepodległości, miał być wyrazem tego znaczenia, jakie przywiązujemy do działania przyrody górskiej na ducha ludzkiego. Urzeczywistnieniu tej idei — zdawało się — nic nie stało na przeszkodzie; w zagranicznych kołach kulturalnych wywołała ona entuzjazm i wpłynęła m. i. decydująco na stanowisko Czechosłowacji, która ze swej części Tatr również postanowiła stworzyć taki sam rezerwat. W ślady Polski poszła też Jugosławja, która utworzyła u siebie trzy parki narodowe; przy tworzeniu ich powoływano się zawsze na nasz przykład. Na zjazdach międzynarodowych, poświęconych alpinizmowi i ochronie przyrody, Polska odgrywała, dzięki swej inicjatywie, czołową rolę.

Szereg rozporządzeń i ustaw stanowił etapy przygotowawcze do stworzenia z polskich Tatr Parku Narodowego.

„Tymczasem — stwierdza dalej Pawlikowski — wbrew oczekiwaniu, nastąpiła za ministerstwa pp. Jędrzejewiczów stagnacja. Ci panowie, zajęci gorliwie podkopywaniem powagi wyższych uczelni i redukowaniem nauki polskiej, nie mieli czasu zainteresować się ochroną przyrody; ustawa leżała martwa, nie wprowadzona w życie rozporządzeniem wykonawczem, mimo ciągłych upominań się o to Rady Ochrony Przyrody.

„Na osłabiony organizm zwykły się rzucać pasorzyty; ośmielony tą stagnacją, wychylił głowę — żywiony oddawna w tajnych pragnieniach pewnych ludzi — projekt kolejki górskiej, dla której upatrzono (gdy dawny przedwojenny projekt kolejki na Świnicę został był wtedy szczęśliwie obalony), tym razem Kasprowy Wierch."

Zaczęły się dziać rzeczy dziwne. Mimo jednomyślnego niemal, zdecydowanego oporu opinji publicznej, przystąpiono do budowy kolejki, przytem, rzecz charakterystyczna, tylko dwie organizacje wypowiedziały się za budową kolejki; na czele jednej tych organizacyj stoi b. min. oświaty i b. premjer p. Janusz Jędrzejewicz, na czele drugiej inż. Bobkowski. Ministerstwo komunikacji dało zresztą 51 proc. kapitału zakładowego budowy kolejki.

Pawlikowski wykazuje następnie nicość wszystkich argumentów, przemawiających za budową, a dalej pisze:

„...Nasuwają się tu dziwne refleksje na tle stosunku sfer rządowych do tej sprawy. Trudno znaleźć w tych sferach kogokolwiek, ktoby entuzjazmował się kolejką. Kiedy kogo o to zaczepić, wzrusza tylko ramionami, albo uśmiecha się tajemniczo. Być może uważa tę sprawę za bagatelną... Ale czy i jest sprawą bagatelną fakt, że jakaś tam jednostka przeciwstawia się opinji całego niemal społeczeństwa, — co więcej, że przeprowadza swoją zachciankę, łamiąc obowiązujące przepisy prawne, buduje bez otrzymania koncesyj, wycina las prawnie uznany za ochronny, trzebi i pali kosówkę, chronioną przez ustawę? A władze patrzą na to i milczą... Gdyby nawet kolejka była naprawdę rzeczą bagatelną, to to milczenie nie jest rzeczą bagatelną... Czy są w Polsce osoby, których nie obowiązuje prawo? W takim razie należałoby to wyraźnie wstawić w konstytucję; wtedy wszystko, cokolwiekby te osoby zrobiły, byłoby z prawem zgodne i Polska od jednego zamachu stałaby się państwem doskonale „praworządnem"... Ale dopóki to nie nastąpi, samowolne przekraczanie porządku prawnego robi nader przykre wrażenie słabości władzy rządowej. A tyle się mówi o „silnym rządzie"...

„I mówi się także o współpracy ze społeczeństwem. Współpraca może istnieć tylko między dwiema stronami, które się nawzajem szanują i mają do siebie zaufanie. Jeśli zaś z jednej strony ignoruje się zupełnie wolę całego niemal społeczeństwa i przechodzi do porządku dziennego nad opinją najpoważniejszych organów, z drugiej zaś nie widzi się spełnienia zasadniczego obowiązku władzy jako stróża prawa, to jakie są warunki owej „współpracy"?

„I mówi się o prestige'u Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej, robi się wydatki na propagandę, jest się drażliwym na wszelkie pozory lekceważenia. A nie dość, że zaniedbuje się pole, na którem zdobyte już było dla Polski miejsce zaszczytne, ale odsłania się jawnie chwiejność swej woli, swą niekonsekwencję, swą nieodpowiedzialność. Delegaci nasi na zjazdy i do instytucyj międzynarodowych, gdzie w sprawach ochrony przyrody stawali radośnie i dumnie, zajmując w imieniu Rzeczypospolitej miejsce czołowe, dziś radziby schować się raczej pod ziemię z poczucia wstydu. Boć wszystko, co głosili, o co walczyli, wyszło na pospolitą blagę, choć zaiste nie z ich winy."

Gorzkie te zaiste słowa, ale niestety prawdziwe. To też nie dziw, że drugi zabierający głos w tej sprawie, Stanisław Kulczyński, tak kończy swe uwagi:

„Wzniosła i piękna idea pomnika Niepodległości Narodów w Tatrach upadła. „Duchowi naszemu dała w pysk i poszła" (Słowacki). Na twarzy pali nas policzek, ale za to w dłoni czujemy 20 groszy! Mamy przecież kolej na Kasprowy. Cieszcie się młodzi, to dla was prezent! Naród, targający się w konwulsjach nędzy, wydarł z siebie środki na to kłębowisko drutu i żelaza, wżerającego się w żywe ciało najpiękniejszej ojczystej ziemi."

UMĘCZONA ZIEMIA

Lud, który Polskę zamknął w sobie

Reportaż ze Śląska Opolskiego — Napisał Jan Wiktor

Czytam odezwę, rozrzuconą po Śląsku Opolskim: „Przejęci troską o dobro Waszej młodzieży, a dobro naszej wspólnej sprawy polskiej, wzywamy Was do należytego zrozumienia ważności kształcenia Waszych dzieci w mowie polskiej. O mowę tę dbać musicie ze względów narodowych i religijnych. „Nie dajcie się niczem odstraszyć".

Tak, niczem odstraszyć. Pisma niemieckie notują każdy obchód, każde przedstawienie, zebranie, odczyt, i dmą w trąby, że mniejszość polska w Niemczech żyje na wyjątkowych prawach, korzysta z przywilejów i może się swobodnie rozwijać. Słowem — sielanka pod opieką niemiecką. Rozszerzanie przesadnych wiadomości o tej wolności, o możności rozwoju i rozrostu ma swój ukryty cel. Z jednej strony biją na alarm o rozrastaniu się na wschodzie groźnego niebezpieczeństwa, z drugiej strony chcą odwrócić uwagę od istotnej prawdy i temi nowinami chcą zakryć wzmożone zapędy germanizacyjne, jak w końcu chcą zlekceważyć doniesienia o bolesnem położeniu tej mniejszości, która nie ma żadnych praw. Dzienniki niemieckie twierdzą, że artykuły o tem „są to stare i bezpodstawne skargi na nieposzanowanie praw mniejszości polskiej", „nie może być żadnej mowy o jakimś ucisku Polaków", „zresztą zadowolonymi nigdy nie będą, ponieważ roszczenie sobie praw w dziedzinie narodowej wywodzą z fałszywego stanowiska, wyrażającego się w tem, że charakter Górnego Śląska jest co do większości — polski".

Prawda, znać wzmożoną pracę, rodzą się stowarzyszenia, koła, urządza się odczyty, uroczystości, przedstawienia, ale mimo wszystko czynniki niemieckie — jak jeden z działaczów obrazowo się wyraził — „odciągają, odciągają wodę, abyśmy musieli wyschnąć". Dziecko znajduje się w tem najgroźniejszem niebezpieczeństwie. „Dzieci w szkole niemieckiej nie śmią rozmawiać w przerwach po polsku Grozi to zgermanizowaniem ich, tem bardziej, że z obawy przed karą od nauczyciela, rozmawiają na ulicy po niemiecku, i to w przeważnej części wbrew woli rodziców".

Lud ufny w opiekę przyjaźni, otrząsa się z lęku, w jakim żył, rozpręża ręce i serce, ale mimo wszystko daje się odstraszyć ukrytym groźbom, działającym bardzo sprawnie i zdradziecko. „Ludzie, mając w pamięci prześladowania, zamknęli się w sobie i nie ujawniają w niczem swej polskości. Boją się publicznego wystąpienia, myśląc, że to sprowadzi nowe prześladowania".

Gdzieś nauczyciele prześladują dzieci za to, że w tej wsi rozszerza się mowa polska jak zaraza (Pest), której nie można już wytępić (ausrotten)... A tą zarazą jest... kurs języka polskiego. I nauczyciele straszą dzieci, uczęszczające tam, że dostaną w szkole baty, że im się odbierze zupę, którą otrzymują.

Częstokroć bohaterstwem jest oddać izbę na taki kurs, czy też świetlicę. Pozwolę sobie przytoczyć drobny wypadek, mający własną wymowę. Polski działacz wynajął domek, zawarł umowę. Na wiadomość o tem, przyszedł nauczyciel z ramienia partji do właściciela tego domu, że chce właśnie otworzyć schronisko w polskiej wiosce dla dziewcząt niemieckich „Bund Deutscher Mädchen". „Zwracam wam uwagę i radzę, abyście rozwiązali kontrakt, dlatego, a b y ś c i e m i e l i s p o k ó j i n i k t w a s n i e k r z y w d z i ł. Zresztą i tak długo Polski nie będzie, bo w 1937 r. kończy się konwencja niemiecka i cały Śląsk wróci do Niemiec". Takie ostrzeżenie, to więcej niż groźba, i po takiem ostrzeżeniu tylko nieustraszeni mogą oddać izbę sprawie polskiej. A mimo wszystko oddają.

I tak zawsze, gdzie tylko się rodzi polski ruch, krzepiący ducha, zaraz zjawia się ukryta siła, która zdradziecko przeciwdziała, niwecząc podjętą pracę, usiłując poobcinać korzenie.

Mijam wieś. Wszędzie jednakie, gorączkowe odgłosy prac gospodarskich, miotających się koło stodoły, stajni. Z dziedzińca na dziedziniec przelatywały polskie nawoływania, roztrącane od czasu do czasu niemieckiem przekleństwem. Z tych domów wybiegały małe szkraby, przemykały bokiem, czasem stary przeczłapał, skoczyła dziewucha i ginęli w bramie, przed którą paru młodych baraszkowało. Nie pilnowali, broń Boże. Gdzieżby, ale tak dla zabawy tutaj są.

— Trzeba czuwać i odpędzać. Ktoś zawsze chciałby podglądać. A gdyby donos poszedł, że ojciec posyła dziecko na kurs języka polskiego, to mu rentę, albo zapomogę odbiorą. Tak oni pogryzą człowieka, a zębów nie pokażą.

Przestąpiliśmy próg. W izbie ze 40 drobiazgu i starszych. Ktoś, kto miał kości potrzaskane, uczył polskich liter. Padają twarde słowa, jakby wyciosane z rozżarzonego żelaza, które coś tej gromadzie wyjawiają, zwiastują, rozpalają. Drobne palce kreślą nieudolne, krzywe litery, usta dziecięce powtarzają rodzące się wyrazy tak znajome, bliskie, zrozumiałe, zostawiające przelot uśmiechu.

Słucham tej nauki, a ktoś mi szepce:

— Uspołecznić ruch polski, zerwać z urzędniczym systemem biurowym. Odrzucić wszelkie myśli o wielkiej polityce, a iść od domu do domu z elementarzem. Musimy zająć się dzieckiem. Do polskiej szkoły prywatnej, nie mającej żadnych praw, rodzice nie chcą posyłać z różnych względów, lękają się gróźb i, obałamuceni przez wrogie czynniki, uważają, że to jest separatyzm wobec państwa. Na kurs zaś chętnie poślą w tem przekonaniu, że rano spełnili obowiązek obywatelski, a wieczorem jako członkowie rodziny polskiej. Na takim kursie dziecko powinno dostać elementarz i książeczkę do modlenia. Z tem krucho. W mojej okolicy 200 uczęszcza na kurs, a mamy zaledwie 20 elementarzy, a przecież powinien być w każdym domu, aby matka, czy rodzic siebie nauczył i dziecko. Czasem w całej wsi niema ani jednego egzemplarza. Nieraz za gardło mnie rzewność chwyta, gdy widzę pięćdziesięcioro drobiazgu i starszych w ciasnej, biednej izbie, ściśniętych tak, że nie mogę ruszać „blajsztywtam".

W takich izbach dzisiaj kurs języka, jutro próba śpiewu, pojutrze pogadanka, w takich izbach padają nakazy wytrwania, tutaj krzesze się płomienie, podpalające serca dumą polską, chwałę imienia, splendorem przeszłości, tutaj rodzi się prawda o Polsce mocnej, wielkiej, którą wrogowie przedstawiają w pogardzie, tutaj pokazuje się taką, jaka jest: budującą nowe życie, nową przyszłość dla swoich synów. Okna tych izb, to jakby lampy, mające rozświetlić całą wieś. Do tych polskich świateł wśród nocy biegną gromadki.

W takich izbach słyszałem krzepiącą opowieść, że te skromne placówki zwycięsko odpierają napór niemiecki. Nieraz trwoga ogarnia, gdy spojrzymy w przyszłość, to jednak mimo wszystko wiara w śląski lud, w jego niespożytą moc, musi ożywiać każdy nasz czyn, każdy, nasz zamiar poczęty z miłości do ziemi piastowskiej.

I dzisiaj musimy mieć to na uwadze, że mimo zapewnień przyjaźni ten lud jest nadal wystawiony na najsroższe ciosy, wciąż żyje w niebezpieczeństwie. Mimo, że Polacy spełniają wszystkie obowiązki wobec państwa i wciąż przypominają słowa Hitlera, który oświadczył uroczyście, że narodowi socjaliści są przeciwni wynaradawianiu, nie chcą odbierać mowy i kultury, to tutaj odbiera im się wszelkie prawa, wszelkie warunki rozwoju i wszystko się czyni, aby tysięczne rzesze wytępić, zniweczyć. Prosty lud z miłości do mowy i zwyczaju wciąż buduje polskość, którą uratował w ciągu wieków. Praca nie ustaje, nie cofa się, ale zmaga się z atakami i przeciwnościami uparcie, ofiarnie.

Ucisk germanizacyjny nabiera coraz większego pospiechu. Jest to chwyt pod gardło mocną garścią, który polska siła musi rozpleść i odtrącić. Polska odpowie po swojemu, jak to zwykła czynić, odporem serc ofiarnych, żywych, płomiennych, niweczących ciosy. Wytrwała praca i jej entuzjazm może przeciwstawić się zakusom tamtych, sprostać, dorównać i przewyższyć. Jest to bohaterskie bojowanie na zagrożonej placówce, aby zwyciężyć.

Potrzebni działacze ideowi, pracownicy nieustraszeni, ofiarni, kierowani zapałem i fanatyzmem, przejęci ważnością swej misji i świadomi tego, że na ich barkach spoczywa wielkość zadania, los ludu polskiego. Którzyby orali tę ziemię i zasiewali polską prawdą, aby wzeszła bujnym plonem dla przyszłych pokoleń. Ogromnym przeszkodom spiętrzonym w tej pracy, musi sprostać wysiłek całego narodu. Nasze pokolenie wypełnić ma swoim wysiłkiem i wolą nakaz brzemienny w następstwa: Ratować Opolski Śląsk przed zgermanizowaniem!

Skandal w stołecznej operze

Żydowska bujda kosztem publiczności

Warszawa, w styczniu

Kto choć odrobinę orjentuje się w polskich stosunkach filmowych, a przedewszystkiem w dziedzinie produkcji, wie dobrze, że okres obecny nazwaćby można „pełnią sezonu". Tak jest istotnie. Wszystkie warszawskie ateliers zajęte przez dnie i noce, na warsztacie jest kilka nowych filmów, które ujrzymy zapewne jeszcze przed majem.

Największe zaciekawienie budzi obecnie film wytwórni „Blok-Muza-Film", w którym główną rolę powierzono najznakomitszemu z polskich aktorów — Stefanowi Jaraczowi. Wytwórnia ta jest nam nie obca. Wszak w minionych miesiącach zaprezentowała m. in. obraz „Śluby ułańskie", który wywołał tak liczne głosy protestu z całej Polski, zwłaszcza ze sfer wojskowych, szereg bowiem zawartych w nim scen wybitnie podkopywało godność stanu podoficerskiego. Delikatnie mówiąc, bo i oficerów też nie upiększano tam, choć wyśpiewywali, że pokochanie żołnierza, to „awans dla panny"! Nazwę wytwórni trzeba rozpołowić bo „Blok" to producenci, jak znany operator Gniazdowski i reżyser Szebego (nazywa się Finkielstein, a więc nowa „perlmutacja"), natomiast „Muza-Film" zajmuje się eksploatacją tych filmów, przyczem na jego czele stoi p. Gleisner. Wiadomo!

Udało się im i zaangażowali oni Jaracza. Widać — znakomitemu aktorowi musiał przypaść do gustu scenarjusz. Film nosi narazie tytuł „Ostatnia rola" i opiewa przeżycia słynnego aktora, który wpada w szał podczas przedstawienia, gdzie odtwarza rolę Napoleona. W Ameryce rolę taką grałby Charles Laughton, w Niemczech — Emil Jannings, u nas gra — Jaracz.

Otóż scenarjusz filmu wymagał, by do tej kulminacyjnej akcji zbudować dużą scenę oraz wnętrze teatru, wypełnionego widzami. Dla Amerykanów byłaby to fraszka. Niemcy robią to także z łatwością. Poprostu buduje się wspaniałe wnętrze, usadza w niem setki statystów we frakach, całość wygląda wspaniale i statyści dostają zato 20 marek dziennie (bo są we frakach). U nas byłoby już trudniej. A że sceny tej nie dało się wykreślić ze scenarjusza, trzeba więc było coś „wykombinować".

Rozumem ruszył współwłaściciel „Bloku" i polski reżyser Szebego-Finkielstein. Skorzystał z tego, że Warszawa posiada operę, w dodatku operę, która cieszy się wcale dobrą frekwencją. Niewiadomo, jak wypadły pertraktacje z dyrektorką opery, p. Korolewicz-Waydową, wiadomo natomiast, że w kilku pismach ukazała się notatka, że w sobotę, 18 stycznia, podczas przedstawienia „Fausta", cała publiczność będzie mogła zaprezentować zdolności filmowe; wytwórnia „Blok Muza-Film" bowiem sfilmuje szereg scen z widowni do swego najnowszego obrazu. Kto zna słabości ludzkie, tego nie zdziwi fakt, że opera była pełna; w krzesłach morze głów. Ale byli też tacy, którzy o zdjęciach filmowych nic nie wiedzieli. Teraz kwestja, czy komplet był dlatego, że chciano usłyszeć „Fausta", czy ze względu na zdjęcia, czy też pociągnęło ludzi to, że garderoba była tym razem... bezpłatna. To był ów piękny gest ze strony wytwórni!

Przedstawienie szło normalnym trybem. Skończyła się jedna z przerw i wszyscy zajęli w skupieniu miejsca, miał bowiem nastąpić akt przed kościołem i słynna scena kuszenia Małgorzaty przez Mefista. Tymczasem kurtyna wzniosła się bezszelestnie i morze głów zalała fala światła z silnych reflektorów i lamp filmowych. Na scenie stał aparat i sztab techniczny. W roli reżysera wystąpił nie Szebego-Finkielstein, ale „sam" Witold Zdzitowiecki.

Tłumaczył publiczności, że oto wytwórnia „Blok Muza-Film" przystępuje do ważnych zdjęć, że należy się podporządkować jego wskazówkom. Widzowie mieli grać różne uczucia, od skupienia, aż po przestrach, niby, jako uczestnicy przedstawienia, obserwujący grę popularnego aktora, który w roli Napoleona w pewnej chwili wpada w obłęd. Publiczność była potulna i robiła, co jej tylko kazano, ale, gdy się to przeciągało niepotrzebnie, gdy błazenady zaczęły przekraczać granice, rozległy się gwizdy, tupania i okrzyki: — Skończyć! — Dosyć! — Płacić za statystowanie!

Prawda, że ładne wydarzenie? I to w operze?

Trzeba było ratować sytuację. Zdzitowiecki zdobył się na wspaniałe przemówienie na temat, że publiczność winna mieć zrozumienie dla sztuki filmowej, a przedewszystkiem powinna to zrobić dla tak zasłużonego dla sceny Stefana Jaracza, który wart, by go nagrodzić oklaskami. I rozległy się oklaski. Kurtyna zapadła. Najdziwniejsze, że przecież Jaracza nie było. On swoją scenę zagra w atelier.

A za kulisami rozległy się śmiechy tych, którzy tę hecę zaaranżowali. Nabrali publiczność, operze zaś przysłużyli się — skandalem. A — Z.

REZYDENCJA ZMARŁEGO KRÓLA

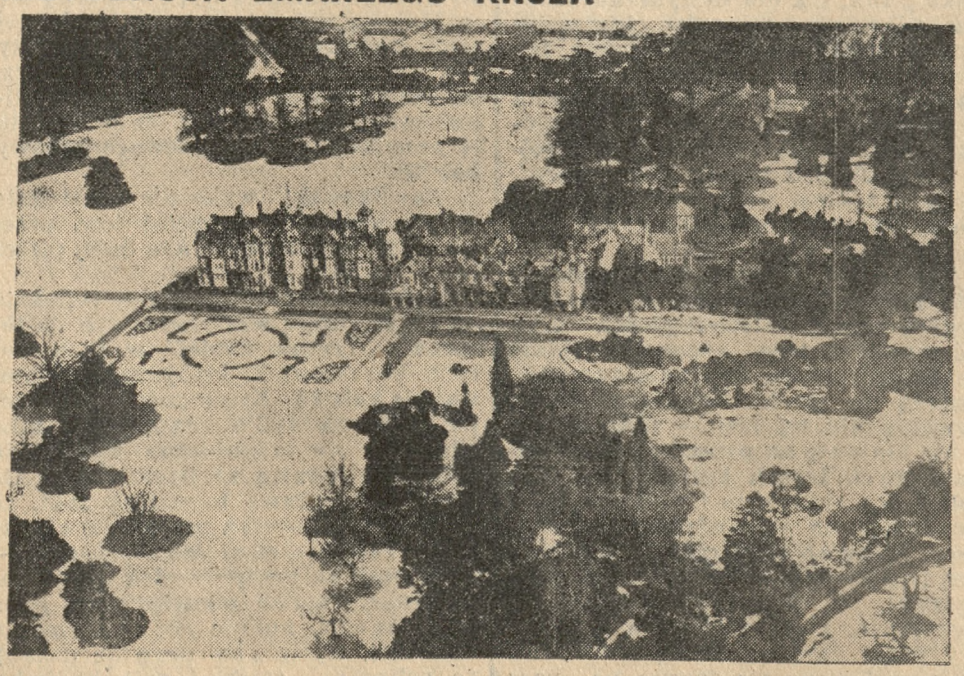

Pałac Sandringham, który widzimy na zdjęciu, zrobionem z samolotu, był jedną z ulubionych rezydencyj króla Jerzego V. Rezydencja ta znajduje się w hrabstwie Norfolk, w małej wiosce Darsingham, w pobliżu wybrzeża morskiego. Od Londynu oddalona jest o 150 km w kierunku północnym. W połowie drogi leży znane miasto uniwersyteckie Cambridge. Tu, w Sandringham, zakończył życie król Wielkiej Brytanji i Irlandji, oraz cesarz Indyj, Jerzy V, przeżywszy 71 lat.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowe ulgi w zakresie ubezpieczeń społecznych

W n-rze 3 „Dziennika Ustaw" ukazały się dwa dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. odnoszące się do dziedziny ubezpieczeń społecznych ,mianowicie w pozycji 24 — dekret „o czasowem obniżeniu składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych", a w pozycji 25 — dekret „o zmianie art. 36 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia".

Obniżka składek w ubezpieczeniu emerytalnem

Na okres od dn. 1 lutego 1936 r. do dnia 31 grudnia 1937 r. wprowadzono obniżkę składek w ubezpieczeniu emerytalnem robotników o 1 proc., a w ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych o 1,5 proc. policzalnych do ubezpieczenia zarobków oraz upoważniono ministra opieki społecznej do obniżenia za tenże okres czasu składek w ubezpieczeniu wypadkowem w stosunku do wszystkich lub poszczególnych grup pracodawców.

Nowe składki wynoszą — a) w ubezpieczeniu robotników zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie: składka ubezpieczonego 2,9 proc., składka pracodawcy 1,9 proc., b) w ubezpieczeniu pozostałych robotników: składka pracodawcy 1,6 proc, składka ubezpieczonego 2,6 proc.

W ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych nowe składki wynoszą:

przy wynagrodzeniu miesięcznem wynoszącem		Składka		
ponad zł	do zł włącznie	pracodawcy	ubezpieczonego	razem
60	400	4,10%	2,40%	6,50%
400	800	3,30 o	3,20%	6 5%
800	—	2,50%	4,0%	6,5%

Jeśli chodzi o ubezpieczenie wypadkowe, obniżenie liczby taryfowej nastąpi w drodze rozporządzenia ministra opieki społecznej.

Efekt finansowy obniżenia ciężaru składkowego szacuje się na ok. 30 miljn. zł. (dla pracodawców 15 miljn. zł i tyleż dla ubezpieczonych), z czego w ubezpieceniu emerytalnem robotników — 13,35 miljn. zł, w ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych ponad 13 miljn. zł i w ubezpieczeniu wypadkowem prawdopodobnie ok. 3,6 miljn. zł.

Ulgi w zabezpieczeniu na wyp. bezrobocia.

Dekret o zmianie art. 36 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia obniża odsetki zwłoki od nieuiszczonych w terminie płatności wkładek zakładów pracy z 2 proc. na 0,75 proc. miesięcznie oraz rozszerza uprawnienia dyrektora Funduszu Pracy, upoważniając go: a) do odraczania lub rozkładania na raty zaległych wkładek (również co do części potrąconej z zarobków robotnika) oraz b) do obniżania do 0,5 proc. miesięcznie odsetek przypadających od zaległości.

Obniżka odsetek do 0,75 proc. miesięcznie będzie stosowana od najbliższego terminu płatności wkładek, tj. od 26 stycznia r. b. w stosunku do zakładów górniczo-hutniczych i od dnia 21 stycznia r b. w stosunku do zakładów pracy. (Dla uniknięcia nieporozumień, zaznaczamy, że ubezpieczenie na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych pozostaje bez zmian).

Zmiany w ustawie o opłatach stemplowych

Chcąc odpowiedzieć na liczne pytania kierowane w ostatnich dniach pod adresem władz skarbowych i zaoszczędzić tem samem sobie i podatnikom nieproduktywnej pracy, połączonej z załatwianiem zbędnych reklamacyj izba skarbowa komunikuje:

Z dniem 15 bm. jako dniem wejścia w życie dekretu Prez. Rzp. z dnia 14. 1. 1936 r. w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych (ogłoszonego w nr. 3Dz. Ust. pod poz. 3) wskutek scalenia wszelkich rodzajów daniny państwowej od obrotu wyłącznie w państwowym podatku przemysłowym — przestały być przedmiotem osobnego wymiaru opłat stemplowych, a zatem nie podlegają odtąd żadnej opłacie stemplowej wszelkie pisma, stwierdzające wykonanie umowy o sprzedaż rzeczy ruchomych lub o świadczenie usług. Do pism takich zalicza się: rachunki, potwierdzenia odbioru towaru, wymieniające zarazem należność za towar, pokwitowanie z odbioru pieniędzy, stwierdzające zarazem, iż otrzymano je za sprzedane rzeczy ruchome lub za świadczone usługi itp. (art. 72 w związku z art. 90 i ustęp końc. art. 136 ustawy o opł. stempl. z dnia 1. 8. 1926 r. w brzmieniu ogłoszonem w nr. 64 Dz. Ust. pod poz. 404).

Ponadto od tegoż dnia nie podlegają na tej samej zasadzie prawnej również żadnej opłacie stemplowej wyciągi z rachunku bieżącego kontorentowego (art. 119 u. o. s.) i pokwitowania art. 136 u. s. o.).

Z pism, stwierdzających zawarcie umowy o sprzedaż rzeczy ruchomych lub o świadczenie usług (art. 66 i 67 w związku z art. 90 u. o. s.) podlegają odtąd opłatom stemplowym wyłącznie tylko te umowy, których żaden z kontrahentów nie zawarł w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu lub też ustawowo zwolnionego od tego podatku.

Pisma ostatniej kategorji nie podlegają żadnym opłatom bez względu na formę zewnętrzną w jaką ujęto właściwy dokument. Odtąd przeto obojętną jest okoliczność, czy właściwą umowę podpisały obie strony, czy też tylko jedna z nich i czy dany dokument sporządzono prywatnie, czy też uroczyście lub półuroczyście tj. w formie aktu notarjalnego lub o uwierzytelnionych podpisach (art. 69 p. 4 i 91 p. 4 u. o s.)

Wszystkie powyższe uwolnienia dotyczą tak przypadków, w których należną opłatę płacono znaczkami stemplowemi, jak i przypadków uiszczenia omawianych opłat gotówką na podstawie specjalnego zezwolenia izby skarbowej.

ng 4592

RYNKI TOWAROWE

Skóry

Aukcja skór surowych w Poznaniu odbyła się dnia 16 stycznia r. b. Do sprzedaży wystawiono skóry tylko uboju rzeźnickiego i to: 3 600 skór bydlęcych - solonych bez rogów i bez czaszek, krótkonogie, 6 000 skór cielęcych - solonych oraz około 200 skór owczych wełnistych, półwełnistych, strzyżonych i gołych - solonych.

Notowano: skóry bydlęce i owcze za funt, skóry cielęce za sztukę — w złotych:

Skóry cielęce: żarłoki do 20 ft. przec. wagi 17.4 ft. 0,70; bukaty do 39 ft. przec. wag. 34.1 ft. 0,50—0,54; wolce, jałówki i buhaje od 40—49 ft. 0,50—0,50; wolce i jałówki ponad 50 ft. w zwyż 0,55—0,60; buhaje od 50—70 ft. (wg. 60.4 ft.) 0,46—0,52; buhaje od 71—85 ft (78.5 ft.) 0,45—0,52; buhaje od 86 ft. w zwyż — 97 ft. 0,45—0,50 krowy do 49 ft p. wg. 44.4 ft. 0,50—0,55; krowy od 50 ft. w zwyż p. wg. 54.6 ft. 0,50 do 0,53; oryginalne włącznie bukatów (Ostrów — Rawicz) 0,57—0,58

Skóry cielęce: do 5,5 ft. prz. wagi 4.98 ft. 6,35; od 5.5 ft. do 7.5 ft. prz. wagi 6.7 7,15—7,25; od 7.6 ft. do 9 ft. prz. wagi 7.9 ft. 8,50; ponad 9 ft. prz. wagi 9.9 ft. 9,50; oryginalne prz. wagi 7.5 ft. 7,05—7,55; oryginalne prz. wagi 8 ft. 8,20; oryginalne prz. wogi 82 ft. (Rawicz) 8,65; ciężkie prz. wagi 11,07 ft. 10,00; ciężkie prz. wagi 12,1 ft. 10,10; tuczone prz. wagi 12.5 ft. 11,10.

Skóry owcze wycofano z licytacji, sprzedane jednak zostały poza licytacją.

Tendencja dość mocna — frekwencja kupujących średnia. Skór bydlęcych sprzedano na licytacji około 1 900 czyli 57%, cielęcych 4 600 czyli 78% podaży.

Niektóre gatunki skór bydlęcych nieco zwyżkowały w cenie, inne utrzymały się na poziomie cen z aukcji grudniowej. Natomiast skóry cielęce wykazywały poważną zwyżkę cen i to 10%—20%. Zwyżka ta jest niczem nieuzasadniona temwięcej, że sprzedaż skór wierzchnich gotowych nie rusza z miejsca i nie ma widoków, ażeby nastąpiła zmiana na lepsze w najbliższym czasie. Styczeń i luty, to miesiące martwego sezonu.

Garbarze robią obecnie zapasy na sezon wiosenno - latowy. lecz nie wiadomo, czem tłumaczyć tę gorączkę, z jaką to czynią. Eksport skór cielęcych jest bowiem minimolny, nie ma zatem obawy, ażeby skór cielęcych zabrakło, gdyż nadprodukcja wynosi u nas przeszło miljon sztuk. To też wśród sfer zawodowych przeważa zdanie, że w lutym nastąpi baisa na skóry cielęce.

Na rynku skór gotowych zaznacza się niebywały zastój, to też garbarze skarżą się już na bardzo nieregularne wpływy nawet od klientów, którzy dotąd regulowali rachunki punktualnie. Podobnie ciężkiej sytuacji skórnictwa dotąd nie przeszkodziło, patrzy ono w przyszłość z trwogą, nie widząc żadnej nadziei na poprawę położenia. Zwiększone ciężary fiskalne tem silniej dają się odczuwać.

W niemniej ciężkiem położeniu znajduje się rzemiosło szewckie. Od wielu tygodni szewcy tak mało mają pracy, że niektórzy już sprzedają, lub zastawiają domowiznę, ażeby mieć na kawałek chleba.

Jap.

Konfekcja

Sytuacja w poszczególnych działach przemysłu konfekcyjnego w ostatnim okresie kształtowała się dość różnolicie. W dziale wytwórczości odzieży męskiej panował międzysezonowy zastój. Przytem jednak także i sprzedaż w zestawieniu z analogicznym okresem roku poprzedniego znacznie spadła. W odzieży damskiej zaznaczyło się duże opóźnienie normalnego przedświątecznego ożywienia sprzedaży; ceny spadły.

W zakresie bielizny męskiej i damskiej zaznaczył się wyraźny spadek obrotów w porównaniu z grudniem roku ubiegłego.

Sprzedaży wyrobów dzianych oraz obuwia skórzanego nie sprzyjała stosunkowo ciepła pogoda grudniowa. Nieznaczne ożywienie nastąpiło w sprzedaży obuwia gumowego — naogół jednak obroty w tym dziale nie osiągnęły rozmiarów zeszłorocznych.

Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę minionego okresu w przemyśle konfekcyjnym, zaznaczyć należy, że przedsiębiorstwa fabryczne utrzymały się przez cały grudzień w ruchu, naogół przy niezmniejszonym składzie załogi robotniczej, gdy normalnie fabryki te stają już w połowie grudnia. Ceny wielu artykułów konfekcyjnych spadły zarówno wskutek akcji rządowej w tym kierunku jak również naskutek zmniejszonej zdolności płatniczej konsumentów. W działach wytwórczości konfekcyjnej, opartych na półfabrykatach tekstylnych, obniżka cen gotowych wyrobów daje się wytwórcom dość poważnie odczuwać ze względu na utrzymanie się cen surowców tekstylnych na stosunkowo wysokim poziomie.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przedawnienie według nowej ordynacji podatkowej.** Według noweli do ordynacji podatkowej, przedawnienie w przypadku, gdy władza odwoławcza, choćby po upływie okresu 5-letniego, doszła przy rozstrzyganiu odwołania do wniosku, że wymiar podatku uskutecznionego (przed upływem terminu 5-letniego) w kwocie za niskiej — nie skutkuje i przysługuje władzy skarbowej prawo dokonania wymiaru uzupełniającego. Dekret nowelizujący ordynację znosi instytucję przerwy przedawnienia — tak, że jeśli przed upływem okresu 3-letniego nie został doręczony nakaz płatniczy, to prawo wymierzania podatku gaśnie. Prawo przymusowego ściągnięcia podatku przedawnia się z upływem 5 lat po roku kalendarzowym, w którym był termin płatności.

Z KRAJU

(k) **Słaba pozycja franka franc.** Wyraźnie grożące Francji przesilenie gabinetowe, wywołujące nastrój niepokoju na rynku finansowym, w dalszym ciągu spowodowało ucieczkę od franka i mocniejszą tendencję szeregu dewiz obcych z dolarem i frankiem szwajcarskim na czele. Natomiast funt nieco osłabł, co m. in. tłumaczone jest reakcją giełdy londyńskiej na wiadomość o chorobie króla. Dewiza na Londyn — przy nieznacznie słabszej tendencji — nie wykazała poważniejszych zmian. Dewiza na Zurych zwyżkowała. Mocniejszą tendencję wykazał również Amsterdam (w Paryżu) oraz Belgja.

(k) **Zniżki przewozowe w formie ostatecznej.** Realizacja akcji zniżki taryf kolejowych na przewóz towarów została ukończona. Od 15 grudnia ub. roku zaczęły stopniowo, w miarę ich opracowania, wchodzić w życie ulgi taryfowe. W dniu 15 bm. weszła w życie ostatnia serja tych ulg. W ten sposób kolej zakończyła wykonywanie postawionego jej zadania w ramach obecnej polityki gospodarczej. Wobec tego nie należy oczekiwać żadnych dalszych zniżek taryfowych w związku z prowadzoną obecnie akcją gospodarczą.

(k) **„Czy przeszliśmy już „dno kryzysu"?** Przedstawiciele handlu, specjalnie zaś detalicznego, szczególnie silnie rozwiniętego w Poznaniu, uważają, że r. 1935 stanowił dno kryzysu. Przedsiębiorstwa w tej grupie handlu sprzedały w r. 1935 znacznie więcej towaru, niż w r. 1934. Ze względu jednak na zniżkę cen, obroty nie przyniosły odpowiednich cyfr z r. poprzedniego. Niemniej istnieją pewne branże, które miały w r. 1935 większe obroty nietylko towarowe, lecz i gotówkowe. Nie ulega wątpliwości że jest to rezultatem pewnego wzrostu konsumcji. (AZ)

(k) **Odbiorca nie odczuwa zniżki cen żelaza.** Wielkopolska dotychczas nie odczuwa zniżki cen żelaza. W tutejszym przemyśle metalowo-przetwórczym stwierdzono, że 10%-wa obniżka cen surówki odlewniczej wpłynęła minimalnie na potanienie fabrykatów żelaznych, bowiem n. p. w odlewniach żeliwnych dała obniżkę zaledwie ok. 2% kosztów własnych, co w cenie fabrycznej zaznaczyło się jeszcze słabiej, poniżej 2%; pozostałe czynniki bowiem, w szczególności płaca, nie uległy obniżeniu. (AZ)

(k) **Pomyślny rozwój eksportu konserw rybnych.** W bieżącym sezonie udało się zwiększyć bardzo poważnie eksport konserw rybnych z Polski; dotyczy to głównie szprotów w oliwie. Aczkolwiek sezon przerobu tego artykułu dopiero niedawno się rozpoczął — eksport konserw rybnych doszedł już w ciągu ubiegłych 6 tygodni do pół miljona puszek, przyczem artykuły te docierają już nawet do Australji i Indyj Holenderskich. Poziom jakościowy konserw rybnych wywożonych z Polski wykazuje stałą poprawę.

Przemysłowcy za utrudnieniem wywozu konopi. W związku z zakazem wywozu konopi, wydanym przez Włochy, powstał zagranicą znaczniejszy popyt na konopie polskiego pochodzenia. Zwiększył się zatem rzeczywiście poważnie nasz wywóz konopi. Przemysłowcy polscy, zaniepokojeni tem zjawiskiem, w obawie o mogący powstać brak surowca konopnego, zwrócili się za pośrednictwem jednej z Izb Przem. Handl. do Ministerstwa Przem. i Handlu z prośbą o nałożenie prohibicyjnego cła na wywóz konopi, pakuł, wyczesek i wytrzebek konopnych, z tem, że część konopi możnaby zwolnić od ograniczeń wywozowych. (l)

Krótkie informacje gospodarcze

— Dnia 16. bm. odbyło się zebranie kierowników izb handlowych polsko-zagranicznych, na którem omawiano głównie sprawę warunków finansowych tych izb.

— Gdańska rada gospodarcza, utworzona w r. 1934, została rozwiązana. Przez cały czas jej istnienia nie było ani jednego zebrania.

— Belgijski konsulat generalny w Gdańsku rozpoczął ponownie legalizację faktur dla towarów eksportowych przez port gdański.

— Senacka komisja rolnicza przyjęła projekt ustawy upoważniającej do otwarcia kredytu w wysokości 300 miljonów dol. na wypłacenie farmerom subwencyj z tytułu umów, zawartych w ramach A. A. A. w okresie przed 6 stycznia.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA
przy Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu
urządza **dnia 21 stycznia (wtorek) 1936 roku godziny 20-tej**
w gmachu W. S. H. sala 83/85
Wielkie Zebranie Informacyjne
na którem przemawiają:
P. Prof. Dr. BOHDAN WINIARSKI
Kurator Młodzieży Wszechpolskiej przy WSH.
kol. PAWEŁ DĄBROWSKI.
zg 57

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń **22** ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Wincentego i Anastazego m. m.
Czwartek: Jan Jalm b. i Zaśl. N. P. M.
Kalendarz słowiański
Środa: Witosława
Czwartek: Wrócisławy
Słońca: wschód 7,50 zachód 16,19
Długość dnia 8 g. 29 min.
Księżyca: wschód 6,33 zachód 14,07
Faza: 2 dzień przed nowiem.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,96 mtr.

Przepowiednia pogody na środę: Nadal pochmurno z przelotnemi deszczami, nieco chłodniej, lecz powyżej zera.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apt. pod Lwem, St. Rynek 75. — Apt. na Chwaliszewie 76. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. przy Parku, ul. Focha 47. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Dębiec:** Apt. Dębiecka 6. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

Srebrny jubileusz duszpasterstwa

W dniu jutrzejszym, dnia 22 stycznia, obchodzą srebrny jubileusz kapłaństwa księża, których przedstawia powyższa fotografja. Od lewej do prawej siedzą w pierwszym rzędzie: Ks. prof. L. Ziemski (Ostrów), ks. prob. dr. K. Strauss (Strzydzewiec), ks. prałat dr. K. Rolewski (Poznań), ks. kan. dr. W. Adamski (Poznań), ks. prob. J. Sztukowski (Poniec), ks. prob. K. Metelski (Dziewierzewo). W drugim rzędzie stoją: Ks. prob. J. Kliche (Długie Stare), ks. prob. E. Mrotek (Gołańcz), ks. prob. I. Geppert (Nakło), ks. prob. St. Małecki (Krotoszyn), ks. prob. Jarczewski (Żydowo), ks. prob. T. Farulewski (Pieranie), ks. prof. St. Drygas (Poznań). W rzędzie trzecim stoją: Ks. prob. F. Nowicki (Palędzie Kościelne), ks. prob. A. Rogalewski (Bukownica), ks. prob. F. Bodzianowski (Owińska), ks. prob. M. Strehl (Ostrowo nad Gopłem), ks. prob. M. Heyman (Skarboszewo), ks. prob. St. Fengler (Sokolniki). (Fot. Rubens)

TEATR WIELKI

JUTRO w środę, 22. bm. wystąpi gościnnie wybitna śpiewaczka sowiecka

WALERJA BARSOWA

primadonna Opery w Leningradzie i Moskwie.

W Polsce przebywa szereg wybitnych artystów sowieckich, między którymi znajduje się jedna z **najznakomitszych śpiewaczek-koloraturowych świata Walerja Barsowa.** Pierwsze występy Barsowej odbyły się w Operze warszawskiej i były prawdziwem wydarzeniem artystycznem, jakiego stolica dawno nie przeżywała. Jutro i my podziwiać będziemy wielką artystkę w operze

„Cyrulik Sewilski"

w której **Barsowa** kreować będzie partję Rozyny. **W drugim akcie artystka odśpiewa szereg arji koloraturowych** przy akompanjamencie fortepianu. By uświetnić jutrzejsze przedstawienie dyrekcja obsadziła wszystkie partje czołowemi siłami. W roli Bazylja usłyszymy niezrównanego **Karola Urbanowicza** który w ub. tygodniu odniósł w tej partji na scenie warszawskiej olbrzymi sukces. Jako hr. Almaviva przedstawi się nam po raz pierwszy świetny tenor scen zagranicznych **Wiktor Brége,** cyrulika śpiewa niezawodny **Zenon Dolnicki** a w roli doktora Bartola przypomni nam się **Witold Szpingier.**

Zainteresowanie jutrzejszem przedstawieniem — olbrzymie.

Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach **dyr. Dr. Zygmunta Latoszewskiego.**

ng 4107

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

= * **Msza św. w intencji Jubilata** ks. prałata dr. Rolewskiego, b. moderatora II. Sodal. Pań Miejskich, odprawioną zostanie w środę, 22 bm. o godz. 9 w kaplicy św. Józefa.

— W czwartek o godz. 10 odprawi ks. prof. Stanisław Szymański w kaplicy św. Józefa mszę św. z okazji 25-lecia kapłaństwa ks. prałata dr. Rolewskiego, b. rektora poznańskiego seminarjum duchownego. Z uwagi na zasługi, położone przez ks. Jubilata około wychodźtwa polskiego w Saksonji, uprasza się o liczny udział w nabożeństwie dawniejszych parafjan polskich w Dreźnie.

OSOBISTE

— * **Ślub.** W kościele Bożego Ciała ks. Henryk Mały pobłogosławił związek małżeński między p. Leonardem Gawęckim, inżynierem-mechanikiem w nowej elektrowni w Poznaniu, a p. Stefanją Prumbsówną.

— * **Krakowianin uzyskał doktorat na U. P.** W dniu 20 bm. odbyła się na Uniwersytecie Poznańskim promocja doktorska p. Stanisława Sierotwińskiego z Krakowa. P. Sierotwiński uzyskał doktorat na podstawie pracy p. t. „Mieczysław Pawlikowski — człowiek i pisarz na tle epoki". Promotorem p. Sierotwińskiego był profesor dr. Tadeusz Grabowski. P. Sierotwiński należy do rzędy wybitnych działaczy akademickich, którzy organizowali gmach Rzeczypospolitej Akademickiej.

WYKŁADY

— * **Cykl wykładów publicznych z zakresu psychotechniki** urządza W. S. H., które wygłosi dr. Stefan Błachowski, profesor U. P. Celem wykładów będzie zaznajomienie słuchaczy zarówno z teoretycznemi podstawami psychotechniki, jak też praktycznemi zastosowaniami psychotechniki zwłaszcza w poradnictwie i doborze zawodowym. Pierwszy wykład odbędzie się w czwartek, 23 bm. o godz. 20 w sali 65 W. S. H. przy Wałach Zygmunta Starego 2-3.

— * **Wykłady o reklamie handlowej.** Publiczne wykłady p. dyr. Ligockiego o reklamie handlowej na W. S. H. dla studentów i osób prywatnych odbywają się bezpłatnie w każdy piątek od godz. 20—21 na sali 43.

KOMUNIKATY RÓŻNE

= * **Emeryci, uwaga!** Od Związku Emerytów, Wdów i Sierót otrzymaliśmy prośbę o umieszczenie następujące ostrzeżenie:

Mieszkania emerytów, wdów i sierót w Poznaniu odwiedzają jacyś panowie, którzy, przesdtawiając się jako wysłannicy Związku Emerytów w Poznaniu, zbierają podpisy na zbiorową skargę do Trybunału Międzynarodowego w Hadze i do Ligi Narodów w Genewie z powodu dekretów Prezydenta Rzplitej, zarządzających skreślenie lat służby zaborczej. Związek Emerytów, Wdów i Sierót w Poznaniu oświadcza niniejszem, że do zbierania takich podpisów nikogo nie upoważnił, a zarazem przestrzega wszystkich emerytów przed podpisywaniem jakichkolwiek pism, skierowujących akcję emerytów na forum międzynarodowe.

Rzekomych wysłanników jakiejś nieznanej organizacji, czy kliki, należy zdemaskować i podać nam ich nazwiska. — Za Związek Emerytów, Wdów i Sierót: Grudziński, Gizella, Śmiałowski.

— * **Konkurs na speakerkę rozgłośni poznańskiej.** Rozgłośnia poznańska ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko speakerki. Kandydatki, posiadające conajmniej wykształcenie średnie oraz znajomość przynajmniej jednego obcego języka, zechcą się zgłosić osobiście w rozgłośni poznańskiej, pl. Wolności 11, w godzinach przedpołudniowych. Wybór kandydatki na stanowisko speakerki rozgłośni poznańskiej odbędzie się w drodze egzaminu konkursowego w ostatnich dniach bieżącego miesiąca. Zgłoszenia należy składać do dnia 27 stycznia br.

KRONIKA MIEJSCOWA

= * **W 73 rocznicę Powstania Styczniowego** na intencję weteranów z 1863 r. odprawi ks. kanonik Szreybrowski nabożeństwo w środę, 22 bm. o godz. 10 w złotej kaplicy katedry poznańskiej. Po nabożeństwie przewidziane jest złożenie wieńców na grobach śp. płk. Calliera i Dobrowolskiego na cmentarzu świętomarcińskim przy ul. Towarowej.

— * **Zakończenie wojskowych kursów krajoznawczych.** W wiadomości o zakończeniu wojskowych kursów krajoznawczych zaszedł błąd, a mianowicie w kursach, prowadzonych przez por. Ziembińskiego współdziałali pp.: ppor. rez. Franciszek Jaśkowiak i Jabłoński, a nie jak mylnie zaznaczono, Jaśkiewicz i Jabłowski.

— * **Żebrak złodziejem.** Do jednego z mieszkań na Jeżycach zadzwonił żebrak, prosząc o pożywienie. Trafił dobrze, bo właścicielka mieszkania, p. S., znana ze swej dobroci, nie odmawiając nigdy pomocy biednym, przyrzekła pożywić żebraka. Wyniósłszy mu kubek zupy, łyżkę i kawałek chleba, poprosiła, aby zadzwonił, gdy zje. Gdy przez dłuższy czas dzwonek się nie odzywał, p. S. wyszła do sieni, lecz nie ujrzała już głodnego, który podjadłszy sobie, ulotnił się z kubkiem i łyżką. (sk.)

— * **Absolwenci poznańskiego liceum handlowego organizują się.** W ciągu przeszło 10-letniego istnienia Liceum Handlowego Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu opuściło mury tej uczelni blisko 700 absolwentów. Niektórzy z nich już na stanowiskach, znajdują się rozsiani po całej Polsce. Jesienią ub. roku padła myśl zorganizowania absolwentów w stowarzyszenie. Wybrano zarząd tymczasowy z przewodniczącym p. Stanisławem Nowackim i p. Leonilą Borhardtówną, w celu przeprowadzenia przygotowawczych prac organizacyjnych.

W sobotę w lokalach Liceum Handlowego przy Al. Marcinkowskiego 24, przy licznym udziale absolwentów odbyło się zebranie konstytucyjne. Przyjęto uchwałę utworzenia Stowarzyszenia Absolwentów Liceum Handlowego w Poznaniu.

Obrady zagaił prezes komisji organizacyjnej p. Nowacki, a na przewodniczącego powołano b. wychowanka Liceum Handlowego p. prof. Łukaszewicza. W zastępstwie chorego dyrektora liceum p. Beczkowicza, złożył stowarzyszeniu życzenia p. prof. Żardecki, który powitał przedstawicieli grona profesorskiego pp. Cybichowską, Laszkiewiczową i Krolla.

Po zreferowaniu prac tymczasowego zarządu przez p. Nowackiego przyjęto statut przedłożony przez p Orlika. Do stowarzyszenia zapisało się około 200 członków.

Prezesem wybrany został p. prof. Nowacki, a jako członkowie weszli w skład zarządu pp.: Borhardtówna, Pełczyński, Urbankowski, Kozłowski, Włodarczakówna, Kusza, Tonder i Piekarkówna.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: prof. Krolla, Orlika, Łuczkowskiego, Sikorską i Tabatównę. Do sądu koleżeńskiego zostali wybrani pp.: Grabska, Pilarski, Nowicki, Żmijewski, Pluciński, Golikówna i Suwała.

Postanowiono nawiązać ścisłą współpracę z obecnymi słuchaczami liceum. Za życzliwą pomoc mianowano dyr. Beczkowicza członkiem honorowym stowarzyszenia.

W celu rozwinięcia współżycia towarzyskiego odbędzie się w dniu 2 lutego wieczorek w restauracji „Adrja". (kl.)

Kronika towarzyska

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne. III. wieczór towarzyski odbędzie się w sobotę, dnia 25. bm. o godz. 20,30 w sali Pałacu Działyńskich.

zg 12 675

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** sale nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

dg 4515

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

= * **Skarga mieszkańców Dębca.** Donoszą nam z Dębca, że stosunki zdrowotne w tej dzielnicy pozostawiają wiele do życzenia. Założona przez zarząd miejski kanalizacja w tej dzielnicy przyjęta została przez mieszkańców Dębca z zadowoleniem i w nadziei, że skończy się wreszcie codzienne wylewanie nieczystości na ulice. Tymczasem niestety nie wszyscy przyłączyli swe domy do kanalizacji, wskutek czego zanieczyszczanie powietrza odbywa się w dalszym ciągu. Czytelnicy nasi zapytują wobec tego, co na to komisja sanitarna? (sk.)

KRONIKA WYPADKÓW

= * **Zwłoki noworodka.** W dole na polach przy ul. Ludwika Rzepeckiego znaleziono zwłoki około 4-miesięcznego noworodka i odstawiono je do zakładu medycyny sądwej. Dochodzenia przeprowadza komisarjat VII. (kl.)

— * **Nagłe zasłabnięcie.** Na Starym Rynku zasłabł nagle 59-letni Ignacy Śmigielski, mieszkaniec domu noclegowego na Zawadach. Z powodu silnego osłabienia serca odstawiono p. Śmigielskiego do szpitala miejskiego. (kl.)

— * **Piaszczysty lód.** Młodzi amatorzy łyżwiarstwa nie zważają na braki lodowisk, a skutki tego bywają czasami fatalne. Przy zetknięciu się z piaskiem, wystającym z lodu, padają i tłuką się młodzi łyżwiarze nieraz dotkliwie, jeżeli nie zdarzają się im poważniejsze wypadki. — Wczoraj na ślizgawce w pobliżu gmachu D. O. K. VII przy pl. Działowym, upadła 11-letnia Irena Przybylska (Małe Garbary 5) i złamała nogę. Dziewczynkę opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do domu. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

= * **Ujęcia.** Ujęto i osadzono w reszcie policyjnym 33-letniego Ludwika Cieplińskiego i 40-letnią Katarzynę Majer (ulica Główna 35). Znaleziono u nich 19 mtr. płótna i tekę skórzaną, skradzioną p. Marji Kubczak z Poznania (ul. Główna 35). Dalsze dochodzenia przeprowadza komisarjat V. — Ujęto 33-letniego Zygmunta Kujawę (Rybaki 33) i 25-letniego Marjana Urbaniaka (Rybaki 30). Są oni podejrzani o kradzież z włamaniem u p. Kazimierza Wyszyńskiego przy ul. Strzeleckiej 28. Na gorącym uczynku kradzieży żyta z wagonu na dworcu towarowym przy Tamie Garbarskiej ze szkodą intendentury O. K. VII ujęto 20-letniego Alojzego Hoffa (ul. Wenecjańska 11-12). — Jako podejrzanego o kradzież pościeli ze szkodą p. Bolesława Jankowskiego (ul. Bukowska 33) ujęto Wincentego Ratajczaka (ul. Dąbrowskiego 45). (kl.)

— * **Sprawcy kradzieży z włamaniem u porucznika Czecheidze.** Jako sprawców kradzieży z włamaniem w mieszkaniu porucznika Dawida Czecheidze w Poznaniu (ul. Marcelińska 16) ujawniono 24-letniego Wincentego Boka, znajdującego się obecnie w więzieniu poznańskiem. Skradzione przedmioty odzyskano całkowicie i zwrócono poszkodowanemu. Jako paserów ujawniono Ignacego i Józefa Śmiałków z Kiełkowa, oraz Piotra Lechnowskiego z Wolsztyna. Dalsze dochodzenia przeprowadza komisarjat VIII. (kl.)

— * **Ostrzeliwujący się złodzieje.** W areszcie policyjnym osadzono 67-letniego Czesława i 43-letniego Władysława Siąkowskich z Poznania (ul. Wenecjańska 8). Dopuścili się oni kradzieży kur i królików

Najczarowniejsza noc roku 1936

to najwspanialszy **Bal Bratniej Pomocy** w bieżącym karnawale

AULA U. P.

dnia 1-go lutego.

zg 58

ze szkodą p. Edmunda Kobylińskiego przy ul. Wołkowyskiej. Podczas pościgu przez dozorcę nocnego fabryki p. Mazura w Żegrzu, obaj ostrzeliwali się. Do dozorcy dano 5 strzałów, które na szczęście chybiły. Wszczęty natychmiast pościg z pomocą policji doprowadzi łdo ujęcia Siąkowskich, którym odebrano skradziony łup w postaci 10 kur i 5 królików. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Egzaminy komorników sądowych.** Pod przewodnictwem sędziego sądu okręgowego Maciejewskiego przy współudziale sędziego okręg. Budzyńskiego i komornika sądowego Pietruszewskiego odbyły się egzaminy dla komorników sądowych. — Zdali je pp. Zygmunt Pawłowski i Konrad Hanik z Poznania. (kl.)

— * **Surowy wyrok na nożowników.** — Sąr okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę 30-letniego Teofila Czerwińskiego (Rolna 56) i 35-letniego Tomasza Malickiego, oskarżonych o udział w bójce i pobicie nożem, które spowodowało ciężkie kalectwo.

Oskarżeni w nocy z dnia 24 na 25 sierpnia ub. roku napadli na plantach przy Wałach Warneńczyka na Stefana Majcherka i Romana Plicha, przyczem oskarżony Czerwiński pokłuł nożem Majcherka tak silnie, że do tej pory przebywa w szpitalu, przyczem grozi mu trwałe kalectwo. Malicki natomiast uderzył dwukrotnie nożem Plicha.

Na rozprawie Czerwiński przyznał się do zarzuconego mu przestępstwa, lecz tłumaczył się, że uczynił to w obronie własnej, gdyż został napadnięty. Drugi oskarżony wypierał się udziału w bójce. — Sąd po przesłuchaniu świadków wydał wyrok, skazujący Czerwińskiego na trzy i pół lat więzienia, przyczem na zasadzie amnestji kara została mu zmniejszona o jedną trzecią. Malickiego zaś sąd skazał na półtora roku, darowując mu na podstawie amnestji połowę kary. (m.)

— * **Skazanie oszusta.** W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał odwołanie Edwarda Konieczyńskiego, b. pracownika w Stowarzyszeniu Samopomocy Doraźnej, które trudniło się wypłacaniem zapomóg i pośmiertnego po zmarłych członkach ich rodzinom. Konieczyński dopuścił się w czasie swej działalności szeregu oszustw i sprzeniewierzeń. Sąd okręgowy wymierzył mu za to w październiku roku ub. karę jednego roku więzienia, przyjmując za udowodnione 13 wypadków sprzeniewierzeń. Sąd apelacyjny, po ponownem rozpatrzeniu sprawy, uniewinnił oskarżonego od kilku wypadków, w rezultacie jednak zaskarżony wyrok zatwierdził, biorąc pod uwagę poprzednią karalność oskarżonego Konieczyńskiego i złośliwy charakter jego oszustwa. (m.)

— * **Prosił o zatwierdzenie wyroku.** — Jesienią ub. roku na przechodzącego ul. Dąbrowskiego niejakiego iCelasa napadło dwóch młodych osobników, którzy zażądali pieniędzy na wódkę. Spotkawszy się z odmową, jeden z nich uderzył Cielasa t. zw. „bykiem". Na podniesiony alarm napastnicy zbiegli, na drugi dzień jednak poznano ich i schwytano. Za czyn ten odpowiadali karnie. Jeden z nich, Edward Siejakowski, lat 20, trzykrotnie karany za kradzieże, został skazany na 5 miesięcy aresztu przez sąd okręgowy w Poznaniu dnia 4 listopada ub. roku. Od wyroku tego zaapelował prokurator, domagając się zmiany kwalifikacji prawnej i zasądzenia za usiłowanie wymuszenia. Na rozprawie oskarżony Siejakowski prosił o zatwierdzenie wyroku I instancji, co też sąd po naradzie uczynił. (m.)

Niefortunna wyprawa za morze

Gdynia (Tel. wł.) W Gdyni przytrzymano dwóch młodych mieszkańców Rawicza, Mieczysława Andrycia i Wojciecha Handkego.

Oddalili się oni niedawno z domu i zamierzali udać się w podróż zamorską. Wyprawa jednak skończyła się w Gdyni, gdyż przytrzymano ich tam. Mieli przy sobie zaledwie 6 zł gotówki. (R—r)

Urzędnik miejski na ławie oskarżonych

Gniezno (Tel. wł.) Sąd okręgowy rozpatrywał w poniedziałek sprawę karną przeciwko Józefowi Stamblewskiemu, głównemu księgowemu w Magistracie miasta Gniezna, o przywłaszczenie sobie przeszło 16 000 zł.

Jako świadków słuchano urzędników miejskich pp. Göldnera, Andrzejaka, Podołkę i teścia oskarżonego em przod. pp. Kawałę. Oskarżony przyznał się do zarzuconego czynu, lecz podczas przewodu sądowego zmienił swoje pierwotne zeznanie w śledztwie w tym kierunku, że defraudacje popełnił z winy swej żony, która dużo potrzebowała na stroje i prowadziła wystawny tryb życia, a na to jego pobory były za szczupłe.

Obrońca dr. Pietrowicz stawił wniosek o zbadanie stanu psychicznego oskarżonego, z uwagi na jego całe zachowanie się, ponadto o przesłuchanie teścia jego p. Kawały. Zeznanie świadka Kawały było wręcz rewelacyjne i obciążające oskarżonego, gdyż świadek swą młodą córkę przedstawił jako bardzo skromną i gospodarną kobietę.

Po zamknięciu przewodu, sąd skazał Stamblewskiego na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat, z zaliczeniem aresztu śledczego od dnia 12 października 1935 r.

Bokser-włamywacz

Gniezno. (Tel. wł.) Koła sportowe Gniezna mają niebywałą sensację. Oto rozeszła się wieść o aresztowaniu trenera bokserskiego, Franka.

Od pewnego czasu Frank trenował bezinteresownie bokserów gnieźnieńskich i uchodził za wielkiego miłośnika sportu pięściarskiego. Nikt nie przypuszczał, że trener ten był również przestępcą. Właściwe jego nazwisko brzmi zupełnie inaczej, gdyż nazywa się on Podwatrasiewicz. Już podczas pobytu w Ameryce był tam karany.

Decyzją okręg. sędziego śledczego przeprowadzono śledztwo przeciwko trenerowi, podejrzanemu o włamanie się do tartaku w Gnieźnie oraz do hotelu Szostaka w Wągrówcu. Podwatrasiewicz przebywał też przez pewien czas na Śląsku, gdzie zajmował się zorganizowaniem związku zawodowych bokserów. I tutaj popełnił on nadużycia, zabierając kasę i uciekając z nią.

Należy dodać, że trener przebywa już od kilku miesięcy w więzieniu śledczem w Gnieźnie, a dopiero obecnie władze śledcze zezwoliły na wzmiankę o jego aresztowaniu.

1000 emocjonujących scen w filmie o sensacyjnej treści, trzymającej widzów w napięciu
PORWANO KOBIETĘ
MAUREEN O'SULLI'VAN JOEL MAC CREA
Kino ŚWIT, św. Marcin 65. ng 4066

Śmiałe włamanie

Gniezno (Tel. wł.) Właścicielka nieruchomości przy ul. Dalkoskiej 15, p. Igłowa, wybrała się 19 bm. na przedstawienie do hotelu Europejskiego. W czasie, kiedy nikogo z domowników nie było, nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Igłowej i skradli około 2 500 zł, zbiegli niepoznani.

Ofiara dramatu rodzinnego

Czarnków (cm.). Córka właściciela restauracji, Stawniaka ze Stajkowa, pow. czarnkowskiego, wyszła przed kilku laty zamąż za urzędnika w Katowicach. W małżeństwie, jak swego czasu szeroko o tem pisano, rozegrał się dramat rodzinny, skutkiem czego żona wyzionęła ducha, a mąż, odwieziony do szpitala, wyleczył się z ran i wrócił do zdrowia.

Zaledwie minął rok, a oto matka tragicznie zmarłej postanowiła również odebrać sobie życie. Mianowicie w piątek po południu domownicy, zaniepokojeni nieobecnością Stawniakowej, wszczęli poszukiwania za nią. Nad jeziorem lubawskiem znaleziono jej odzież wierzchnią, wobec tego rozpoczęto niezwłocznie poszukiwania i wkrótce wydobyto zwłoki nieszczęśliwej.

Dramat córki i matki wywarł wśród okolicznej ludności przygnębiające wrażenie.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Barcin.** Obywatelstwo całego miasta i okolicy wzięło tłumny udział w pogrzebie zasłużonego działacza miejscowego, kupca śp. Franciszka Danielewicza, zmarłego nagle w sądzie grodzkim w Łabiszynie. Olbrzymi udział świadczył o czci i szacunku, jakiego Zmarły doznawał u wszystkich. Był czynny jako gorliwy propagator polskości w czasach zaborczych, jako powstaniec, radny miejski, jeden z założycieli Banku Ludowego i wiceburmistrz. Zmarłego pożegnali nad mogiłą ks. prob. Nowicki. Cześć Jego pamięci!

—* **Bydgoszcz.** Obywatelstwo m. Pleszewa i jego zarząd miejski postanowiły ofiarować bydgoskiemu 62 p. p. pamiątkową plakietę z herbem miasta Pleszewa. Dar ten ma być dowodem nieprzebrzmiałych serdecznych uczuć dla pułku, który w 1919 roku formował się w Pleszewie jako 8 pułk strzelców wielkop. Wzamian za dar Pleszewa komenda 62 p. p. ofiaruje temu miastu swoją odznakę pułkową, taką samą, jaką rok temu ofiarowała miastu Bydgoszczy. Wymiana darów pamiątkowych nastąpi prawdopodobnie w lutym r. b.

— Według danych, zebranych przez wydz. statyst. m. Bydgoszczy, miasto nasze przekroczyło z początkiem roku bież. liczbę 128 000 mieszkańców. W ciągu ostatniego pięciolecia ilość mieszkańców wzrosła prawie o 11 000. W pierwszem pięcioleciu po włączeniu naszego miasta w granice państwa wzrost ludności wyniósł około 18 000, natomiast w okresie lat 1926—1931, tylko około 9 500 osób.

— Na walnem zebraniu bydgoskiej placówki Zw. Hallerczyków uchwalono jednomyślnie absolutorjum dla zarządu. Wybory na rok 1936 dały wynik następujący pp.: prezes — Władysław Nowak, wiceprezesi — Tuciński i Zblewski, sekretarze — Kalinowski i Bogacki, skarbnik — Karczyński, członkowie zarządu — Kowalski i Cybart.

— Z powodu wadliwego urządzenia piecyka żelaznego w mieszkaniu robotnicy taboru miejsk., Józefy Borkowskiej (Rycerska 1), trzy osoby uległy nocy poniedziałkowej zaczadzeniu. Najsilniej zatruła się sama Borkowska, słabiej 56-letnia jej matka, Marja Pieckowa, i mały dwuletni synek. Karetką pogotowia ratunkowetala pow., gdzie udało się je doprowadzić do go przewieziono wszystkie trzy ofiary do szpiprzytomności.

— Podczas kłótni, wyniklej w rodzinie bezrobotnych w barakach, przy ul. Dwernickiego, pobito dotkliwie Zofję Jandułę, którą trzeba było przewieźć w stanie prawie nieprzytomnym do lecznicy miejskiej. Sprawców pobicia aresztowała policja i odstawiła do aresztu śledczego.

— W więzieniu bydgoskiem osadzono Pawła Schnenkego, który w ub. tygodniu zamordował w Sadłogoszczy pod Pakością swego ojca i poranił niebezpiecznie brata. Schneneke już zdołał w szpitalu wyleczyć się z zadanych sobie samemu ran.

—* **Gniezno.** Zebranie Tow. Kupców odbędzie się 21. bm. o godz. 20.15 w hotelu Centralnym. M. in. na porządku obrad będzie referat w sprawie nowelizacji o państw. podatku przemysłowym oraz o opłatach stemplowych.

— W środę, 22. bm. o godz. 19 odbędzie się w auli gimn. mesk. kolejny wykład Uniw. Powsz. n. t. „Kultura starożytna a współczesna", który wygłosi prof. Sosna.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzi 22. bm. p. Józef Lewandowski ze swą małżonką Marjanną z d. Wiestel z Gniezna, ul. Warszawska 30.

— Kursy gotowania i szycia dla dorosłych urządza oddział gospodarczy miejskiej szkoły przemysł.-handl. Kurs rozpoczyna się dnia 1 lutego b. r.

— Prof. Łukasiewicz, kierownik muzyczny Radja Polskiego w Poznaniu, zwrócił się do zarządu Chóru Farnego w Gnieźnie z propozycją wystąpienia przed mikrofonem Radja Polskiego w koncercie religijnym. W razie przyjęcia warunków przez Chór Farny koncert odbędzie się w okresie wielkiego postu.

— W areszcie osadzono niej. Helenę Sztukównę z Piekar za podżeganie pewnej 14-letniej dziewczynki do kradzieży garderoby podczas zabawy, odbywającej sie w kinie „Słońce".

— W poniedziałek o godz. 15 odbył się pogrzeb małoletnich Bernarda Białeckiego i Bolesława Pieczyńskiego, którzy w ub. piątek utonęli na jeziorze Jelonek w czasie ślizgawki. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności. (br)

—* **Jarocin.** W ub. niedzielę odbyło się na rynku zaprzysiężenie rekrutów 2 baonu 68 p. p. w Jarocinie, poprzedzone przemówieniem ks. kanonika Niedźwiedzińskiego. Po zaprzysiężeniu przemówił do żołnierzy mjr. dypl. Kalinka, poczem odbyła sie defilada. Nadmienić wypada, że w uroczystości brały udział poczty sztandarowe licznych stow., a miasto było przybrane chorągwiami.

—* **Koźmin.** Pod przewodnictwem prezesa okr. p. Cz. Echausta odbyło się walne zebranie T. G. „Sokół". Po sprawozdaniach wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Tomasz Opielewicz — prezes, Mieczysław Sękowski — wiceprezes, Cyryl Ambroszkiewicz — sekretarz, Stanisław Stańczak — zast., Sylwester Ambroszkiewicz — skarbnik, Tadeusz Arendz — nacz., J. Marszałek — zast., Ludwik Skupniewicz — chorąży, Ant. Sempiński, Czesław Podlewski, Walenty Banachowicz — ławnicy. Sprawę urządzenia w bież. roku obchodu jubileuszowego 40-lecia istnienia gniazda, powierzyło walne zgromadzenie zarządowi.

— Walne zebranie Tow. Cyklistów i Motocyklistów odbyło się pod przewodn. p. M. Ciesiółki. W skład nowego zarządu weszli pp.: Antoni Matysiak — prezes, Wł. Skowroński — zast., St. Szwalek — sekr., Józef Opielewicz — zast., Wł. Adamkiewicz — skarb., W. Rybacki — kapitan, Ign. Jurdziak i Bijakowski — ławnicy.

— Walne zebranie Bractwa Kurkowego odbędzie się 26. bm. o godz. 4.30 w sali p. Grodzkiej. (ka)

—* **Leszno.** Roczne walne zebranie L. O. P. P. koła miejskiego odbyło się 15. bm. w ratuszu. Praca koła ograniczyła się do dwóch zadań i to do werbowania członków i urządzenia tygodnia propagadowego L. O. P. P. Koło liczy 297 członków. Założono również kobiece koło L. O. P. P., a oprócz tego pracują koła w szkołach i urzędach. Po udzieleniu absolutorjum ustęp. zarządowi wybrano nowy, do którego weszli pp.: Kowalski burm., Sobkowiak wiceburm., Jakubowski — sekretarz, radca Metelski — skarbnik, dyr. Bethge, radny Jankowski i dyr. May. Jako instruktorzy pracują pp. dr. Szpunarowa, prof. Szpunar, Grabiszewski i Dziekan. Do kom. rew. weszli pp. Zgaiński, Pencher i naucz. Kowalski.

— Nowy numer pisma harcerskiego, wydawanego przez komendę pow. Hufca Harcerzy p. tyt. „Czuwaj", wyszedł z druku w cenie 20 gr za egzemplarz.

— Roczne walne zebranie Zw. Podof. Rez. odbyło się przy licznym udziale członków. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorjum wybrani zostali do zarządu pp.: Alwin St. — prezes, Blüge — wiceprezes, Wielgosz M. — sekretarz, Dembiński T. — skarbnik i Kapała Ign. komendant.

— Środowy „Kominek Sokoli" zgromadził liczne grono członków „Sokoła". Urozmaicony i wesoły program wskazuje, że sokoli umieją się bawić, jak i uczyć.

— Po długotrwałej chorobie zmarł 13. bm. proboszcz w Przemęcie ś. p. ks. Józef Zalewski, w 66 roku życia. W środę odbyła się eksportacja zwłok do kościoła, poczem w czwartek, po nabożeństwie żałobnem, pochowano zwłoki śp. ks. prob. Zalewskiego na cmentarzu parafj. w Przemęcie. (lh)

—* **Ostrów.** Komitet rozbudowy miasta ustalił ostatnio ogólny plan zabudowania miasta na daleką przyszłość. Plan ten wymaga zatwierdzenia władz nadzorczych.

PRZEDPŁATĘ
za „Kurjer Poznański"
za miesiąc luty 1936 r.
przyjmują wszystkie poczty, a na żądanie
także listowi
do soboty, dnia 24 stycznia włącznie.
Czytelników pocztowych prosimy o terminowe zamówienie gazety celem uniknięcia niepotrzebnych reklamacyj

— Sprawa przeniesienia inspektora szkolnego z Ostrzeszowa do Ostrowa znajduje się w radzie ministrów. Decyzja ma zapaść w najbliższych dniach.

— W mieście naszem brak dostatecznych ubikacyj szkolnych, tak iż wiele dzieci dla braku pomieszczenia nie uczęszcza do szkoły. Miasto zabiega o kredyt i zapomogi na budowę nowej szkoły, która miałaby stanąć przy ul. Ułańskiej.

— Parafj. Akcja Katol. na ostatniem posiedzeniu pod przewodn. prezesa adw. Jankowskiego wobec zniewagi uczuć katolickich przez żydowski „Express Ilustrowany" postanowiła wezwać ostrowskie społeczeństwo katolickie do stałego bojkotu tego pisma. (os)

— W sali hotelu „Polonia" w Ostrowie odbyło się w niedzielę zebranie Stow. Kupieckiego, na którem referat n. t. „Życie gospodarcze Polski" wygłosił p. Michalski M.

— W sobotę, 25. bm. odbędzie się w Skalmierzycach Starych walne zebranie Stron. Narod. z udziałem zarządu powiat. (rp)

—* **Środa.** Na ostatniem zebraniu członków spółdzielni rolniczo-handl. „Rolnik" zatwierdzono bilans. Aktywa i pasywa wynoszą po 368 945,95 zł. Udziały członków sięgają przeszło 24 tys. zł. „Rolnik" znajduje się obecnie pod kierownictwem pp.: Błażejewskiego i Klewicza.

Z POMORZA

—* **Toruń.** „Hotel Nowomiejski" nabył z rąk żydowskich dotychczasowy właściciel popularnej kawiarni „Italja", p. Henryk Hass.

— Dyrektor oddziału Banku Polskiego w Toruniu, p. Mieczysław Prauziński, został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Leszna. Do Torunia został przeniesiony dyrektor z Leszna p. Adam Nieć. Również został przeniesiony do Piotrkowa wicedyrektor oddziału toruńskiego p. Brzeski.

— W Podgórzu obchodzono w ub. niedzielę 16-ą rocznicę wkroczenia wojsk polskich.

— Przed sądem okręgowym toczyła się ostatnio rozprawa przeciw właścicielowi hotelu „Pod Orłem", Stanisławowi Zackiewiczowi, któremu akt oskarżenia zarzuca, że przez niewłaściwe prowadzenie ksiąg meldunkowych poszkodował zarząd miejski na kwotę kilku tysięcy złotych, którą winien był wpłacić z tytułu podatków. Wskutek zasłabnięcia oskarżonego sąd przerwał rozprawę do dnia 23 stycznia.

— W ub. sobotę odbyła się w sali „Tivoli" uroczystość gwiazdkowa gniazda sokolego.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. A. G. z podziękowaniem św. Tadeuszowi i O. Wenantemu za cudowną pomoc z prośbą o dalszą opiekę, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 95,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: M. A. G. z podziękowaniem za doznane łaski i dobrodziejstwa w starym roku, z prośbą o łaski i błogosławieństwo w roku nowym, 2 zł. Razem z poprzednio pokwitowanemi 7 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 20. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Pom. gastron. Roman Tomczak i Hel. Majewska; urz. pryw. Seweryn Chmara i Anna Scholz; kup. Marjan Leporowski w Buku i Marjanna Tomaszewska w Wieszczyznie, pow. Śrem; rob. Leon Ulatowski w Lutyni, pow. krotoszyński i Marja Stefańska; pom. kowal. Józ. Wachowiak i ekspedj. Irena Dziubalska, oboje w Dębnie Polskim, pow. rawicki; rob. Andrzej Kmieciak i rob. Katarz. Borowska w Choryni, pow. kościański; owdow. rob. Marcin Rogowski i Rozalja Saja; szof. mech. Juljan Filipowski i Walerja Kazińska; biur. Sylw. Purol i krawc. Irena Mendel; rob. Ant. Wawrzyńczak i rob. Stef. Kasztelan; techn. budowl. Tad. Płończak i sekr. pryw. Franc. Stefaniakówna; inst. Stan. Skrzypczak i owd. Zofja Fraszewska z d. Górniaczyk.

Zgony:

Dnia 20 stycznia 1936 r. zapisano następujące zgony: Wadysław Matela, technik budowy maszyn, 40 lat; Mieczysław Laskowski, tapicer, 70 lat; Justyna Ratajska z domu Dąbrowska, wdowa, 76 lat; Wincenty Wierzbicki, przykrawacz szewski, 73 lata; Franciszek Grzegorczyk, robotnik, 61 lat; Roman Rossa, mistrz kominiarski, 51 lat; Władysław Majchrowicz, handlowiec, 59 lat; Andrzej Konwicki, 2 mies. 4 dni; Jan Peiskert, robotnik, 76 lat; Józefa Rakowska z domu Kozłowska, wdowa, 65 lat; Teofila Wentzel z domu Wenzel, wdowa, 76 lat; Katarzyna Kasejina z domu Siejakowska, wdowa, 60 lat; Stanisława Orsztynowicz, bez zawodu, 20 lat; Krystyna Nowakowska, uczenica szkolna, 12 lat; Pelagja Tabatowa z domu Frankowska, 63 lata; Józef Osiecki, budowniczy, 63 lata; Stanisław Zawitaj, stolarz, 33 lata; Marja Bressel z domu König, 27 lat; Walenty Marecki, przedsiębiorca budowlany, 64 lata; Janina Dembińska z domu Niepieleka, 29 lat; Józefa Tymczewska z domu Sękowska, wdowa, 68 lat; Róża Sternal z domu Matuszkówna, 42 lata; Agnieszka Cieślakowa z domu Strzelczykówna, 44 lata; Bogdan Sawala, 1 godz.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SPLOTY ARTYSTYCZNE

Wszystkie sztuki zazębiają się o siebie — Materjały sztuk zastępują się nawzajem „Budowa" dzieł pisarskich — Linje, barwy, ruchy... — Sienkiewicz o opisie walki Ursusa z bykiem — Badajmy, ale artystów największych — Myśl, uczucie i malarstwo — Bez woli twórcy — Wielkość Mickiewicza

Wszystkie sztuki piękne, jakkolwiek, przedmiotowo biorąc, bardzo od siebie nawzajem odległe, zbiegają się w duszy ludzkiej i tu — w uczuciach i wyobraźni — wspólny swój mianownik mają. Stąd pochodzi zjawisko, że niema dzieła sztuki, któreby powstawało (w twórcy) i działało (w odbiorcy) tylko w obrębie tej sztuki, której formę przybrało. Każdemu dziełu danej sztuki towarzyszą bliższe lub dalsze, słabsze lub silniejsze echa wrażeń i wyobrażeń z zakresu jednej lub kilku sztuk innych. W dziele muzycznem odzywają się utajone wyobrażenia malarskie, tancerskie, architektoniczne, w dziele architektury — wyobrażenia muzyczne, poetyckie, dramatyczne, i tak dalej.

Rzecz jasna, że echa te otrzymują pewien konkretny wyraz artystyczny, i trwają w dziele sztuki w pewnej postaci fizycznej, inaczej bowiem nie mogłyby z duszy twórcy przenosić się do duszy odbiorcy. Czynniki, z przyrodzenia swego należące do jednej sztuki, wyrażają się i trwają w dziele sztuki innej w ten mianowicie sposób, że materjał jednej sztuki zastępuje materjał innej, czynność zaś tak zmienionego materjału pozostaje ta sama. Np. bryły, które w architekturze powstają (dajmy na to) z cegieł, w poezji układają się ze słów, w muzyce — z dźwięków, w malarstwie — z barw, i tak dalej we wszystkich pomiędzy sztukami kierunkach i stosunkach.

Wiadomo, że każde obszerniejsze dzieło poezji, jak poemat, lub powieść, podzielone jest na większe części (np. t. zw. „części", lub tomy), te zaś — na mniejsze (np. rozdziały), a te znów — na jeszcze mniejsze, jak okresy, zdania itp. Otóż w dziele rzetelnego artyzmu podziały te nie są li tylko graficzne, dla oka zrobione, ani też nie przypadkowe, ale wywodzą się z wymagań poczucia architektonicznego, i są właśnie różnej wielkości bryłami, z materjału słów tworzonemi. W wyobraźni układają się one (tak zupełnie, jak cegły i bryły cegieł) w pewne kształty przestrzenne, które w ostatecznym wyniku dają to, co słusznie nazywamy gmachem powieści, budową poematu, „konstrukcją" utworu poetyckiego, opatrując je wieloma, z architektury wziętemi, nazwami poszczególnemi, jak „fundament, skrzydła, dobudówki, nadbudówki" itp.

Te same poczucia, pojęcia i nazwy architektoniczne napotykamy w ocenach dzieł malarskich, muzycznych, rzeźbiarskich, dramaturgicznych, aktorskich i tancerskich, wszędzie w nich bowiem są, albo mogą być całkiem konkretne czynniki budownicze, z odpowiedniego dla danej sztuki materjału uformowane. Odnajdujemy również w nich i linje, które są materjałem malarstwa, i ruchy, które znów stanowią zasadniczy materjał tancerstwa. I tak dalej we wszystkich między sztukami kierunkach, stosunkach i stopniowaniach, oraz w odpowiednich dla każdego nowego materjału analogjach.

Tym sposobem poeta w swoim utworze poetyckim jest nietylko poetą, lecz i malarzem i budowniczym i muzykiem — z osobna lub razem, zależnie od rozmiarów, rozmachu i potęgi dzieła swojego, jak oto np. Sienkiewicz, którego, dla zobrazowania sprawy omawianej, warto wyłącznie z tego punktu widzenia przestudjować. Któż nie pamięta z „Quo Vadis?" potężnej sceny walki Ursusa z bykiem na arenie cyrkowej? W literaturze poetyckiej całego świata scena ta stanowi jedno z nielicznych arcydzieł opisu poetyckiego, gdzie twórca jest jednocześnie wysokiej miary malarzem, rzeźbiarzem, budowniczym, dramaturgiem i muzykiem w jednej osobie. A takich miejsc u niego jest dużo.

Na dziełach Sienkiewicza można doskonale badać doniosłość zespolenia środków różnych sztuk w jednej, oraz różnych sposobów, jakiemi dokonywa się tych splotów artystycznych, ale tylko w zakresie poezji. Na terenie innych sztuk w tym samym celu także należy obierać tylko artystów największych, albowiem im mniejszy artysta, tem ciaśniejszy jest krąg jego splotów, aż wreszcie zacieśnia się do jednej tylko sztuki, a i w niej ubogo i niedołężnie sobie poczyna. Pośród rozważań tych natkniemy się niejednokrotnie na wysoce ciekawe odkrycia i sprawy poszczególne, a między innemi na słynny zarzut „literatury w malarstwie".

Był w swoim czasie do tego stopnia zaciekły prąd realizmu malarskiego, że za śmiertelny grzech poczytywano artyście, gdy z dzieła jego można było otrzymać jakiś nastrój poetycki, jakieś uczucie natury moralnej, jakąś myśl filozoficzną lub historyczną. Matejko i Böcklin byli wyklęci. Jedno z arcydzieł Böcklina — „Wyspa umarłych" wywoływało zjadliwy uśmiech pogardy. Dla fanatyków impresjonistycznego realizmu nie miało to żadnego znaczenia, że w „Wyspie umarłych" tkwią pierwszorzędne wartości czysto malarskie. Dla potępienia z ich strony wystarczyło, że z ram tego obrazu płynie cudowna elegja poetycka o pogodnych i cichych akordach muzycznych, a pozostawia po sobie głęboką myśl filozoficzną.

Dzisiaj wiemy, że tego rodzaju zarzuty ciskała zawiść małych artystów i piktomanów bezmyślnych. Wszelkie ich argumenty i teorje, gwoli zawiści ich wykuwane, rozsypują się wobec tej wiedzy naszej, że w wielkiem dziele każdej sztuki muszą istnieć sploty artystyczne, które powstają bez woli i bez wiedzy twórcy, a są tylko bezpośrednim objawem prawdziwego, głębokiego natchnienia artystycznego. Gdyby Mickiewicz nie był malarzem, rysownikiem, muzykiem, budowniczym i myślicielem, nie mógłby stać się twórcą „Pana Tadeusza", nie byłby wielkim poetą.

Stanisław Pieńkowski.

Do powyższych jasnych i przekonywujących rozpatrywań można to chyba dodać, że ustalił się już kanon, według którego rozpatruje się dzieła sztuki pod kątem ich zazębiania się o sztukę inną. Dzieło takie musi być, w każdym razie, zupełnem i skończonem w zakresie danej sztuki, np. obraz musi być takiem dziełem malarskiem. Jeżeli jest, po malarsku, obrazem słabym, to nie uczyni ago prawdziwem dziełem sztuki żadne właściwości, ze „splotów artystycznych" pochodzące. I na odwrót, jeśli jest, po malarsku, dziełem pełnowartościowem, to wszelkie wartości dalsze są cennym, ale niekoniecznym naddatkiem. Niejako klasycznego przykładu dostarczają dzieła nieodżałowanego Witolda Wojtkiewicza, który był w swej twórczości poetą-wizjonerem, ale przedewszystkiem był świetnym malarzem.

Co słychać przez radjo?

WESOŁA LWOWSKA FALA

Można sobie wyobrazić jak były oblężone w niedzielę głośniki polskie i z jakiem napięciem wyczekiwano, czy Warszawa zapowie istotnie Lwowską Falę, czy też znów spróbuje poczęstować swoich abonentów jaką podróbką lub namiastką? Na szczęście dla Polskiego Radja, nie doszło do ego i otrzymaliśmy „Spienioną falę", zapewne tą samą, która miała być rozesłana w ubiegłym tygodniu i uległa „redukcji". Pomysł lwowski tym razem polegał na tem, że statek „Kryzysek" płynie z portu Bieda do portu Granda... Na tym temacie owinęły się śpiewki i zabawne rozmówki z udziałem Tońka, Pana Strońcia oraz Aprikosenkranza i Untenbauma.

Osobne miejsce zajął „kabaret gorzkosłony", który zabawiał pasażerów „Kryzyska" podczas oczekiwania na nurka (Tońka) szukającego w morzu — o r j e n t a c j i, która wyleciała za burtę... Była to kapitalna parodja „Cyrulika warszawskiego" z Jarossym na czele. Parodja bardzo aktualna, gdyż właśnie „Cyrulikiem" zastąpiła Warszawa ubiegłej niedzieli skonfiskowaną przez siebie „Spienioną falę". Warto dodać, że „Cyrulik" ogłosił w prasie ciekawe wyjaśnienie tego zastępstwa. Dokonało się ono nietylko bez wiedzy „Cyrulika" ale bez jego udziału! P. Jarossy, równie jak inni wykonawcy tego rzekomego programu nie byli wtedy w rozgłośni warszawskiej, ale u siebie na scenie. To, co Warszawa podała za żywego „Cyrulika", było niefortunną mięszaniną z płyt, które „Cyrulik" dla radja był nagrywał. Nic dziwnego, że w tem przyrządzeniu ukazał się „Cyrulik" blado i mizernie. A podrywka wyszła teraz na wierzch i ładnie uzupełniła całą tę aferę.

W „Spienionej fali" nie brakło aluzyj aktualnych, oczywiście takich, jakie Lwów zawsze rzuca, tj. delikatnych i migawkowych. Czy warszawska cenzura czego nie okroiła? W jednem miejscu coś się zahaczyło. Słuchacz miał wrażenie, iż wykonawcy mieli coś wykreślonego i nie wiedzieli czy opuścić, czy mówić dalej. Lwowianie montują te słuchowiska z nadzwyczajną precyzją i potknięcia takie im się nie zdarzają. Zaszło więc przypuszczenie, że szło o coś wykreślonego, co musiano opuścić. Tembardziej będą abonenci Radja ciekawi dalszych Lwowskich Fal. Lwowianie byli zawsze w świetnym humorze i audycję przetykali gęsto dobremi konceptami. Jeżeli teraz Lwowska Fala zszarzeje, to będzie jasnem, że cenzura wyrzuca najlepsze dowcipy.

W. N.

„Fantazy" jako słuchowisko. Dwie sceny z „Fantazego" dał warszawski teatr Wyobraźni jako słuchowisko z bardzo interesującym wstępem p. J. E. Skiwskiego. Hrabinę Idalję mówiła p. Eichlerówna, Rzecznickiego p. Biesiadecki, który z Katowic na stałe do Warszawy się przeniósł, oraz Fantazego p. Węgierko. Okazało się, że p. Eichlerówna ma nietylko jeden z najpiękniejszych niskich głosów jakie dzisiaj na scenie posiadamy, ale i może najradjofoniczniejszy, a mówi z przenikającym wyrazem. Ostro i trafnie charakteryzował głosem Rzecznickiego p. Biesiadecki, mówiąc naturalnie, a nie prozaizując wiersza. P. Węgierko reprezentował typ raczej „deklamatorski", który od tonu partnerów wyraźnie się odcinał.

„Zaręczyny pod latarnią". Piszą nam z miasta: W sobotę rozesłała Warszawa pełną wdzięku jednoaktówkę Offenbacha „Wesele przy latarniach", grywaną pod tym tytułem po scenach polskich (niedawno i w Poznaniu). W programie podano jako tytuł „Zaręczyny p o d l a t a r n i ą". Mógł tę omyłkę popełnić tylko ktoś taki, co nietylko „Wesela" nie zna, (co ostatecznie nie jest grzechem śmiertelnym) ale nawet nie uważał za właściwe rzucić okiem na libretto, z którego dowiedziałby się, że idzie nie o żadną latarnię pod którą jakieś zaręczyny się odbywają, ale, że występujące osoby wchodzą na scenę z latarniami, szukając ukrytego skarbu. Na dobitek, do pism rozesłano reklamową kliszę, na której narysowano dziewczynę w modnej sukience i młodzieńca w czapce sportowej, trzymających się za ręce pod latarnią! — podczas gdy „Wesele" rozgrywa się w francuskiej wiosce Anno Domini! Wszystko razem wygląda na biurokratyczną robotę w której każdy urzędnik załatwia swój „kawałek" przy osobnem biurku, a rezultat obchodzi go tylko o tyle, aby „był kryty" że swoje zrobił. A radjo to żywa istota!

Interesującą skrzypaczkę przedstawiło nam radjo w koncercie budapeszteńskim z 13 stycznia. Jest to p. Lili Bustabo, która wykonała koncert Mendelssohna (pod batutą Dohnanyego) i parę bisów. P. Bustabo gra ciepłym i donośnym tonem, technikę ma niezwykle precyzyjną i uderzająco plastyczne frazowanie.

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

Orkiestra Filharmonji berlińskiej która pojutrze daje koncert w Auli Uniwersyteckiej, jest swemi początkami związana z... Warszawą. Powstała mianowicie w r. 1882 z części orkiestry Bilsego, która istniała w Lignicy, a przyjeżdżała co roku latem do Warszawy na koncerty symfoniczne w Dolinie Szwajcarskiej, a po r. 1882 została zastąpiona przez orkiestrę kasselską Hansa Windersteina. Filharmonja berlińska ma w spisie swych dyrygentów takiej wielkości, jak Hans Buelow, Mottl, Hans Richter, Ryszard Strauss i, przez lat 30, Nikisch, jeden z najgłośniejszych swego czasu wirtuozów pałeczki. Po Nikischu przyszedł obecny dyrektor Filharmonji, dr. Wilhelm Furtwaengler, pod którego batutą usłyszymy obecnie Concerto grosse Haendla D-dur, trzecią symfonję Brahmsa oraz siódmą Beethovena. Z Poznania udaje się Filharmonja do Warszawy.

Toscanini w Salzburgu. Na tegoroczny festival mozartowski w Salzburgu przybywa znowu Toscanini, który będzie dyrygował „Śpiewakami Norymberskiemi", Verdiego „Falstaffem", Beethovena „Fideliem" oraz paru koncertami symfonicznemi.

LITERATURA

Kipling o swojej śmierci. Do życiorysu Kiplinga, jaki podaliśmy na innem miejscu wraz z wiadomością o zgonie znakomitego pisarza dodajemy przypomnienie, iż przed niewielu dniami prof. dr. Władysław Tarnawski dał naszym czytelnikom świetną i wyczerpującą charakterystykę Kiplinga, a to z okazji 70-tej rocznicy urodzin, jaka właśnie przypadała. („Kurjer Pozn." z 1 stycznia).

Kipling był chory od dłuższego czasu, ale mimo to uplanował sobie podróż dokoła świata, na którą od dłuższego czasu był się wybierał. Jednakowoż lekarze, znający faktyczny stan rzeczy, ciągle radzili mu termin „jeszcze" odłożyć. Musiał Kipling zrozumieć ukrytą treść tych dorad. Gdy przed paru tygodniami raz jeszcze ten przedmiot poruszył a lekarz znów swoje powtórzył, znakomity pisarz wzruszył ramionami i rzekł:

— Nie chcą mi pozwolić na podróż d o k o ł a ś w i a t a. Ale do podróży n a t a m t e n ś w i a t pewnie dopuszczą...

Jutro:

Z POD NUTOWEJ PRASY

przez

prof. Stanisława Wiechowicza

NAUKA

Z polonistyki w Poznaniu. Prac polonistycznych seminarjum literackiego poznańskiego ogłoszono dotąd 7. W przygotowaniu jest jeszcze kilka. Nie znaczy to, by była tu mowa o całym dorobku naukowym polonistów od lat 15. Szereg prac ukazał się w innych wydawnictwach, wiele z nich oczekuje druku w archiwum seminaryjnem. Są wśród nich rzeczy o dużej naukowej wartości, jak choćby monografja o Wybickim. Ostatnio ukazała się rozprawa p. Stefanji Landówny o mickiewiczowskiej legendzie o Byronie. Praca jest oparta o duże oczytanie i stanowi niezaprzeczony dorobek. Oby była dobrym początkiem w naukowej twórczości autorki. Zdarza się bowiem, że autorowie dobrych prac zasypiają potem na laurach i zrywają z nauką — zapewne i pod naciskiem ciężkich życiowych warunków. (T. Gr.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika odbędzie posiedzenie we wtorek, dn. 21 stycznia b. r. o godz. 18-ej w sali wykładowej Zakładu fizycznego Uniwersytetu (Coll. Minus II p.). Na porządku dziennym referaty: mag. R. Roszczaka pt. „Z badań nad brzuchorzęskami (Gastrotricka) zbiorników wodnych okolic Poznania" (z wyświetleniem wykresów) i prof. dr. T. Lubicz-Niezabitowskiego pt. „O występowaniu kruka w okolicach Stryje" (z demonstracjami).

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie posiedzenie w środę 22 bm. o godz. 18 w Seminarjum Historycznem (Coll. Minus, III p.). Na porządku dziennym referat mg. W. Jakóbczyka pt. „Początki kół włościańskich w Wielkopolsce".

OCHRONA ZABYTKÓW

Muzeum napoleońskie na Elbie, które powstało w r. 1851, znajduje się w upadku. Teraz rząd włoski postanowił je uporządkować i pomnożyć. Willa, w której mieszkał Napoleon za pobytu na Elbie, będzie w tym celu odrestaurowaną.

ZE ŚWIATA FILMU

„Król Sas" we filmie. Na wczoraj była zapowiedzianą w Dreźnie premjera filmu „August Mocny", rozgrywającego się w Polsce. Przy nakręcaniu „Augusta Mocnego" współpracowali także filmiści polscy.

TEATR

Nowy Kiedrzyński. Warszawski teatr Letni kończy próby z najnowszej komedji Kiedrzyńskiego „Raz tylko się żyje", pod reżyserją E. Chaberskiego.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Ksawery Scharwenka i „parzy broda". Znany wirtuoz i kompozytor Franciszek Ksawery Scharwenka, rodem z Szamotuł, jakkolwiek ojcem jego był Czech, a matką Polka, uważał się za Niemca. Ilekroć jednak miał z Berlina zjechać do Szamotuł, pisał do krewnych szamotulskich czuły list, kończący się mniej więcej temi stereotypowemi słowy:

„Bitte mir „parzy - broda" mit Hammelfleisch, oder „flaki po warszawsku" zu bereiten". (lm)

Książki nadesłane

Bolesław Chwaściński i Justyn Wojsznis: „Wśród gór Marokka". Warszawa-Lwów 1935. Wydawnictwo Książek Szkolnych.

Włodzimierz Jarosz: „Historja". Podręcznik na VII klasę szkół powszechnych. Lwów 1935. Wyd. Zakł. Narodowego im. Ossolińskich.

J. I. Kraszewski: „Czarna Perełka" 2 t. Warszawa 1935. Wyd. Księgarnia M. Arcta.

Policja w Barcelonie otrzymała nowe samochody pancerne, zaopatrzone w płyty stalowe grubości 9 mm.

Zaślubiny ośmiu miljonerek z marynarzami

Ameryka ma nową sensację — Przygoda podczas burzy na jachcie — Dzielni marynarze i wdzięczne córy magnatów finansowych

Rajem ziemskim „wyższych dziesięciu tysięcy" Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej jest

urocza miejscowość Miami.

W rezydencji tej, w której spędzają wolny czas miljonerzy i ich rodziny, obchodzono niedawno

uroczyste zaślubiny ośmiu par.

Historja tych młodych małżeństw jest jakby fragmentem najbardziej fantastycznego scenarjusza filmowego i gdyby te zbiorowe zaślubiny ośmiu miljonerek nie były faktem, wyglądałyby na jakiś typowo amerykański trick. Liczni świadkowie ceremonji zaślubin i prasa amerykańska podnoszą obecnie w obszernych relacjach dzieje tych małżeństw, których bohaterami są — prócz samych miljonerek — także ludzie morza, a więc: oficerowie, marynarze, telegrafiści. Ludziom tym sprzyjał los, mieli szczęście i osiągnęli nielada zdobycz w postaci pięknych cór amerykańskich magnatów finansowych.

Wydobyli je — dosłownie — z toni morskiej ale z narażeniem życia.

„New York Times" pisząc o tej sprawie, podaje: Przed kilkoma tygodniami ośm młodych pań, które się spotkały w Miami na plaży, postanowiły urządzić wycieczkę na pełne morze. Nudziły się w wytwornych salach dancingowych, więc chciały więcej wrażeń, więcej emocji. Jedna z młodych miljonerek była właścicielką wspaniałego jachtu, który czekał w jednej z przystani morskich na skinienie rozkapryszonej Amerykanki. Otóż

młode panie postanowiły jachtem tym dotrzeć do wysp Bahama.

Dnia 13 grudnia, przy nader sprzyjającej pogodzie, rozpoczęła się malownicza podróż. Wszystko zapowiadało się jak najlepiej, pasażerki były w wspaniałych humorach.

Minęło sześć godzin. Nagle na nieboskłonie pojawiły się gęste ołowiane chmury, które w miarę zbliżania się zapowiadały burzę. Istotnie też po upływie 30 m.

rozpętały się żywioły i rozpoczął się okropny orkan.

Wzburzone morze rzucało statkiem, jak łupiną, wysokie fale raz po raz uderzały o burty jachtu,, a nawet zalewały pokład. Gdy nasilenie burzy doszło do zenitu sternik stracił panowanie i jacht stał się igraszką losu. Każda sekunda groziła okropną katastrofą.

A na pokładzie i w kajutach luksusowego jachtu zapanowała rozpacz. 8 młodych miljonerek i kilku ludzi z załogi przygotowało się na najgorsze.

Znikąd pomocy — dokoła tylko wzburzone fale morskie — tragedja.

Tylko telegrafista pracował. Bez przerwy wysyłał sygnały S. O. S., choć bardzo wątpliwem było, czy zostaną pochwycone przez jakiś okręt. Aparat bowiem zainstalowany na jachcie miał bardzo mały zasięg działania.

W ostatniej niemal chwili zjawił się na horyzoncie ledwo przez lunetę dostrzegalny mały punkcik.

Był to parowiec transportowy „Melborn",

który otrzymał i podjął sygnały S. O. S. z jachtu miljonerek. Odległość, jaka dzieliła transportowiec od jachtu wynosiła w krytycznym momencie około 20 mil morskich. Oba statki nawiązały ze sobą kontakt telegraficzny. Kapitan transportowca oznajmił załodze swej, że na tonącym jachcie grozi śmierć ośmiu miljonerkom. Po krótkiej naradzie marynarze parowca oznajmili, iż gotowi są poświęcić siły swych mięśni, a nawet życie, aby ocalić kobiety z grożącej im śmiercią sytuacji.

Z wielką trudnością parowiec transportowy, obciążony ładunkiem, zdołał się przebić przez szalejący orkan. Mijała jedna godzina za drugą. Mijały godziny grozy... i zdawało się, że

jacht runie w otwartą toń morza.

Wreszcie jednak parowiec zbliżył się do jachtu na odległość około pół mili, tak, że pole wzajemnego widzenie było znacznie lepsze. Teraz dopiero zaczęła się prawdziwa praca. Przedewszystkiem załoga musiała uważać, aby zbliżenie się do jachtu nie było zbyt gwałtowne, gdyż zderzenie groziło obu okrętom niechybną katastrofą. Manewrowanie parowca „Melborn" trwało kilka godzin.

Tymczasem na jachcie rozgrywały się dramatyczne sceny.

Gdy wreszcie okręty znalazły się w nieznacznej odległości, marynarze okrętu „Melborn" rzucili się wpław na ratunek. Walka z żywiołem trwała ponad godzinę. Mimo bliskości nie mogli się dostać na pokład jachtu, albowiem kilkakrotnie skłębione fale odrywały ich od drabinek jachtu Odpadali z powrotem do morza, jak muchy.

Przez godzinę śmierć zaglądała im w oczy.

Aż wreszcie dotarli do zamierzonego celu — wyratowali pasażerki, dopomogli załodze do doprowadzenia jachtu w bezpośredni kontakt z parowcem, który holował go ku portowi. Tak więc dzięki swej energji, dzielni marynarze zapobiegli wielkiemu nieszczęściu. Rezultat był taki, że pasażerki jachtu odniosły kilka lekkich, powierzchownych zadraśnięć na rękach, zaś ich oswobodziciele doznali szeregu ciętych ran w czasie borykania się z falami, spadania z burty jachtu i wreszcie w czasie transportu miljonerek wpław — poprzez wzburzone fale — na pokład parowca.

Ostatecznie burza minęła i „Melborn" mógł szczęśliwie przybić do brzegu.

Na tem jednak nie skończyła się przygoda ośmiu młodych entuzjastek morza.

W drodze do portu, która trwała około 10 godzin, zaprzyjaźniły się one serdecznie z tymi, którzy wyrwali je z objęć śmierci. Krótka przyjaźń szybko przerodziła się w gorącą miłość, „miłość z pierwszego wejrzenia".

Kilka tygodni później, gdy przebrzmiały już echa dramatu na morzu, o czem donosiły wszystkie pisma amerykańskie, opinja publiczna zaskoczona została nową sensacją, że

wszystkie owe miljonerki zaręczyły się z marynarzami okrętu „Melborn".

Jedna z nich wybrała telegrafistę, z którym dzielić będzie całe życie. Bogaci ojcowie nie byli początkowo wyborem ich córek zbytnio zachwyceni. Zakochane i wdzięczne miljonerki jednak oświadczyły kategorycznie, że raczej zrezygnują ze swych posagów i zaszczytów, niżby miały odstąpić od powziętego zamiaru. Cała bez wyjątku opinja publiczna stanęła po stronie zakochanych par, aż wreszcie panowie miljonerzy musieli ustąpić i zgodzić się na „niedobrane małżeństwo".

W krótki czas potem odbył się w Miami

huczny ślub wszystkich ośmiu par.

Po uroczystościach weselnych odbyło się posiedzenie nowych ośmiu stadeł rodzinnych, na którem postanowiono utworzyć wielkie wspólne przedsiębiorstwo okrętowe. Młode małżonki — mimo swych dramatycznych przygód na pełnem morzu — pragną na zawsze pozostać wiernemi towarzyszkami pracy swych mężów-marynarzy. Miljony, jakie popłynęły w posagu od bogatych magnatów amerykańskich ułatwiły ambitnym córkom spełnienie powziętego planu.

CIENIOM DZIADA.

Cna mogiło, mogiło nieznana,
Zagubiona wśród mogił myrjada,
Dżdżem i wichrem smętliwym smagana,
Obca wnukom mogiło ich dziada!
Kędy leżysz samotna, bez kiru,
W ziemi polskiej, czy tajgach Sybiru?...

Niech wyjawią ponure tajniki
Cytadeli dziedzińce i lochy!
Czy on był tu między męczenniki,
Czy i jego spoczęły tu prochy?
Czy i jego uderzenia knuta
Popędziły śladami Traugutta?...

Niech się ozwie dąbrowa stuletnia,
Szumem liści niech do mnie zagada,
Czy pastusza fujarka i fletnia
Nie przygrywa dla mego tu dziada?
Czy tych dębów wyniosłe kolumny
Nie wrastają korzeniem do trumny?...

Niech przemówią Sybiru kurhany,
Niech się ozwie kraj obcy, złowrogi,
Czy szedł tędy okuty kajdany,
Czy krwią jego spłynęły te drogi?
Czy skatowan, Ojczyzny daleki,
Spoczął w wrogiej ziemicy na wieki?...

Prochu drogi, o, Prochu nieznany,
Gdzie znalazłeś Ty miejsce wytchnienia?
Gdzie spocząłeś po trudach znękany,
Naznaczony stygmatem cierpienia?
Gdzie złożono popiołów Twych urny,
Kędy wichr Ci zawodzi nokturny?...

MARJAN WŁOSZKIEWICZ.

W Anglji wydarzyła się w ostatnich dniach katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą śmierć trzech osób, a przeszło 30 zostało ranionych. W pobliżu stacji Snowden, nocny ekspres londyński wpadł na dwa wagony pociągu węglowego. Zdjęcia nasze przedstawiają miejsce katastrofy.

Fabryka mumij

Ofiarą wyrafinowanego oszustwa padło w ostatnich czasach pewne muzeum w Stanach Zjednoczonych. Dyrekcja muzeum poleciła swym mężom zaufania w Egipcie, by nabyli na rachunek muzeum kilka doskonale zachowanych mumij i wysłali je do Stanów. Kiedy nadeszła przesyłka, dyrektorzy zachwyceni byli temi okazami i wystawili je na widok publiczny w jednej z sal muzealnych. Wystawa ta cieszyła się wielkiem powodzeniem wśród publiczności, która codziennie zwiedzała ją masowo.

Pewnego dnia zgłosił się do administracji muzeum pewien archeolog, który od szeregu dni mumje poddował starannym badaniom, i oświadczył dyrektorom, że pewne znamiona wskazują na to, iż mumje nie są prawdziwe. Dyrektorzy twierdzeniem tem byli bardzo zaskoczeni i wysłali dla zbadania sprawy dwóch detektywów do Kairo. Ci stwierdzili na miejscu, że już od szeregu lat pewien zespół ludzi zajmuje się mumifikacją trupów, nabywanych za pieniądze od grabarzy, które następnie sprzedają jako prawdziwe mumje z czasów Faraonów. Sposób mumifikacji jest znakomicie naśladowany, lecz nie pochodzi od starożytnych Egipcjan i jest podobno wynalazkiem pewnego Anglika. W. i P.

Nadziemne drogi dla samochodów

Pokonanie ruchu ulicznego w wielkich miastach jest zagadnieniem niezmiernie trudnem, które dużo kłopotu sprawia tak technikom jak i urbanistom. W Chicago trudności te przybrały już od dłuższego czasu tak niepokojące rozmiary, że zarząd miasta postanowił uciec się do środka bądź jak bądź bardzo niezwykłego. Ponieważ olbrzymie gmachy otaczające ulice, nie mogą być usunięte dla rozszerzania jezdni, powstał plan otoczenia miasta siecią dróg samochodowych nadziemnych. Projekt ten przewiduje budowę 13 ulic tego typu o włącznej długości 250 klm, z których jedna ulica prowadzić będzie do centrum miasta. Drogi nadziemne mają mieć szerokość 13 m. O ile plan ten przyjęty zostanie przez czynniki miarodajne, będzie trzeba uruchomić na jego wykonanie olbrzymią sumę pół miljarda zł. W i P.

Testament na wizytówce

Czy można spisać testament na wizytówce? A zwłaszcza, gdy chodzi o legat pieniężny, czy tekst jego na wizytówce jest prawomocny?

Sprawę opartą na tem tle miał do rozstrzygnięcia sąd wiedeński. Chodziło o to, iż generalny dyrektor zakładów przemysłowych Böhlera, inż. Fr. Heissig, zapisał przed śmiercią pielęgniarce w lecznicy sumę 25.000 szylingów. Pielęgniarka, niejaka Greta Goerling, pełniła swe funkcje przy łożu chorego dyrektora w ciągu kilku tygodni. Chory nie chciał słyszeć o swojej rodzinie, z którą pozostawał w złych stosunkach, przywiązał się do pielęgniarki, i obiecał, iż ze względu na okazywaną mu serdeczność, zapisze jej większą sumę. Na tydzień przed śmiercią napisał dyr. Heissig na odwrotnej stronie wizytówki tych kilka słów:

„Życzeniem mojem jest, aby panna Greta Goerling otrzymała po zgonie moim 25.000 szylingów. W nocy z 7 na 8 maja 1935 r."

Na pierwszej stronie wizytówki, tam gdzie wydrukowane jest nazwisko, postawił chory litery „m. p.". Włożył następnie kartę do koperty, zalepił ją, wypisał własnoręcznie adres i wręczył pielęgniarce.

Po zgonie inżyniera, co nastąpiło 14 maja, przystąpili krewni jego do podziału majątku, odmówili jednak pannie Goerling wypłaty zapisanej na jej dobro sumy 25.000 szylingów. Ich zdaniem legat był nieważny, albowiem testament nie miał podpisu własnoręcznego testatora, a wylitografowane nazwisko nie może zastąpić podpisu.

Sąd orzekł, po zbadaniu świadków, iż w danym wypadku podpis własnoręczny nie był konieczny ze względu na okoliczności, w jakich się to odbywało. Wychodząc z tego założenia sąd przysądził pielęgniarce zapisaną na jej rzecz sumę.

Or.

Kwestja praw uposażeniowych emerytów zaborczych

Podczas dyskusji w komisji budżetowej Sejmu nad prawami uposażeniowemi emerytów byłych państw zaborczych, wiceminister skarbu, skarżąc się na nadmierne wydatki państwa w dziedzinie emerytur, rent i zaopatrzeń, wyraził się, że Polska nie ma żadnych zobowiązań wobec emerytów b. państw zaborczych ani z tytułu umów międzynarodowych, ani z tytułu (rzekomo?) otrzymanych od b. państw zaborczych kapitałów, majątków, lub funduszów emerytalnych, gdyż państwo polskie nie otrzymało od rządów państw zaborczych żadnych funduszów na emerytury, zaś traktaty, zawarte w Wersalu, Saint Germain i w Rzymie, nie zawierają żadnych postanowień, któreby nakładały na Polskę obowiązek przejęcia do wypłaty emerytur, przysługujących obywatelom polskim z tytułu ich służby państwowej cywilnej oraz wojskowej w b. państwach zaborczych.

Z oświadczenia powyższego wynika, że kwestja ta została ministrowi skarbu przedstawiona przez kogoś w sposób, niezgodny ani z faktycznym stanem, ani z obowiązującemi umowami, ani też z zasadniczemi ustawami, obowiązującemi na obszarach państwa polskiego.

W traktacie, podpisanym w Wersalu dnia 28 czerwca 1919, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw Nr. 110/20, poz. 728, zobowiązało się państwo polskie nie przedsiębrać żadnej czynności urzędowej, która naruszałaby prawa, przejętych na swoich terytorjach byłych obywateli państw zaborczych, zagwarantowało im równię praw, a nadto wyraziło zgodę na to, że powyższe postanowienie uznane zostało za prawo zasadnicze, którego w żaden sposób naruszyć nie można.

Że urzędnicy, pełniący służbę w państwie zaborczem, mieli nabyte prawa, o tem chyba nikt wątpić nie może.

Traktat pokojowy, zawarty w Saint Germain en Laye dnia 10 września 1919, ogłoszony w Dzienniku Ustaw Nr. 17/25, przekazał państwu polskiemu bez żadnych odszkodowań kolosalny majątek państw zaborczych za przejęcie zobowiązań wobec urzędników i emerytów państw zaborczych i ustanowił w art. 216 obowiązek tych urzędników zrzeczenia się swych praw do państw zaborczych.

Państwo polskie dopilnowało ściśle, by każdy przyjęty do służby polskiej b. urzędnik państwa zaborczego zrzeczenie się takie podpisał.

W art. 1 konwencji, podpisanej w Rzymie dnia 6 kwietnia 1922, ogłoszonej w Dzienniku Ustaw nr. 71 z roku 1929, poz. 533, przejęło państwo polskie na swój rachunek, począwszy od wejścia w życie traktatu w St. Germain wypłatę emerytur, wsparć, dodatków itp., przyznanych przez były rząd zaborczy i zobowiązało się nie uszczuplać tych świadczeń, ani nabytych praw.

Postanowienie to jest zupełnie jasne, odmienna interpretacja jest nie do pomyślenia.

Dlaczego ministerstwo skarbu nie uważa powyższych umów międzynarodowych za wiążące wobec państwa polskiego, trudno zrozumieć.

Jak emeryci b. państw zaborczych z innych dzielnic bronić będą swoich nabytych praw i jakie przytaczać będą argumenty, uzasadniające ich stanowisko w tej sprawie, nie wiemy. Przypuszczamy, że ich również werbowano do służby w państwie polskiem, tak, jak byłych urzędników niemieckich i pruskich w tutejszej dzielnicy i właśnie ten werbunek i zapewnienia tutejszych naczelnych władz stanowią poważne zobowiązania państwa polskiego wobec urzędników i emerytów tutejszej dzielnicy.

Komitet prawniczy naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu natychmiast po wypędzeniu Niemców z Poznania zwrócił się do wszystkich urzędników Polaków, piastujących stanowiska służbowe w Rzeszy, by porzucali dotychczasową służbę i zgłaszali się niezwłocznie do służby polskiej z zapewnieniem, że zaliczone im będą wszystkie lata służby w Niemczech tak pod względem pensji, jakoteż pod względem emerytury. Ponieważ zgłoszenia były nikłe, gdyż nikt nie chciał pozbywać się nabytych praw, zyskanych długoletnią służbą i uiszczonemi opłatami, zwłaszcza na nawoływania nieznanego komitetu, przeto władze urzędowe polskie, powstałe na terenach ziem poznańskiej i pomorskiej, wysyłały imiennie do znanych im urzędników Polaków propozycje objęcia służby w państwie polskiem na obszarach, oswobodzonych od Niemców, zapewniając ich o korzyściach, jakie z tego wypłyną w sposób następujący:

„1. Każdy urzędnik Polak, pełniący służbę w Niemczech, przyjęty do służby w Polsce, wchodzi na etat państwa polskiego. 2. Lata służby państwowej w Niemczech, policza się do emerytury bez ograniczenia; 3. Aż do administracyjnego zjednoczenia wszystkich trzech zaborów, obowiązywać będą dotychczasowe przepisy służbowe; 4. Każdy urzędnik otrzyma ten sam charakter służbowy, jaki dotychczas zajmował."

Dnia 1 sierpnia 1919 wydał rząd polski ustawę o organizacji b. dzielnicy pruskiej, ogłoszoną w dzienniku ustaw Nr. 64/19 poz. 385. Ustawa ta ustanawia ministra b. dzielnicy pruskiej, wyposażonego w wszelkie pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń z mocą obowiązującą w zakresie administrowania tą dzielnicą, werbowania i przyjmowania urzędników, ustanawiania przepisów służbowych itd. Na podstawie tej ustawy minister b. dzielnicy pruskiej wydał rozporządzenie, ogłoszone w „Tygodniku Urzędowym" Nr. 34 z dn. 9 sierpnia 1919 o urzędnikach państwowych, stanowiące co następuje:

„Art. 4. § 37. Co do uwzględnienia czasu dawniejszego zajęcia przy obliczaniu wysokości poborów, dodatków drożyźnianych, emerytury, grosza wdowiego i sierocego są miarodajne następujące przepisy: Temu, kto już był urzędnikiem państwowym lub komunalnym, następnie zaś objął taki sam urząd w Polsce, oblicza się wszelkie pobory za cały czas dawniejszego urzędowania. Rozporządzenie niniejsze ma moc obowiązującą od 1 kwietnia 1919."

Jest to zatem ustawa, wydana przez państwo polskie, będąca dotychczas w mocy i niezmieniona żadną ustawą, przyznająca emerytom zaliczenie pełnych lat służby poprzedniej i wiążąca państwo.

Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1935 Dz. ust. Nr. 85 poz. 521 nie można zatem stosować do emerytów, którzy przeszli do służby polskiej na terenach b. dzielnicy pruskiej na podstawie powyższych przepisów. Dekret ten może być jedynie stosowany do tych urzędników, którzy przejdą na emeryturę po wydaniu powyższego dekretu.

Jeżeli zatem minister skarbu nie uznaje traktatów międzynarodowych, lub interpretuje je na szkodę b. urzędników państw zaborczych, musi przynajmniej respektować ustawy i rozporządzenia polskiego rządu, przytoczone wyżej, pozostające w sprzeczności z jego enuncjacjami.

Obrona praw, wszczęta przez emerytów po ukazaniu się dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 listopada 1935, nabiera w powyższem oświetleniu wrażenia słuszności.

EMERYT.

Orzecznictwo sądów polskich

Odpowiedzialność za używanie nielegalnej wagi

Ernest K. w rzeźni miejskiej odważał na nielegalizowanej, nielegalnej i nierzetelnej wadze zabitą krowę, zakupioną od Jana N., na skutek czego został oskarżony o stosowanie nielegalne narzędzia miernicze (art. 14 dekretu o miarach z 8 lutego 1919 roku). Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego Ernesta K., uważając, że waga ta nie była własnością oskrżonego i nie była w jego przedsiębiorstwie. Od wyroku uniewinniającego oskarżonego Ernesta K. prokurator założył kasację do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 14 grudnia 1934 r. (3 k. 1365/34) uchylił wyrok uniewinniający, wyrażając następujący pogląd:

„Istotę przestępstwa z art. 23, punkt 2, dekretu o miarach z 8 lutego 1919 r. („Dziennik Ustaw" nr. 72, poz. 661/28) stanowi przechowywanie lub stosowanie nielegalizowanego, nielegalnego lub nierzetelnego narzędzia mierniczego w warunkach i okolicznościach, przewidzianych w art. 14 dekretu."

„Z treści tego przepisu wynika, że odpowiedzialność karną ponosi ten, kto narzędzie miernicze stosuje lub przechowuje, zaś okoliczność, że osoba, która korzysta z nielegalnego narzędzia mierniczego, nie jest jego właścicielem, jest bez znaczenia, gdyż nie ma żadnego wpływu na kwestję odpowiedzialności za użycie narzędzia w obrocie publicznym. W tych warunkach ustalenie sądu, że nielegalna waga nie jest własnością oskarżonego i nie znajdowała się w jego przedsiębiorstwie, a była przechowywana w rzeźni miejskiej, nie wyklucza odpowiedzialności oskarżonego, o ile z tej wagi zrobił użytek w zakresie obrotu publicznego. W myśl art 14 dekretu o miarach narzędzie miernicze znajduje się w obrocie publicznym, o ile jest stosowane przy ustaleniu wartości rzeczy lub świadczeń. Skoro zatem Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony przy nabyciu zabitej krowy od Jana N. poddał ją ważeniu na mierniczem narzędziu, to tem samem stwierdził, że to narzędzie miernicze zostało zastosowane w obrocie handlowym. Mając zaś na uwadze, że, jak to stwierdziła ekspertyza, dokonana przez Urząd Miar, użyta przez oskarżonego waga była nielegalizowana, nielegalna i nierzetelna, to wobec ustalenia, że oskarżony użył tego narzędzia, Sąd nie miał podstaw do uznania, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności."

Rajd do Monte Carlo

Przez Poznań przejedzie 27 maszyn, w tem jedna polska

Automobilklub Wielkopolski komunikuje, że w nocy z dnia 26 na 27 stycznia rb., t. j. z niedzieli na poniedziałek od godz. 2 do godz. 11 rano przejeżdżać będą przez Poznań uczestnicy „XV Rallye do Monte Carlo" w liczbie 27 samochodów.

Udział biorą:

1. Ch. Lahaye — R. Quatresous, Francuzi — Renault;
10. T. G. Moore, Anglik — Lagonda;
11. A. P. Good, Anglik — Lagonda;
28. R. Carriere, Francuz — Matford;
30. D. H. Murray, Anglik — Frazer Nash;
31. G. Bakker Schut — H. de Beaufort, Holendrzy — Ford;
32. P. Guyard, Francuz — Hotchkiss;
36. H. L. G. Koopman, Holender — B. M. W.;
37. G. Macher, Niemiec — Auto Union Sp.;
38. M. Contet — A. Guyot, Francuzi — Amilcar;
40. Mlle. L. Lamberjack — Mme Petermann, Francuzki — Hotchkiss;
41. Mme L. Schell — L. Schell, Francuzi — Delahaye;
42. R. Guyot, Francuz — Renault;
50. Mme J. Marinovitch — Mlle Helle, Nice, Francuzki — Matford;
51. F. P. Berry — Th. E. Kenny, Amer.-Kanada — Ford;
53. Ph. de Massa — N. Mahe, Francuzi — Talbot;
57. A. E. Dobell — R. J. Dobell, Anglicy — Lagonda;
60. Dr. J. J. Sprenger van Eijk, Holender — Ford;
64. M. Gaweł, Polak — Polski Fiat;
65. Ch. Balester — H. Trintignant, Francuzi — Hudson;
67. S. H. Light, Anglik — A. C.
68. Soergel — Tennhoff, Niemcy — Hansa.
86. E. Kozma — I. Martinek, Węgrzy — Fiat.
88. M. Vasselle, Francuz — Hotchkiss;
90. D. E. Harris, Anglik — Singer;
95. D. M. Healey, Anglik — Triumph;
99. L. Chinetti — J. Gastaud, Włosi — Ford.

Trasa przez Poznań prowadzić będzie od ul. Warszawskiej przez Rynek Śródecki — Most Chrobrego — Chwaliszewo — Wielką — Rynek — Nową — plac Wolności — Fredry — Dąbrowskiego aż do wylotu na Ławicę.

Jak w roku ubiegłym, tak i w tym roku bierze udział w powyższym rajdzie Polak, p. M. Gaweł, na Polskim Fiacie.

Z wyszczególnionych zawodników kilkakrotnie już brali udział w tym rajdzie i na tej samej trasie numery rajdowe: 31, 40, 41, 50, 64, 69, 88.

Przed olimpjadą

Bilety wstępu dla Garmisch-Partenkirchen. Mimo, że przedsprzedaż biletów wstępu dla Garmisch-Partenkirchen doprowadziła w Niemczech do wysprzedaży najdroższych biletów, w Polsce można jeszcze dostać nawet najtańsze bilety za 80 marek na wszystkie imprezy olimpijskie w „Biurze podróży — Francopol".

Pociąg popularny do Garmisch-Partenkirchen nie jest jeszcze wysprzedany. Uczestnicy pociągu popularnego będą mieszkali w Oberammergau, skąd mogą się w kilku minutach autobusem lub pociągiem dostać do boisk olimpijskich.

Tak samo tanie bilety na pojedyńcze zawody można jeszcze otrzymać na wszystkie imprezy, na kombinację narciarską i uroczyste zamknięcie, które są najciekawszemi imprezami całej olimpjady zimowej.

Tylko mała część przyjezdnych będzie mogła zamieszkać w Garmisch, lecz w najbliższej okolicy znajduje się 29 miejscowości, które razem mogą przyjąć 11.000 osób. Z tych miejscowości są wygodne połączenia do Garmisch pociągiem lub autobusem. Niemiecka kolej wydaje tanie bilety dla olimpijskich gości z Monachjum (100 km od Garmisch) i z Augsburga. Na te bilety można dowolną ilość razy jeździć do Garmisch i zpowrotem. Podczas głównych dni igrzysk co 6 min. będą kursowały pociągi z Monachjum do Garmisch.

Zmiany w programie pięściarskim. Na życzenie międzynarodowego związku pięściarskiego (FIBA) zmieniony został program olimpijskiego turnieju pięściarskiego, który odbędzie się od 10 do 15 sierpnia. Zawody eliminacyjne, które miały się odbywać przed południem, zostały przełożone na popołudnie.

Telegraficzne przesyłanie obrazów olimpijskich. Podczas IV Olimpijskich Igrzysk Zimowych poczta niemiecka urządzi służbę dla przesyłania telegraficznego obrazów olimpijskich z Garmisch do Francji, Włoch, Belgji, U. S. A., Holandji, Anglji, Danji, Watykanu, Norwegji, Szwecji, Austrji, Argentyny, Indyj niederlandzkich i Sjamu.

Pięściarstwo

Kurs pięściarski urządza K. S. „Warta" w czasie od 11 lutego. Prowadzić go będzie naczelnik sportowy popularny i długoletni mistrz Jan „Arski", oraz trener p. Szydło. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat K. S. „Warta" Aleje Marcinkowskiego 26. (kom)

„Drużyna Błękitna" Poznań, swego czasu jedna z ruchliwszych drużyn pięściarskich okręgu poznańskiego, została przez Poznański OZB skreślona z listy członków z powodu bezczynności. (al)

Indywidualne mistrzostwa młodzików poznańskiego OZB odbędą się w dniach 1, 2 i 9 lutego. Zgłoszenia zawodników przyjmuje wydział sportowy POZB w terminie do dnia 20 stycznia. (al)

W. S. S. — POZB zatwierdził po ukończonym kursie następujących sędziów kandydatów: pp. Szłapkę St., Kochana J., Arciszewskiego St., Masłowskiego Wł., Kowalskiego Idz., Gawrona K., Kużaja Wit., Szmidta P. (al)

W myśl postanowień F. I. B. A., ogłoszonych w biuletynie oficjalnym, zarządził wydz. spraw sędziowskich PZB co następuje: „Sędzia ringowy powinien dać w razie uszkodzenia ubioru zawodnika podczas walki możność zmiany uszkodzonej części ubioru, przyczem zawodnikowi nie wolno opuszczać ringu, a przerwa, spowodowana skompletowaniem uszkodzonego ubioru, nie może trwać dłużej, jak jedną minutę. (al)

Piłka nożna

Po ukończonych walnych zgromadzeniach O. Z. P. N. i zebraniu konkretnego materjału w sprawie zniesienia autonomji sędziów piłkarskich, zarząd Polskiego Kolegjum sędziów Piłki Nożnej projektuje zwołać ogólnopolski zjazd wszystkich prezesów okręgowych kolegjum na 26 bm. lub też 9 lutego do Warszawy lub Lwowa, celem szczegółowego omówienia sprawy zniesienia autonomji sędziowskiej.

Za zniesieniem autonomji sędziów szermują najwięcej różni „macherzy" klubowi, którzy widocznie widzą w tem interes dla swego klubu, gdyż przez zniesienie autonomji odnośni „działacze" będą mieli na organizacje sędziowskie większe wpływy.

Wszystkie O. K. S. wypowiedziały się na walnych zgromadzeniach jednogłośnie przeciwko zniesieniu autonomji, uchwalając równocześnie składanie legitymacyj.

Zapaśnictwo

W niedzielę 26 bm. przyjeżdża do Poznania mistrz drużynowy Pomorza w zapasach „Siła" Bydgoszcz, rozgrywając zawody zapaśnicze z drużyną klubu „Sztekker".

34 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa.)

CIĄGNIENIE TRZECIE

Stała wygrana dzienna **30 000 zł** na nr. 137662.

Po **10 000 zł** na n-ry: 13961 28908 42890 76026 127018.

Po **5 000 zł** na n-ry: 27759 187659.

Po **2 000 zł** na n-ry: 3028 3398 13347 25113 56782 58458 94180 98436 121737 121879 135631 149959 170811 171322 182483 184160.

Po **1 000 zł** na n-ry: 2914 3736 10450 13673 22060 22265 28556 30516 43098 53817 53855 60211 64808 65193 66923 72774 74569 78036 81577 87762 88051 88098 92927 94450 98758 103021 109575 119877 123007 123052 123459 136330 137091 158979 159222 171782 174471 176421 194786.

Po 200 zł na n-ry:

373 95 639 51 833 1055 119 442 95 815 2297 356 714 842 3113 63 216 361 417 673 4100 38 716 51 77 820 5325 500 601 783 88 855 904 6138 370 80 508 15 670 701 27 7377 611 833 952 8393 452 87 522 47 699 9465 717 25 48 50 10192 236 379 451 578 99 614 26 728 899 11139 315 655 726 808 12508 627 13253 415 504 41 669 82 879 14409 10 747 874 15031 82 628 16047 409 540 692 740 932 57 74 17366 610 816 65 913 18143 564 921 19266 91 307 429 847 54 20065 253 460 91 619 783 985 21073 596 678 908 22522 23163 203 24033 486 556 806 910 25766 988 93 26413 34 904 85 27012 384 766 931 28025 640 902 29039 541 743 30021 132 509 82 963 31335 874 914 32013 514 814 24 88 33259 489 544 918 34911 43 35031 103 233 702 13 819 69 36075 631 917 35 37273 729 808 67 937.

38061 103 43 506 39084 96 291 40126 316 499 589 634 700 949 41131 466 87 992 42192 560 806 984 43388 452 973 44289 315 663 761 832 918 45067 76 214 25 35 317 547 605 27 746 46349 565 659 97 778 881 976 47003 400 44 842 48475 706 49 914 49070 164 202 382 407 523 668 759 50402 53 558 654 742 51098 239 413 523 968 52913 53349 491 832 87 54057 55050 74 522 811 56403 557 625 82 90 916 17 49 57279 330 594 714 90 860 927 58025 224 333 754 59208 977 60252 519 618 50 88 737 914 61371 92 517 642 968 62226 553 73 718 822 95 960 63242 541 877 923 53 72 64254 341 683 807 65018 119 89 405 523 866 67 957 88 66113 347 488 602 85 812 67059 501 795 818 68046 470 595 619 64 69354 98 573 83 70071 492 528 728 71052 272 425 585 610 761 813 72040 164 439 782 888 901 73167 74020 702 75291 401 710 897.

76107 684 91 813 985 77348 703 888 923 78517 79385 867 81108 46 692 82164 264 748 83319 525 617 750 84385 426 603 908 85768 891 86171 222 894 87140 88149 339 443 790 89003 351 53 414 15 27 795 90096 246 586 740 61 966 91200 43 92 379 492 776 837 951 92295 307 46 478 959 93116 623 881 94379 621 760 829 927 95151 243 314 625 67 96121 704 72 97130 321 35 98356 656 99389 731 905 100104 786 913 101022 41 205 10 74 358 84 553 73 683 949 103171 76 319 93 807 47 937 63 84 104060 73 171 523 809 981 105251 359 514 78 973 106190 993 107215 401 529 46 703 832 108628 72 724 942 109255 329 656 760 70 867 88 110047 167 365 427 59 967 111659 86 743 112140 418 828 950 113151 282 373 523 34 59.

114296 504 880 115138 260 419 707 116127 359 563 99 606 890 909 117215 99 597 99 819 118269 314 828 119190 467 120308 46 514 65 654 954 121024 118 27 31 122410 123416 785 124217 478 819 125171 367 521 614 962 126070 296 632 49 127092 790 128500 86 755 822 129069 372 547 731 56 951 130575 762 80 886 131022 526 132058 171 87 517 80 802 914 133130 204 310 31 404 44 786 956 134148 303 419 514 75 659 790 915 66 98 135202 84 475 500 136074 110 39 553 645 77 801 9 137796 138173 237 87 420 139059 197 391 478 940 140131 418 662 805 44 141052 146 419 42 142254 504 67 897 143127 245 790 144193 526 145334 435 146464 97 577 879 148221 458 705 811 995 149069 113 777 840 150003 56 191 270 82 466 71 739 807 908 151037 807.

152162 328 51 85 484 681 97 786 846 987 153365 83 929 80 154050 220 513 65 983 155025 393 156222 316 41 730 859 941 157186 243 340 158026 343 73 665 853 159082 84 98 160155 93 234 678 161347 581 666 162586 643 947 58 163411 748 809 164707 26 165363 502 798 166787 841 69 167186 299 423 76 84 526 168089 660 905 75 169052 249 170015 98 626 32 34 864 902 62 17019 360 537 44 172075 231 679 997 173237 69 357 62 705 174092 405 691 854 175044 343 412 47 529 886 176361 447 696 959 177187 599 683 178011 448 666 179315 31 502 180019 694 902 15 94 181420 30 63 947 182276 596 798 908 32 193231 58 481 505 71 90 634 736 881 184059 148 379 608 77 811 17 185045 398 500 671 186552 187279 414 22 514 980 188376 820 71 945 189503 25 890 982 190198 348 664 191450 551 61 90 192187 444 74 679 94 193191 287 316 27 194193 353 454 778.

W trzynastym dniu ciągnienia 4 klasy, wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł na nr.: 173404.

Po **10.000 zł** na nr. nr.: 19627 68557 88940 122070 157409 168387.

5.000 zł na nr. 37615.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 19200 29021 52716 84420 115328 137942 143089 171109 173558 186375 191509.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 6072 8551 10597 14364 16046 23117 24310 39349 45028 45549 49980 55864 56214 57037 63603 67952 68179 71291 74084 79325 79873 80117 87001 92032 92485 97552 106395 108145 111257 112584 114968 122443 130181 135213 135253 144108 149041 149492 151285 151594 156775 159056 173494 176013 182637 185682 192651 193169.

Po 200 zł na numery:

100 303 40 57 486 817 25 1062 291 507 19 21 607 779 2076 134 230 322 627 772 866 67 981 3040 44 78 88 132 94 237 74 374 416 57 506 625 49 709 75 833 978 80 99 4258 77 452 737 5029 84 140 72 268 377 410 507 26 56 721 63 840 927 6074 161 68 261 67 93 463 79 541 725 846 7012 17 70 128 96 248 473 541 89 608 37 92 8168 230 74 416 73 511 60 69 777 824 983 9207 703 891 916 63 10137 83 235 55 321 432 727 35 42 76 820 920 11038 94 246 55 337 471 664 705 53 891 982 12158 84 302 409 710 77 13021 99 130 41 213 38 98 324 25 576 642 59 824 26 68 967 72 14007 194 255 79 345 509 19 802 34 48 70 909 15002 165 222 593 617 703 16031 73 117 228 60 592 670 887 908 17009 21 98 120 243 54 352 465 689 734 819 98 947 59 18015 46 63 319 58 403 18 40 19365 446 73 540 811 908 55 82 20009 23 68 111 209 836 46 21094 335 79 534 35 677 767 800 94 22126 340 416 507 61 602 982 23032 130 92 287 300 472 593 720 812 83 909 24267 301 498 585 677 90 750 844 945 25191 288 303 75 666 719 96 802 43 60 26038 282 529 663 724 54 889 91 937 27076 106 57 209 438 826 941 87 28062 322 412 28 525 45 52 658 749 843 926 29013 157 61 86 219 500 629 63 867 911 30017 205 392 527 45 652 31028 58 112 203 29 49 68 83 374 457 530 96 730 819 949 32184 325 74 768 847 66 74 928 78 33093 139 99 216 30 80 370 36 672 733 34042 46 131 315 438 709 79 814 918 92 35152 84 271 677 729 852 936 94 36000 107 08 11 201 306 89 444 729 869 37305 47 480 905.

38593 633 897 915 39094 154 421 507 42 46 634 76 757 876 946 81 40032 45 48 115 48 96 242 403 46 59 664 848 41114 25 201 10 49 74 332 42 429 40 638 718 70 856 42226 414585 782 800 22 947 79 43064 95 122 204 43 58 332 94 423 59 506 672 792 819 25 978 44146 525 72 87 91 606 740 59 817 90 45176 78 253 58 407 62 509 15 628 763 886 933 50 88 46102 19 43 63 99 207 347 484 517 73 86 611 36 787 824 990 94 47149 61 264 369 405 17 511 721 62 885 48108 52 88 237 47 319 423 776 90 801 10 35 79 49151 79 218 534 619 20 23 746 50018 86 93 116 237 73 440 731 61 90 828 51814 970 52127 30 410 576 750 72 822 27 62 73 929 54 64 53001 65 108 228 61 316 99 438 511 32 711 34 54072 147 210 301 13 26 61 91 465 74 98 535 652 799 866 98 55212 494 586 91 667 90 875 94 966 83 56168 242 363 503 630 57083 423 522 702 835 64 58013 167 73 209 351 776 59067 119 401 84 520 645 714 79 828 958 60009 82 146 308 69 488 659 777 845 95 61002 228 304 40 405 41 73 97 828 957 62035 169 86 263 615 714 904 52 63 63034 59 69 112 210 310 529 722 979 90 64088 101 53 238 97 555 664 65 748 65057 180 262 314 684 703 13 18 43 801 38 65 931 66100 79 257 65 755 71 801 11 994 67067 135 418 84 515 44 603 769 856 68076 118 285 330 426 30 531 33 603 718 48 862 95 69028 35 168 523 32 611 56 74 99 778 838 903 70039 158 334 80 445 523 622 706 95 805 71204 64 339 463 542 604 15 84 706 74 872 970 72053 117 42 256 574 698 740 815 26 7[illegible]187 248 334 58 78 569 711 98 74257 73 334 76 568 609 743 44 67 843 75104 261 342 74 417 545 68 96 638 816 915 94.

LOSY I klasy, poleca znana z wielkich wygranych kolektura **KĘDZIORA**
Poznań, Sieroca 5/6, narożnik Nowej
zg 12 665

76042 76 87 97 138 223 38 51 450 705 83 864 984 77190 227 71 324 35 41 44 406 552 604 65 95 842 55 71 73 78064 370 660 835 965 79020 54 274 397 430 72 591 620 762 863 82 976 80149 386 420 90 695 858 972 81294 438 552 739 90 959 82026 89 155 85 284 387 493 536 76 943 83287 301 441 42 510 613 89 704 844 84218 28 491 611 95 874 943 53 82 85091 94 120 278 95 311 422 98 509 27 68 723 831 978 86179 223 64 322 76 526 610 811 84 85 87107 85 264 315 29 572 94 639 979 88025 242 329 89154 286 318 54 72 452 607 702 90113 84 264 309 499 504 639 85 852 83 91011 310 20 92 405 25 29 92119 357 505 603 813 32 81 988 93175 259 95 561 736 64 922 94072 107 249 67 81 382 85 87 442 714 38 81 83 877 95010 44 73 86 223 343 45 81 86 422 663 76 758 812 99 942 96077 243 301 35 70405 25 546 95 656 738 808 972 97107 244 423 742 59 908 10 98126 83 274 90 326 423 599 731 830 56 99037 112 76 98 272 368 421 584 100052 57 143 273 388 438 566 663 829 944 101151 293 383 731 850 948 53 102008 33 160 214 42 377 443 57 652 911 81 103333 580 733 61 851 967 104113 244 390 445 721 808 24 933 88 105426 75 627 43 790 860 963 96 106003 7 17 18 177 401 629 45 54 747 970 77 107057 84 119 51 307 77 441 556 95 613 22 39 776 831 108064 70 360 466 88 617 22 751 82 97 928 109043 57 128 56 204 364 429 538 78 752 79 872 945 110043 54 237 38 49 450 558 696 710 58 59 111037 29 235 73 494 534 88 695 943 112078 116 21 270 97 361 612 113225 553 86 673 864.

114240 97 367 651 720 846 54 914 49 115078 107 77 200 18 62 300 448 98 905 797 816 973 116056 79 165 268 369 579 88 707 50 841 913 37 74 117282 551 70 730 35 38 803 93 995 96 118067 74 421 25 57 89 503 639 849 996 119005 47 61 92 257 423 55 66 599 637 79 764 832 960 120316 477 537 633 53 121157 243 93 99 318 488 650 713 948 122052 295 97 347 445 578 607 840 123110 493 605 724 98 977 124006 68 141 49 329 51 443 558 617 738 811 40 927 125067 125 93 258 480 572 744 899 126063 264 97 385 552 635 828 69 925 127101 22 230 498 568 618 43 128004 54 150 89 432 517 30 975 129051 227 387 600 62 85 741 97 815 35 942 82 130019 63 158 319 78 574 97 832 991 131304 69 92 447 66 632 59 99 705 36 926 132083 148 73 74 344 98 410 62 519 677 704 75 98 133055 149 83 214 49 52 366 87 443 95 506 52 622 753 134038 190 251 523 41 677 86 135071 261 307 474 539 58 744 82 861 935 136088 107 21 266 320 464 622 58 723 91 824 75 137024 340 583 761 932 138047 167 87 207 380 537 644 139220 448 542 700 19 802 4 93 140077 139 346 82 469 663 863 95 141106 215 369 584 642 80 801 53 142419 48 537 54 660 733 70 143078 432 80 81 500 79 89 623 54 920 144204 27 317 449 57 85 561 67 86 684 788 808 29 58 986 96 145066 336 551 731 856 932 96 146035 175 320 61 570 672 881 147341 77 422 97 148095 228 407 660 88 752 829 71 965 149074 176 362 649 51 87 725 870 92 150061 92 95 273 74 628 760 804 151050 282 339 64 94 519 34 47 737 824 80 152068 125 166229 167109 67 168081 140 223 60 91 97 365 94 524 52 894 169479 626 894 170020 26 102 360 931 171020 495 654 877 84 172138 462 509 173018 435 70 815 949 174244 369 785 175254 716 876 989 91 176015 108 77 177088 101 355 877 918 178179 295 511 701 825 36 70 85 946 179415 702 86 180138 95 846 59 181148 225 765 839 182176 96 252 58 486 630 183164 377 664 184179 348 812 918 48 185008 245 66 306 474 699 726 186010 28 483 851 968 187153 545 603 31 188606 189523 82 723 190727 191125 220 348 416 646 852 80 192074 245 591 739 58 193122 329 4770 194243 933.

125 87 260 371 414 41 535 77 708 26 47 50 63 945 153001 36 51 197 205 40 483 505 600 83 879 981 154017 94 198 211 38 65 466 91 802 80 155101 259 329 445 624 748 944 62 77 156093 115 227 53 340 77 462 513 27 717 60 816 936 95 157105 59 247 62 422 676 751 808 56 934 40 158524 898 159095 254 528 809 29 160024 170 316 51 97 458 504 616 728 99 813 49 80 904 65 161210 343 409 80 674 86 796 890 919 162125 379 417 543 669 73 702 32 61 163288 485 549 613 80 707 10 89 813 917 77 164028 111 45 63 602 772 890 960 165103 326 404 503 20 734 40 72 821 40 46 923 166168 268 305 35 65 657 72 801 948 167035 136 45 296 97 307 30 66 417 683 912 168258 376 452 646 751 59 849 66 905 28 72 98 169149 242 339 455 587 769 808 90 945 170040 180 238 337 505 714 812 48 88 940 68 171092 194 205 68 324 54 402 4 39 521 617 33 74 720 98 888 93 915 59 92 172038 59 309 41 497 594 95 644 706 63 93 847 923 173055 298 512 68.

175099 145 77 485 518 51 655 904 06 81 176025 182 289 305 452 533 605 177047 316 17 851 89 178048 62 67 92 128 33 357 420 47 530 601 717 27 876 179243 425 47 64 587 608 809 14 68 180150 52 232 51 75 364 412 54 550 628 39 50 742 79 840 63 181024 93 138 95 313 77 418 72 81 84 598 963 72 182007 29 34 100 201 12 433 513 91 610 71 707 11 810 27 41 183229 55 57 347 499 547 732 807 83 926 75 184167 250 76 328 35 544 57 714 93 888 97 99 907 185032 260 440 57 97 551 95 694 797 837 44 971 186064 82 105 666 973 98 187188 210 508 697 877 981 188088 283 391 436 69 632 41 91 720 38 870 83 92 909 189387 598 651 75 743 58 74 915 190043 82 401 55 611 719 949 191090 206 412 611 719 910 60 192017 80 205 420 503 84 622 40 786 847 62 78 904 193204 334 44 519 36 601 46 194002 73 80 150 216 603. 89 634 750 983 174068 236 502 36 48 604 713 52 94.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 złotych na n-ry:

274 557 59 716 1257 329 551 2135 251 454 690 809 907 3016 306 406 19 42 815 95 4115 286 5035 36 102 278 433 560 724 887 920 6274 770 86 7072 222 8004 213 384 680 861 960 9037 146 380 416 824 10234 11017 543 48 76 769 12115 517 43 831 13243 92 655 954 14164 385 860 911 85 15135 386 748 97 828 32 16084 417 706 42 17057 137 230 410 639 18041 187 292 803 19475 760 66 838 69 20295 467 594 114 621 732 850 70 84 977 21063 142 549 646 47 791 803 22062 114 235 405 787 97 938 23286 392 835 24065 245 25443 81 652 26453 546 63 68 628 924 45 27245 301 660 767 79 849 994 28174 323 600 975 29265 70 300 779 30065 358 756 875 939 93 31042 170 576 720 24 970 32263 780 33438 523 95 712 803 11 34529 30 84 752 894 35213 384 97 735 67 36894 984 37334 942.

38209 473 739 58 39131 253 447 501 724 807 907 40018 465 981 41445 786 804 20 954 84 42495 521 58 643 711 94 850 967 43120 424 538 46 653 79 85 840 69 44534 619 970 45105 226 503 98 728 46343 429 682 963 47286 323 94 890 48286 611 83 919 49090 160 221 77 478 948 50397 470 691 883 51088 206 24 30 77 90 476 902 23 54 52020 217 402 851 53005 103 262 378 486 512 815 42 54079 95 292 327 42 437 545 701 62 968 55010 159 253 305 6 548 856 82 56035 53 541 712 926 57068 112 405 65 576 58027 169 633 59023 525 89 608 71 83 737 925 60852 61090 669 802 75 62030 101 35 521 88 63376 64202 388 417 31 551 612 16 87 702 817 920 64 65 65249 541 702 815 66235 309 95 647 820 67121 272 738 898 68178 400 39 46 79 702 53 830 69311 77 70146 388 454 71405 553 59 72 70 652 740 820 900 89 72181 849 73019 261 301 24 806 74411 550 75501 85.

76312 730 828 87 901 95 77387 765 78037 312 454 954 79263 301 4 34 432 679 789 906 80196 257 360 512 625 704 89 81215 501 624 961 82148 302 537 83298 364 91 505 721 842 64 84160 435 545 845 933 85007 30 90 97 485 555 86255 451 632 779 949 87265 370 85 589 780 88013 512 814 80 920 89198 325 79 428 790 90146 588 697 702 5 955 91059 83 144 92396 426 675 974 93401 744 94019 89 195 335 513 630 33 48 812 19 23 95056 501 50 644 932 96033 85 138 208 399 582 761 97048 438 47 62 569 764 735 860 974 98281 413 26 99926 44 100014 333 418 755 821 937 101261 400 68 532 789 90 848 102071 130 227 69 352 41 575 743 802 931 103136 540 628 958 104088 220 22 392 647 857 105035 66 593 884 106326 460 566 627 936 107075 902 108181 607 12 889 109326 524 110009 39 397 424 636 778 858 111194 579 848 70 905 38 112062 811 991 113134 87 542 619 68.

114125 634 115391 578 802 3 48 58 116084 138 60 72 449 989 117009 46 183 252 300 22 577 637 797 884 118071 83 95 181 336 65 556 86 614 862 119234 398 497 628 758 897 930 120055 150 327 438 58 121304 418 797 921 47 122015 155 84 326 71 605 934 73 123031 279 591 124127 125173 245 327 474 716 31 813 955 126005 302 770 971 127225 96 128087 203 26 479 532 611 37 794 852 959 129215 440 753 911 130134 493 811 24 52 60 95 131101 53 289 317 53 728 970 99 132119 923 69 133545 800 134015 140 135114 67 82 263 311 28 409 608 28 36 846 980 136189 385 748 898 137041 413 835 913 138041 62 138 262 356 512 63 893 139077 234 566 606 140283 364 96 714 41 837 141251 311 446 513 30 35 860 142258 525 663 774 844 931 143291 421 556 91 620 144187 145235 320 436 74 502 91 841 931 146018 113 382 520 744 147225 401 5 545 148485 149050 194 343 682 150203 78 466 988 151005 23 36 118 377 515 23 69 699 700.

152245 68 346 421 25 546 91 153242 53 336 814 17 154206 14 59 363 559 805 916 155216 65 519 156007 199 330 51 745 857 157587 158308 40 497 159170 93 98 372 503 61 606 50 788 160079 282 644 782 89 161011 453 82 768 808 913 19 162185 880 902 52 163163 395 446 501 164006 165 246 806 20 165012 436 666 842

Ogólnie wiadomo, że **Wiele Wygranych** pada w kol. **DZIERŻANOWSKIEGO** **Gniezno, Chrobrego 2** Tg 88

Co przyniesie nam rok 1936?

O tem powie prof. FOADY, fenomenalny rzadko spotykany jasnowidz, znany szeroko i ceniony dla swych niezwykłych zdolności zagranicą Arab z Trypolisu, którego przepowiednie na rok 1934 i 1935 spełniły się co do joty.

Prof. FOADY pragnie obecnie, z okazji swego 6-letniego pobytu w Polsce i z wdzięczności za serdeczną tu gościnę, podzielić się z czytelnikami pisma (zainteresowanemi) swoim nadzwyczajnym darem przewidywania przyszłości i 20-letnim doświadczeniem, zebranem we wszystkich częściach świata i gotów jest postawić horoskopy i prognozy na r. 1936 każdemu i w dodatku bezpłatnie.

Ustalony przez prof. FOADY horoskop na r. 1936 wyjaśni i poradzi każdemu jak należy postąpić, aby przynieść korzyść dla siebie i swoich najbliższych i co należy uczynić, aby uniknąć szkody w interesach handl., tranzakcjach finans., w sprawach osobistych rodziny, osób ukochanych etc.

Prof. FOADY żądane horoskopy przysyłać będzie tylko do dnia 5-go lutego 1936 r. bezpłatnie — po tym terminie będzie obowiązywać normalna taryfa.

Co trzeba zrobić? Należy na załączonym kuponie wypisać imię i nazwisko, dzień i rok urodz., dokładny adres i wraz z znaczkami pocztowymi zł 1.25 na koszt administracji wysyłkę wysłać pod adresem: **Prof. FOADY, WARSZAWA, ul. ZŁOTA 36 m. 12 a.**

Imię i nazwisko . . . . . .
Data urodzenia . . . . . .
Dokładny adres . . . . . .

Bez kuponu i znaczków nie udziela się odpowiedzi. U w a g a: Kupon ważny tylko do 5 lutego 1936 r. Po tym terminie obowiązuje opłata normalna. K. P.

dg 579/580

RADJO

Rozszerzenie wielkiego konkursu radjowego na abonenta nr. 500.000

Ogłoszony przez Polskie Radjo konkurs z okazji zarejestrowania abonenta nr. 500.000 wywołał ogromne zainteresowanie. Uwzględniając propagandowe znaczenie tego konkursu, i chcąc umożliwić wzięcie w nim udziału i dawnym przyjaciołom i abonentom Polskiego Radja, dyrekcja Polskiego Radja rozszerza ten konkurs na wszystkich swoich abonentów.

Wobec tego odpowiedź na pytanie „Zgadnij, którego dnia będzie zarejestrowany kolejny abonent Polskiego Radja nr. 500.000" mogą nadsyłać obecnie wszyscy radjoabonenci, a nietylko jak ogłaszano dotychczas, abonenci zarejestrowani po 28 grudnia 1935 roku.

Przypominamy: że odpowiedzi powinny być nadsyłane pod adresem: Polskie Radjo, Warszawa, Mazowiecka 5, w kopercie, opatrzonej napisem: „Konkurs z okazji zgłoszenia abonamenta nr. 500.000" i zawierać winny: 1) przewidywany dzień zgłoszenia abonenta nr. 500.000, 2) własne imię i nazwisko uczestnika konkursu, 3) numer upoważnienia radjowego i datę zarejestrowania odbiornika, oraz urząd względnie agencję pocztową, które dokonały rejestracji.

Spis nagród w ilości 100 wśród których znajdują się radjoodbiorniki (superheterodyny), miesięczny pobyt w uzdrowisku i wiele cennych przedmiotów, ogłoszony został plakatami i w prasie. Abonent nr. 500.000 i abonenci od nr. 499.996 do nr. 499.999 i 500.001 do nr. 500.004 otrzymają poza tem cenne upominki.

Wieczór karnawałowy Młodej Prasy
26-1-1936
w salonach „Adrji"
Wstęp: 1 zł 50 gr. i 2 zł
Zaproszenia otrzymać można w redakcji **„Głosu" i „Wielkiej Polski"**: Św. Marcin 65. Tel. 5997
zg 47

Słynne powieści JACKA LONDONA

ZEW KRWI

wkrótce na ekranie!

Najpopularniejszy amant CLARK GABLE i urocza LORETTA YOUNG dzięki swej niezrównanej z mistrzowskiej grze odnieśli w filmie tym **największy triumf powodzenia.** „Zew krwi" osnuty na tle **wielkiej i płomiennej miłości,** obfituje w niezwykle **emocjonujące epizody o szalonej brawurze** i momenty niczem **niepohamowanej namiętności: — głodu złota. Arcyciekawy** ten film ukaże się już jako **następna premjera** w kinie METROPOLIS.

ng 4014

Pokwitowanie

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo parafji św. Marcina składa najserdeczniejsze podziękowanie hojnym ofiarodawcom, którzy nam umożliwili urządzenie Gwiazdki bardzo obfitej dla 320 osób. Łzy szczęścia i wdzięczności spływały po twarzach naszych biednych, którzy zanosili dary do domów swych, błogosławiąc swych dobrodziejów. Dziękujemy więc i my przedewszystkiem zacnemu zespołowi literatów i dziennikarzy za urządzenie „Żywego Dziennika", oraz następującym firmom i instytucjom: Związkowi Zach. Przem. Cukrowniczemu, Tow. Veście, Bankowi Komunalnemu, Synd. Węglowemu, firmom: Kowalski i Koźlicki, Wuka, Kręglewski, Par, Milachowski, Goplana, fabryce kawy Kathrein, Kurjerowi Poznańskiemu, firmom Bręczewski, Pasiciel, Sporakowski, Jerzykiewicz, Górski, Zgoda, Ubezpieczalni Ogniowej, Księgarni św. Wojciecha, Bankowi Cukrownictwa, Bankowi Kwilecki i Potocki, Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Bazarowi. Niemniej dziękujemy tym wszystkim, którzy nie poskąpili ofiar na listy składkowe, darząc zaufaniem nasze członkinie, które na wzór św. Wincentego pukały od mieszkania do mieszkania, błagając o pomoc dla najbiedniejszych. — Wszystkim najserdeczniejsze Bóg zapłać!

Zarząd Stow. Pań Mił. św. Winc. à Paulo parafji św.-marcińskiej.

korespondencja z czytelnikami

— **„Prenumerator 05458".** Ponieważ wierzytelność Pana powstała przed 1 lipca 1932 r., podlega ona ustawie moratoryjnej, wedle której spłata kapitału nie jest wymagalna przed 1 stycznia 1938 r., a odsetki z dniem 1. 4. 33 r. obniżone zostały na 6 proc., a od 1. 12. 35 r. na 5 proc. w stosunku rocznym. Do wytoczenia procesu brak zatem wszelkich podstaw prawnych. (K.)

— **„Przekład regjonalny".** W tej materji radzimy zwrócić się do Zarządu Syndykatu Dziennikarzy na ręce p. redaktora Jarochowskiego w Poznaniu. (K.)

— **„Bees".** Renta inwalidzka wynosi 40 proc. przeciętnej płacy podstawowej, która według Pańskich obliczeń wynosi 452,06 zł, zatem renta wynosiłaby 180,80 zł miesięcznie. Rentę starczą oblicza się w ten sam sposób. Po przebyciu w ubezpieczeniu więcej niż 120 miesięcy składkowych, renta (inwalidzka lub starcza) podwyższa się o 1/6 procent przeciętnej płacy za każdy dalszy miesiąc ubezpieczenia ponad 120. Osoba, otrzymująca rentę inwalidzką lub starczą, otrzymuje na każde dziecko niżej 18 lat życia jedną dziesiątą kwoty zasadniczej renty. Dodatku tego nie liczy się od kwoty wzrostu po przebyciu 120 miesięcy składkowych. Wdowa po ubezpieczonym nie ma prawa do renty wdowiej, jeżeli zawarła związek małżeński z ubezpieczonym po ukończeniu przez niego 55 lat życia. Dziecko z tego małżeństwa ma prawo do renty sierocej. Renta sieroca wynosiłaby w tym wypadku 2/5 renty ojca, jaką otrzymywał ubezpieczony albo do jakiej nabył uprawnienia w chwili śmierci. (K.)

— **I. R. Plac Zbawiciela 4 — Poznań.** Wierzytelność Pana, jako powstała przed 1. lipca 32 r., podlega cytowanej ustawie moratoryjnej, wedle której spłata kapitału zawieszoną została do 1 stycznia 1938 r., a odsetki z dniem 1. 12. 35 r. obniżone zostały do 5 proc. w stosunku rocznym. Dłużnik ma zatem słuszność i wniesienie skargi jest nieaktualne. (K.)

II Poranek Symfoniczny w Teatrze Wielkim

W najbliższą niedzielę w południe o godz. 12.15 odbędzie się w Teatrze Wielkim II. poranek symfoniczny Orkiestry Miejskiej pod dyrekcją dr. Zygmunta Latoszewskiego. Usłyszymy piękną symfonję patetyczną Piotra Czajkowskiego oraz poemat symfoniczny „Święty gaj" Rytla. Solista poranku znakomity wiolonczelista Dezydery Danczowski odegra z towarzyszeniem orkiestry „Warjacje Rokoko" P. Czajkowskiego.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

We wtorek, dnia 21 bm. ciesząca się stale niebywałem powodzeniem operetka Frimla „Rose - Marie" z Jadwigą Musielewską. W środę dnia 22 bm. jedyny występ znakomitej artystki sowieckiej Walerji Barsowej primadonny oper w Leningradzie i Moskwie. Śpiewać ona będzie partję Rozyny w operze Rossini'ego „Cyrulik sewilski". W przedstawieniu tem wystąpi gościnnie tenor oper szwajcarskich Wiktor Bréggy jako hrabia Almaviva i Witold Szpinger w roli Bartola. W czwartek dnia 23 bm. „Rose - Marie" z Marją Kaupe".

W piątek „Bolesław Śmiały" w Teatrze Polskim

W piątek premjera arcydzieła genjalnego poety **Stanisława Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały",** które od miesiąca przygotowuje Teatr Polski, aby nie uronić nic z tego potężnego dzieła. Wielbicieli teatru czeka prawdziwa uczta duchowa. Premjera ta wywołała duże zainteterowanie, czego dowodem, że zamówienia na nią już napływają.

„Szesnastolatka" cieszy się stałem powodzeniem

Dziś we wtorek, w środę i czwartek w Teatrze Polskim doskonała sztuka Stuartów „Szesnastolatka", która zdobyła rekordowe powodzenie. Na ostatnich przedstawieniach teatr był przepełniony, a publiczność sztukę i wykonawców przyjmowała entuzjastycznie.

Tygodniki narodowe

„GŁOS" i „WIELKĄ POLSKĘ"

Do zamówić można we wszystkich urzędach pocztowych i u listowych. Prenumerata miesięczna „GŁOSU" 70 gr, kwartalna 2 zł. Prenumerata miesięczna „WIELKIEJ POLSKI" 35 gr, kwartalna 1 zł. zg 35

Adres adm.: Poznań, św. Marcin 65. Telefon 59-97

Soldy

Od 20 do 25-go bm. modeli sukni balowych i popołudniowych po cenach zniżonych w firmie „Paris" Elżbiety Platerowej, Aleje Marcinkowskiego 1 a m. 13. zg 12 666

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

spotyka się

dziś, we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 21 w salonach Adrji.

Wstęp wolny! zg 59 Wstęp wolny!

Pg 7 067-S 669

W poniedziałek, 20. bm., zmarł, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy kochany ojciec, ś. p.

Mieczysław Wróblewski

kierownik Sekretarjatu Prezydjalnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu,

przeżywszy lat 51, o czem zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążone

żona i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24. bm. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarnej parafji Zmartwychwstania Pańskiego. W sobotę, dnia 25. bm. o godzinie 8 odprawiona zostanie msza św. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

Autobusy oczekiwać będą przed domem żałoby Gen. Prądzyńskiego 56.

Poznań, dnia 20. 1. 1936. zg 12 276

„Iskra" – baterje – anody –

A. Piechocki. Poznań, wożna 12
Pg 2 122/3-3.22/3

PERFUMERJĘ

ca. 100 tysięcy obrotu, **sprzedam korzystnie** szybko decydującemu się z powodów rodzinnych. Warunki do omówienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zg 12 662**

Parcele

ładne, ziemia ogrodowa, morgowe budowlane zatwierdzone. 10 minut, autobus od centrum Poznania. Paluch Piątkowo. zd 88 430

FENOMEN XX. WIEKU!!

Jasnowidz - Psychografolog ABDEL-HANIM oraz nieomylne Medjum SALIMA HANEM uznani za fenomenów świata, jasnowidzą na tysiące kilometrów, odgadują imiona, nazwiska, zawód, przeszłość, przyszłość, choroby, numery losów, mające wygrać większe sumy. Rady, wskazówki, horoskopy. Odzwyczajają od palenia i innych nałogów. Ostrzegają przed nieszczęściem oraz dają możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Napisz dzień, miesiąc rok urodzenia. Załącz 1,25 zł. na koszty przesyłki. Bezpłatnie horoskopów nie wysyła się.

Adresować: **Jasnowidz ABDEL-HANIM, Kraków, skrytka pocztowa 473.** ng 19 664/5

ng 4 596

Dnia 18 stycznia 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i najukochańszy ojciec, ś. p.

Władysław Majchrowicz

przeżywszy lat 59. Pogrzeb odbędzie się dnia 22. bm. o godz. 3 po poł. z kaplicy cmentarza parafji Bożego Ciała w Dębcu.

dg 638 W ciężkim smutku pogrążeni

żona z córkami i rodzina.

Poznań, ul. Półwiejska 9.

Zakł. pogrz. St. Jaśkiewicz, ul. Klasztorna 14, tel. 35-86.

Znana i dobrze zaprowadzona firma zamiejscowa, poszukuje dla swoich artykułów,

kawę paloną i herbatę

luźno i w opakowaniu, na m. Poznań i na większe ośrodki prowincjonalne poważnych obrotnych i fachowych

Przedstawicieli na prowizję.

Zgłoszenia pod nr. 4,15 do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. Pg 2343-4.15

Tylko jeszcze krótki czas potrwa

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA

podczas której, pozostałe zapasy towarów sprzedaję *po każdej możliwej cenie* ng 4513

MARJAN DOBROWOLSKI

POCZTOWA 4 POZNAŃ POCZTOWA 4

Dnia 19 stycznia 1936 r. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Wincenty Wierzbicki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go stycznia 1936 r. o godz. 15 z kostnicy Szpitala Miejskiego na cmentarz par. św. Jana.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 374. zg 12 673/4

BEZPŁATNIE!!!

Wszechświatowej sławy Jasnowidz-Grafolog-Medjum VAPURO — twórca dzieł medumiczno-astrologicznych, współpracownik Centralnego Międzynarodowego Związku Okultystycznego Związków Wiedzy Tajemnej Świata w Londynie — wskazuje bezpłatnie szczęśliwe numery losów, pewne wygrania, a to w celu udowodnienia ogółowi, że jednak Grafolog VAPURO jest obdarzony w 100% jasnowidzeniem, że nawet na życzenie powie Ci, czy grałeś-łaś kiedy na loterji, w jakim czasie, czy wygrałeś-łaś i jaką sumę. Na życzenie przyślę Ci prawdziwe medjalno-astralne, astrologiczno-grafologiczne przepowiednie, które to natychmiast zrobią przełom w Twojem życiu — zdobędziesz tajemniczy klucz Nowego Życia — otworzysz sobie wrota dobrobytu. Przepowiednie — rady — wskazówki — horoskopy życiowe — handlowe — miłosne — Jasnowidza VAPURO — to Berło Złote — to Nowa Era. Odzwyczaja również od palen a i innych nałogów. Zwracający się do mnie, każdy dziękuje — wygrywa los staje się zwycięzcą, bohaterem przeszkód życiowych, osiągając pożądany cel. Nadeślij dokładną datę urodzenia i 1.25 znaczkami na koszty portorj. kancelaryjne. Napisz jeszcze dziś do mnie. — **Adresować: Jasnowidz VAPURO, Kraków, Wielopole 3.**

ng 19 666/7

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu

podaje do wiadomości PP. Ubezpieczonych, że z dniem 31 marca 1936 r. tracą ważność tymczasowe legitymacje.

Od dnia 1 kwietnia 1936 r. jedynym dowodem upoważniającym ubezpieczonych i ich członków rodzin do uzyskania świadczeń ze strony Ubezpieczalni, będzie stała legitymacja ubezpieczeniowa, zaopatrzona w fotografję osób uprawnionych do świadczeń.

Do tego terminu winni więc PP. Ubezpieczeni zgłaszać się o wymianę legitymacyj składając w Ubezpieczalni Społecznej, ul. Dąbrowskiego 12, III piętro fotografję własną oraz uprawnionych do świadczeń członków rodziny powyżej 14 lat — wymiar fotografji 45×63 mm.

PP. Ubezpieczeni z powiatu śremskiego wymieniają legitymacje w Punkcie Kontrolnym w Śremie.

Uwaga: PP. Pracownicy umysłowi przy odbiorze legitymacyj stałych winni oddać oprócz tymczasowych legitymacyj, karty ubezpieczeniowe b. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych — uzupełnione poświadczeniem pracodawców do dnia 31. 12. 1933 r. ng 4374

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Dom
czynszowy przy wpłacie 50 000 kupię. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 87 097

Dom
w Poznaniu dobrze budowany kupię wprost od właściciela — wpłacę 100 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 375

Kamienicę
sprzedam korzystnie, centrum — żelbeton budowa 1915. Cena gotówkowa 100 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 419

Dom
II piętrowy w Inowrocławiu, cena 17 000 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 317

Zawiadowstwo domu
przyjmę tylko za mieszkanie, referencje poważne i zabezpieczenie. Oferty prosze Kurjer Pozn. zdg 88 360

Dom
czynszowy przy wpłacie 20 tys. kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 354

Willa
nowa, trzypokojowe, wolne — 19 000,— Szwajcarska 14 — 4 3—5. zdg 88 449

Kamienicę
komf. 4-pokojową, blisko opery sprzedam, gotówki 120 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 432

Kamienicę
sprzedam 80 000, wpłaty 55 000, dochód 145,— Gruszczyński — Pocztowa 30. zdg 88 468

Parcel
kilka pod willę na zwartą budowę spowodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 488

Parcelę
975 m² narożnik, gdzie można powodzeniem pobudować sklep spożywczy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 533

2. PIENIĄDZ

Pożyczka
Narodowa 300 zł do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 331

Pożyczki
20—30 000 na I. hipotekę objektów wartości ca. 150 000 szuka stara zaprow. firma. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 356

Wspólnika
z kap. udział 30 000 zł poszukuje dobrze prosperujące wydaj. poważne zyski
przedsiębiorstwo budowlane połącz. z tartakiem
w pobl. Gdyni, Gdańska i wybrz. morskiego pp. architekci zyskują pierwszeństwo. Oferty uprasza się pod zdg 88 575 do Kurjera Poznańskiego.

Poszukuję
15.000 na I hipotekę gospodarz. Dąbrowskiego 88. zdg 88 573

4. OSOBISTE

Salon Mód
„Czarodziejka" Jasna 8. wykonuje szybko, tanio ng 4 426

Blondynek
Wtorek o godzinie 11 w nocy Argentyna. zdg 88 392

6. OŻENKI

Urzędnik
na dobrem stanowisku, nie biedny lat 36 pragnie zapoznać panią inteligentną szlachetnego usposobienia w celu matrymonjalnym. Dla wspólnego dobra majątek w gotówce lub nieruchomości pożądany. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Nieanonimowe zgłoszenia prosze do Kurjera Pozn. zdg 87 732

Panna
mieszkaniem, coś gotówki, pozna pana od lat 40. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 569

Kawaler
przystojny, wiek 38, prawym charakterze 10 tys. gotówki, dobrem samodzielnem stanowisku (agronom) pozna celem ożenku sympatyczną pannę, posag od 15 tys. pożądany. Oferty fotografją Kurjer Poznański zdg 88 568

Panna
inteligentna, przystojna, lat 25, posiadająca umeblowanie 3 pokoi gotówki 3.000 poślubi mężczyznę dobrego charakteru urzędnika na wyższem stanowisku Zgłoszenia możliwie fotografją Kurjer Poznański, Poznań zdg 88 580

Panna
właścicielka składu galanteryjnego poszukuje w celu matrymonjalnym kupca od 35—40 lat z gotówką 5.000,— Zgłoszenia możliwie fotografją Kurjer Pozn. zdg 88 579

Panna
lat 23. posiadająca 20.000 wyjdzie zamąż Biuro „Przyszłość" Poznań, Sirzałowa 3. (Piśmienni znaczek odpowiedź). zd 88 487

7. SPRZEDAŻE

Maszynę
do pisania, biurko, szafa biurowa bardzo tanio. Pierackiego 15 skład 1. zdg 88 292

Sypialnia
komplet 200,—, maszyna do pisania. Aleje Marcinkowskiego 25 m. 6. zdg 88 290

Wilk
czujny Adres Kurjer Pozn. zdg 88 125

Dog
3-mies. Marynarska 5, m. 1. zdg 88 520

Pianino
krzyżowe, berlińskie. Szymańskiego 4 — 5. zdg 88 595

Łóżko
dziecięce. Matejki 66, m. 6. zdg 88 594

Pianino
dla znawcy. 3 Maja 3 a — 13 — parter. zdg 88 592

Bibljoteki składane
które można powiększać. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 4 546

Sprzedaż — Naprawa
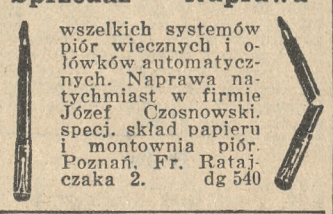
wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, specj. skład papieru i montownia piór. Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dg 540

Szkło
Porcelanę
Restauracyjną
dostarcza najtaniej
Marjan Lesiński
Wroniecka. — Gdynia, Świętojańska 64. dg 647

Meble kuchenne
najkorzystniej Piaskowa 3 Koniecki zdg 87 635

Boa - skunksy
i z piór strusich, także pióra strusie okazyjnie.
Krzesło - wózek
dla chorych. Skarbowa 3, m. 4. od 4 do 6 popoł. zdg 88 378

Singera
damska, nowa, tanio. Kochanowskiego 17, 9. zdg 88 387

Skład
pieczywa, ładny lokal, parter, wystawowem oknem, inna branże korzystnie sprzedam. Masztalarska 5. zdg 88 424

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzona sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 88 318

Skład
kolonjalny przy ruchliwej ulicy, dobrze zaprowadzony. Adres Kurjer Poznański zdg 88 315

Skład
z pokojem. Adres Kurjer Pozn. zdg 88 366

Samochód
luksusowy sprzedam. Zgłoszenia Kraszewskiego 8, piekarnia. zdg 88 345

Restauracja
jadłodajnia korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 334

Garnitur
lokomobile Garret, młocarnie Hawa Muscate-Bettge 1700 szeroką poleca Urbański, Urbanowo, Chodzież. zdg 88 456

Prądnice
220 stały, 23 siły, 1400 obr. fabrykat AEG poleca Urbański Urbanowo, Chodzież. zdg 88 457

Maszyna
damska „Singer", nowoczesna. Wały Kościuszki 3, m. 5, III. zdg 8 397

Skrzypce
dobre tanio sprzedam Adres Kurjer Poznański zdg 88 401

Koń
i wóz berliński do mięsa na sprzedaż. Marsz. Focha 158 — Stawski. zdg 88 428

Pierścionek
brylantami, damski, modny, kolczyki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 429

Skład
spożywczy, zaprowadzony, magiel mieszkaniem. Informacje Fr. Ratajczaka 11a, m 69. zd g88 431

Torf
2 kopaczki, 1 prasę Dolberga, 1 prasę Schlickeysena 10 mtr. elewator poleca Urbański, Urbanowo, p. Chodzież. zdg 88 455

Skład
kolonjalny, delikatesów, owoce, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 88 451

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 2 094/5

Kolonjalkę
dobrze prosper., magiel, centrum sprzedam. Długa 8, m. 6. zdg 88 466

Restauracja
jadłodajnia, kompl. urządz. zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 88 473

Maszynę
krawiecką Singera. Szamarzewskiego 30 — 11. zdg 88 472

Skład
towarów krótkich z towarem lub bez poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 440

Okazyjnie
klisze, filmy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 497

Łyżwy
do przyśrubowania nr. 43; smoking — figura 1,75. Piekary 20/21 m. 3, między 19—20. zdg 88 493

Maszyna
walizkowa, Szkolna 7/8 — 8. zdg 88 481

Zakład
fryzjerski, dobrze zaprowadzony spowodu wyjazdu sprzedam — czynsz 40,— Szwajcarska 12 a. zdg 88 507

Buldog
pies rasowy bardzo czujny, ostry korzystnie. Telefon 65-00. zdg 88 506

Skład
4 ubikacje ul. Pierackiego od zaraz do oddania. Adres Kurjer Poznański zdg 88 540

Dywan wielki
w dobrym stanie tanio sprzedam Aleje Marcinkowskiego 25, m. 6 zdg 88 539

Rower i bas
ul. Strzelecka 12, m. 12. zdg 88 535

Litograficzną
prasę kamieniami tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 545

Piekarnię
w centrum Poznania dobrze prosperująca korzystnie sprzedam. Oferty „Par", Poznań, pod 53,157 Pg 2345-53,157

Młyn
wodno - turbinowy w najlepszej okolicy Poznania przem. 60 ctn. z gospodarstwem 90 morg. zaraz sprzedam, objęcie 25 tys. zł. — Oferty „Par", Poznań, pod 53,155. Pg 2346-53,155

Sypialnia
zł 75,— Łakowa 15 — 6. zdg 88 590

2
rentowne składy pieczywa na sprzedaż. Zgłoszenia Półwiejska 24. zdg 88 585

Skład
kolonjalny najruchliwsza ulica, zaprowadzony sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 88 583

Alpaka
„ Henneberga"
Porcelana
„Ćmielów"
Szkło restauracyjne
belgijskiej fabryki. Sprzedaż
Wroniecka 24 (podwórze)
zdg 88 602

Kilka mało używanych
pianin
poleca korzystnie i z gwarancja B Sommerfeld, Poznań, 27-go Grudnia 15 ng 5019

10. MAJĄTKI

Administrację
dojeżdżająca przyjmie właściciel ziemski rutynowany rolnik, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 541

11. KUPNA

Gospodarstwo
kupię do 100 do 130 mórg do cr. 30 klm od Poznania w stronę Szamotuł, Tarnowa, lub Obornik. Oferty tylko od właścicieli z dokładnym opisem do Kurjera Poznańskiego zdg 88 228

Fortepian
kupię, Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 367

Lewarek
mały hydrauliczny kupię. Garaże, Mylna 20. zdg 88 341

Bilard
nowoczesny kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 88 408

Opony
dętki, zużyte i używane kupuje każdą ilość Wal-Gum, Wielkie Garbary 8 tel. 1864 Pg 2119-1.64

Łóżeczko
dziecięce, żelazne kupię za gotówkę. Oferty z ceną do Orędownika pod zd 88 529

Maszynę
do mereżki, tylko Singera, używaną w dobrym stanie kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 581

Frezarkę
używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 446

Samochód
najtańszy Opis, cenę, spiesznie Kurjer Pozn. zdg 88 499

Krzyż srebrny
stojący kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 555

12. DO WYNAJĘCIA

7
pokoi wysoki parter 150,— (ustaw. 185,—) 7 pokoi I. p. 170,— (ustaw. 215,—) komfort, centralne. Chełmońskiego 9. zdg 84 548

Mieszkanie
dwa pokoje kuchnia. Małeckiego 1, m. 7. zdg 88 385

Pięciopokojowe
komf. I piętro odnowione wynajmie pewnemu płatnikowi. Marsz. Focha 29. zdg 88 330

Pięciopokojowe
lekarza, biura I. Plucińska, — Wielkie Garbary 14. zdg 88 328

3 pokoje
kuchnia, łazienka na I piętrze w willi w Parku w Golęcinie od zaraz do wynajęcia. Zarząd Folwarków Uniwersyteckich, Golęcin-Poznań, ul. Kierska. zdg 88 353

W najzdrowszej
dzielnicy Poznania przy ul. Szamotulskiej do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe i kuchnia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 348

Mieszkanie
trzypokojowe, pokoje duże, słoneczne, kuchnia, łazienka, pokój dla służącej, parkiet, w dzielnicy Ostroroga. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 347

Jednopokojowe
dwupokojowe, centrum. Pijanowski Wielka 15 — 23. zdg 88 461

Trzypokojowe
komfortowe, słoneczne — bez lokalowego — II. Focha 123.
Trzypokojowe
komfortowe, odnowione, III. Rynek Łazarski.
Lokal
suterenowy na warsztat, ulica Kopczyńskiego. Właściciel: Lodowa 1, m. 4. zdg 87 965

5 pokojowe
Wielka III. 125,—
Warsztaty - Składnice
Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — m. 12. zdg 88 505

Szteropokojowe
komfortowe. Zgłoszenia telefon 33-42. zdg 88 537

Sześciopokojowe
przy Ratajczaka I. piętro z przynależnościami komfortowe poważnemu reflektantowi wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 534

Trzypokojowe
pełnokomfortowe, centrum bez zwrotów, czynsz miesięczny.
„Be-Em-Es"
Grudnia 19. zdg 88 561

Dwa
pokoje I. parkiet, bez wygód i kuchni, dla samotnej osoby, lub małżeństwa bezdzietnego. Górna Wilda 48 — 5. zdg 88 584

Dwupokojowe
inteligencji komorne półroczne od gospodarza. Chełmońskiego 10, stróż wskaże. zdg 88 587

Dwa
pokoje i kuchnia od zaraz do wynajęcia. Ul. św. Leonarda 17. zdg 88 597

13. SZUKA MIESZK.

3 pokojowe
mieszkanie z przynależnościami, możliwie centrum, słoneczne, solidny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 136

Mieszkania
2 pokojowego w śródmieściu — wprost od gospodarza pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 386

2
pokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką potrzebne od 1. 4. na Sołaczu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 396

3—2
od gospodarza, czynsz zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 324

Poszukujemy
od 1 kwietnia 5 pokojowego wygodnego mieszkania w śródmieściu na I piętrze, okolica Aleje Marcinkowskiego, św. Marcin, Al. Marsz. Piłsudskiego, Podgórna. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 88 346

2—3
pokojowego mieszkania szuka pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 338

Czteropokojowego
centrum komfortowego, dobry płatnik. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 412

Poszukuję
pokoju z kuchnią od gospodarza rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 469

Podoficer zawodowy
poszukuje mieszkania 1 pokoju kuchnią okolicy Jeżyce (Fund. kwat.) Oferty Kurjer Poznański zdg 88 556

Pokój
kuchnią gospodarza lub próżnego samotna krawcowa, śródmieściu Oferty cena Kurjer Poznański zdg 88 588

Pokoju
kuchni lub 1 ubikacji od gospodarza. płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 604

Poszukuje
się od 1. 4. 8—9 pokojowego mieszkania, śródmieściu 1. II. p. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 601

Poszukuję
z dniem 1 maja 1936, albo później 4-pokojowego mieszkania z pełnym komfortem na parterze wzgl. pierwszem piętrze w centrum miasta Poznania. Oferty pod „Silvana", Katowice, Stawowa 3 zdg 88 577

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Trzypokojowe
komfort zamienie na 2 lub 1 pokój kuchnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 586

15. POKOJE UMEBL.

Poznańska
27, m. 7. zdg 88 414

Mały
przechodni, centralne. Młyńska 3 — 11. zdg 88 421

Pokój
słoneczny od zaraz. Wyspiańskiego 18, m. 6. zdg 88 332

Balkonowy
dwu — jednoosobowy. Wielkie Garbary 43 — 8. zdg 88 327

Elegancki
Towarowa 21 a — 23. zdg 88 312

Frontowy
umeblowany panu, urzędnikowi. Kantaka 5, m. 8. zdg 88 320

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8. zdg 88 359

Balkonowy
pokój, elektryczność, własna pościel. Długa 10, m. 7. zdg 88 361

Ratajczaka
14, m. 25, I. centralne. zdg 88 368

Balkonowy
Wierzbięcice 31 — I. lewo. zdg 88 227

Pokój
inteligentnemu panu. Wierzbięcice 16, m. 2. zdg 88 339

Pierackiego
12 — 10, lepszemu panu. zdg 88 459

Pokój
elektryczność zaraz. Dąbrowskiego 24 — 9. zdg 88 406

Aleje
Marcinkowskiego 20 — 36. zdg 88 467

Niekrępujący
dobrze umeblowany, frontowy. Piekary 12 — 11, II. zdg 88 502

Ratajczaka
17, m. 12. zdg 88 462

Paniom
jedno- dwuosobowy, łazienka — Wierzbięcice 37a — 20 I. dom ogrodowy. zdg 88 464

Niekrępujący
Rybaki 20a, m. 8. zdg 88 471

Szwajcarska
14 — 4. zdg 88 448

Skarbowa
5, parter, prawo dwuosobowy. zdg 88 489

Kwiatowa
9 — 14. zdg 88 490

Szkolna
7/8 — panu. zdg 88 482

Ogrodowa
13—20. zdg 88 478

Dwuosobowy
słoneczny. Dominikańska 7 — 8. zdg 88 509

Panu
Strzelecka 11 — 8. zdg 88 504

Klatki
zupełnie niekrępujący. Piekary 24, m. 2. zdg 88 569

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, 22 stycznia.

Warszawa — 6.50 i 7.30 muzyka z płyt; **15.20** giełda; **15.30** pieśni śpiewa R. Croocs (tenor) — płyty; **18.00** koncert z płyt z objaśnieniami; **18.30** skrzynka — ogólna; **18.55** porady weterynaryjne; **19.05** koncert reklamowy.

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 22 stycznia.

6.30 aud. poranna; **12.03** dziennik; **12.15** kosmetyka a uszkodzenia skóry" — pog.; **12.30** koncert orkiestry Seredyńskiego; — **13.25** chwilka gospodarstwa domowego; **15.15** wiad. o eksporcie; **16.00** „Wędrówki dookoła globu" —ad. dla dzieci: „Hiszpanja"; — **16.20** duety wokalne w wyk. Z. Temnickiej i I. Bardy; **16.45** rozmowa muzyka ze słuchaczem radja; **17.00** „Ceny sprawiedliwe" — z cyklu „Dyskutujmy"; **17.20** suity ze starych oper w wyk. zespołu Niny Mańskiej; **17.50** — „Świat się zmieje" — przegląd humoru zagr.; **19.40** sport; **19.50** reportaż aktualny; **20.00** muzyka lekka m. ork. P. R. i Zofja Terne śpiew): **20.45** dziennik; **20.55** obrazki z Polski współczesnej; **21.00** „Twórczość Fryderyka Chopina" — XXI aud. z cyklu radjowego. W progr.: 1. Dwa polonezy op. 40 a) Nr. I A-dur, b) Nr. 2 c-moll. 2. Sześć preludjów op. 28 Nr. I. — E-dur, Nr. 2 — a-moll, Nr. 3 — G-dur, Nr. 4 — e-moll. Nr. 5 — D-dur, Nr. 6 — h-moll. III-cie scherzo cis-moll op. 39 śmierci Wyk. Olga Markusiewicz (fort.) i Zboińska-Ruszkowska (śp.). Wyk. Paweł Lewiecki (fortep.). **21.35** „O twórczości powieściowej" — szkic literacki; **21.50** „Zamieniamy towar" — pog. dla kupców; **22.00** koncert poświęcony twórczości Wł. Żeleńskiego w 15-ta rocznice **22.40** muzyka taneczna m. ork. P. R.

POZNAŃ

Środa, 22 stycznia.

Poznań — 6.50 i 7.30 muzyka z płyt; **13.30** piękno melodji (płyty); **15.20** giełda; **15.30** pieśni romantyków niemieckich, wyk. J. Nowak (bas); **15.50** płyty; **18.00** koncert z W-wy; **18.30** listy od dzieci; **18.45** muzyka z płyt; — **18.55** skrzynka turystyczna.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środę:

16.00 Koenigswusterhausen. — Muzyka lekka.
17.00 Monachjum. Recital fort. **Rzym.** Koncert symf. z Augusteo. **17.05 Wiedeń.** Współcześni kompozytorzy austr. **17.50 Hamburg.** Koncert orkiestr.
18.00 Bruksela (franc.). Muzyka taneczna. **Paris P. T. T.** Koncert ork. symf. **Frankfurt.** Koncert popołudn. **M. Ostrawa.** Muzyka lekka. **Monachjum.** Koncert rozrywkowy **18.15 Koenigswusterhausen.** Muzyka fortepianowa. — **Anglja (Nat. Progr.).** Muzyka lekka. **18.30 Budapeszt.** Muzyka cygańska.
19.00 Leningrad. Koncert z Filharmonji. **19.20 Wiedeń.** Utwory Eyslera w wyk. kompozytora i in. **19.30 Praga.** „Kostana" — opera Koniowicza. Tr. z Teatru Narodowego. **Anglja (Reg. Program).** Muzyka lekka.
20.00 Wiedeń. „Chrystus" — oratorjum Liszta pod dyr. Wiengartnera. **20.05 Bratisława.** Koncert symfoniczny. **20.35 Beromuenster.** Koncert symfoniczny. **Rzym.** „Lucja z Lammermooru" — opera Donizettiego Tr. z Teatru Scala. **20.40 Sottens.** Koncert symf. z udziałem W. Giesekinga (fort.). **20.45 Królewiec.** Koncert wieczorny. **Frankfurt.** Wesoły wieczór. **Kolonja.** Koncert popularny. **Sztutgart.** Koncert radjoork. **Monachjum.** Wieczór Wagnerowski. **20.55 Hilversum** I. „Żak" — opera Millöckera.
21.25 Budapeszt. Recital fort. **21.30 Anglja (Nat. Progr.).** Koncert symf. z Queen's Hallu z udz. P. Hindemitha (altówka). **21.30 Bruksela (flam.).** „Wesoła wdówka" — operetka Lehara. **21.45 Bukareszt.** Koncert nocny.
22.00 Sztockholm. Muzyka taneczna. **Medjolan.** Muzyka taneczna. **Luksemburg.** Music-Hall. **22.15 Paris P. T. T.** Muzyka kameralna. **Kopenhaga.** Fall i Lehar — melodje operetkowe. **22.20 Budapeszt.** Koncert orkiestry operowej. **22.30 Brno.** „Polska krew" — operetka Nedbala. **Kolonja.** Muzyka lekka i taneczna. **Lipsk.** Koncert orkiestrowy. **22.35 Wiedeń.** Muzyka taneczna. **22.50 Monachjum.** Muzyka taneczna.
23.00 Koenigswusterhausen. — Prosimy do tańca. **Kopenhaga.** Muzyka taneczna. **Poste Parisen.** Muzyka lekka. **23.20 Bruksela — franc.).** Muzyka taneczna. **23.30 Budapeszt.** Muzyka jazzowa. **Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka taneczna. **23.45 Radio-Paris.** Muzyka lekka i taneczna.
24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Ratajczaka
11 a — 102. zdg 88 565

Marcin
62 — 6. zdg 88 563

1
lub dwuosobowy. Dąbrowskiego 5, m. 6. zdg 88 564

Jasna
12 — 3. zdg 88 544

Komfortowy
łazienką. Strzelecka 3 a, m. 6. zdg 88 589

Dwa
umeblowane pokoje z używaniem kuchni od zaraz wynajme małżeństwu lub paniom (śródmieście). Oferty Kurjer Poznański zdg 88 603

Młyńska
12 a. — 10. zdg 88 599

Dwuosobowy
słoneczny, kaloryfery, elektryczność. Poznańska 58 a — 6. narożnik Mickiewicza. zdg 88 596

Dwuosobowy
panom — paniom. 3 Maja 3a—11 zdg 88 518

Komfort
duży front, telefon, kult. panu. Skarbowa 22 parter. zdg 88 516

Niekrępujący
Woźna 14a, m. 6. zdg 88 571

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 88 591

16. SZUKA POKOJU

Pracujący
skromnego pokoju 15—20, okolica Chwaliszewo, Wielkie Garbary. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 323

Poszukuję
pokoju próżnego, małżeństwo, okolicy Jeżyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 316

Pokoju
Wierzbięcice, okolica do II p. poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 402

Próżnego
pokoju poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 403

Pokoiku
pani śródmieście, cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 405

Urzędnik
student prawa, bezwzględnie spokojnego 15—20 zł. poadniem ceny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 427

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 21. 1. „Szesnastolatka".
Środa, 22. 1. „Szesnastolatka".
Czwartek, 23. 1. „Szesnastolatka".

TEATR WIELKI (Opera):
Wtorek, 21. 1. „Rose-Marie" z Jadwigą Musielewską.
Środa, 22. 1. „Cyrulik Sewilski" **z Walerją Barsową, Wiktorem Brége i Witoldem Szpingierem.**
Czwartek, 23. 1. „Rose-Marie" z Marją Kaupe.

TEATR NOWY: Wtorek, 21. 1. „Zakochani".
Środa, 22. 1. Teatr nieczynny.

KINA

Poznań, wtorek, 21. 1.
ALKAZAR: „Pożar nad Wołgą".
APOLLO: „Gabinet figur woskowych".
CORSO: „A. L. 14 zatonęła"
GONG: „Pan bez mieszkania".
GWIAZDA: „Piotruś".
METROPOLIS: „Gabinet figur woskowych"
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Nędznicy" II serja.
RENAISSANCE: „Żona z ogłoszenia" z Flip i Flapem.
SŁOŃCE: „Kochaj tylko mnie".
SFINKS: Dla Ciebie Tańczę
ŚWIT: „Porwano kobietę".
TĘCZA-Łazarz: „Tarzan Nieustraszony".
TĘCZA-Wilda: „Kuszenie Szatana".
WILSONA: „Toreador i kobiety".

Poszukuję
pokoju w śródmieściu 15. Oferty Kurjer Pozn zdg 88 435

Pokoju
taniego, maszyna, dwie panie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 474

Poszukuję
pokoju dla panienki do 15 zł — Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 441

Młode
małżeństwo szuka pokoju umeblowanego używalnością kuchni. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 88 515

Student
niekrępującego pokoju poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 88 530

Szukam
pokoju skromnego, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 553

Dziennikarz
młody szuka pokoju słonecznego w śródmieściu. Ewtl. z obiadami. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. dg 654

17. LOKALE

Lokal
handlowy-przemysłowy Szewska 1, I., gospodarz. dg 574

Składu poszukuję
mieszkanie, bez. Solacz, Górczyn Debiec, Brama Warszawska. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 475

Duży
pokój na pracownię. Chwaliszewo 58/59, m. 6. zdg 88 549

Poszukuję
skład papieru, zaprowadzony lub próżny. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 570

18. DZIERŻAWY

Kupię
lub wydzierżawię piekarnię. — Oferty Kurjer Poznański zdrg 87 402

Wydzierżawię
około 400—600 mórg dobrej ziemi z komunikacja w wojew. poznańskiem lub też na Pomorzu. Inwentarz posiadam częściowo własny. Oferty i warunki od właścicieli prosze łask. do Kurjera Pozn. pod zdg 88 578

Pracownia
cukiernicza z piecem do wynajęcia. Kawiarnia, św. Marcin 31. zdg 88 593

22. ZGUBY

Dobermana sukę
przybłąkaną właścicielowi zwróci Wały Jana III. Nr. 11. Wiśniewska. zdg 88 517

Zagubione
świadectwo obywatelstwa, dowód osobisty unieważniam. Marjan Szymczak, Poznań, Grobla 9. zdg 88 605

23. ROZMAITE

Koncesja
wódczana potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 261

Akuszerka
Strzelecka 2, przy Świętokrzyskim przyjmuje, udziela porady, pomocy. zdg 87 062

Koncesję
wódczanną oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 600

24. NAUKA

Studentki
udzielają korepetycyj wszystkich przedmiotów. Samopomocowa organizacja Studentek, Aleje Piłsudskiego 7, pokój 2, telefon 31-20. zdg85 436

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 88 377

25. MUZYKA

Trio
lub kwartet potrzebne od 1 lutego. Boczne instrumenty. Krotoszyn, Kawiarnia Heila. zdg 88 574

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Poszukuję
posady maszynistki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 560

Dziewczyna
samodzielna, dobre gotowanie poszukuje posady od 1. 2. 36 u lepszych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 548

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 598

Ślusarz - maszynista
poszukuje miejsca od 1. 4. do prowadzenia pługa parowego, rep. maszyn i samochodów. — Ostatnio 9 lat w jednem miejscu zatrudniony. Oferty Agencja Kurjera Pozn. Września, Poznańska 28. ng 5015

Panienka
która pracowała 2 lata w piekarni na prowincji poszukuje posady od zaraz, najchętniej do sprzedaży pieczywa na targach — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 572

Biurowa
z kilkoletnią praktyka, obeznana z żurnalem i pisaniem na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 115

Bufetowa
inteligentna, przystojna, rutyna szuka posady także wyjazd. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 589

Kasjer
dominjalny, kawaler, średnie wykształcenie, speci. książkowość W. I. R., dobre referencje, ostatnio majątku hodowlanym. — Łask. oferty pod „Sumienny": Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz Dworcowa 54. ng 4 995

Czeladnik
rzeźnicko-wędliniarski z 2 i pół letnia praktyka poszukuje posady dla dalszej praktyki, wymaganie skromne. Oferty Agencja Kurjera Pozn. Września Poznańska 28. ng4 992

Kasjerka
dominjalna, dobremi poleceniami większych majątkach rutynowana szuka posady. Poznań 14 — Skrytka 2 zdg 86 004

Kuchmistrzyni
poszukuje posady do dużego dworu od 1 lutego 36. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 376

Posługi
poszukuje popołudniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 383

Inteligentna
znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe, przyjmie posadę u samotnych osób w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 389

Dziewczyna
samodzielna władająca językiem polskim, niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 390

Kuchmistrzyni
gospodyni poszukuje posady od 1. 2. do restauracji lub hotelu, zna pierwszorzędny zimny bufet, może zastąpić dobrego kucharza. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 391

Kupiec
średniego wieku poszukuje pracy doskonały w słowie piśmie posiada większa gwarancje gotówką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 395

Dziewczyna
do cukierni, restauracji lub na sezon z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 416

Poszukuję
posady do lekkich prac domowych, dobremi świadectwami — małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 418

Małopolanka
uczciwa, pracowita poszukuje posady samodzielnem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 423

Poszukuję
posady dobrem gotowaniem dłuletniemi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 326

Szofer - inkasent
z rowerem poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 325 zdg 88 325

Do 1 000
zł kaucji za posadę stróża lub inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 314

Gosposia
młodsza przyjmie posadę do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 319

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 369

Pokojowa
uczciwa czysta, szuka posady lub do dwojga osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 370

Krawcowa
przyjmie posadę w lepszym i religijnym domu z szyciem i lżejszą pracą domową. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 88 372

Kucharka
pierwszorzędna siła, zna wszelkie prace domowe przyjmie posadę do dużego domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 373

Portjer
sumienny trzeźwy z dobrem poleceniem szuka posady w szkole lub większem przedsiębiorstwie wraz miezkaniem od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 351

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 337

Panna
szuka posady jako samodzielna gospodyni z dobrem gotowaniem haftowaniem, zna wszelką prace Oferty Kurjer Poznański zdg 88 335

Służąca
bez gotowania szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 333

Praktykant rolny
syn byłego administratora rolnego po wojskowości z gimnazjalnem wykształceniem z praktyka 10 miesięczna poszukuje posady celem dalszej praktyki za skromnem wynagrodzeniem od 1. 3. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 454

Niemka
z lepszem wykształceniem, mówiąca tylko po niemiecku, znająca dobre szycie i robótki przyjmie posadę do dzieci od 1 marca w lepszym domu polskim. Oferty Kurjer Pozn zdg 88 398

Wdowa
w krytycznem położeniu poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 404

Gospodyni
samodzielna, wiek średni poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 88 425

Prawnik
ubezpieczeniowiec poszukuje posady administratora lub biurowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 465

Fryzjerka
(kursistka) poszukuje posady Poznaniu lub prowincji. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 501

Stałej posady
przedstawiciela lub woźnego poszukuje żonaty, lat 29, złoży 1 000 zł kaucji. Zgłoszenia z podaniem pensji do Agencji Gazet. Żnin, ul. Śniadeckich. zdg 88 526/7

Posługaczka
poszukuje posługi od godz. 11-tej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 439

Kucharka
wykwalifikowana, dobremi świadectwami poszukuje miejsca do wszystkiego od zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 438

Szukam
posady do pielęgnacji chorych lub nocne dyżury. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 437

Kucharka
młodsza, z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 500

Kucharka
poszukuje posady do restauracji. Zna dobrze kuchnię warszawską. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 494

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 492

Służąca
do wszystkiego z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. lutego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 485

Zdolna
krawcowa szyje bardzo elegancko suknie, także żurnale paryskie szuka posady w domach prywatnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 477

Inteligentna
młoda pani, bez rodziny poszukuje posady do kulturalnej samotnej osoby. Zna gospodarstwo domowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 476

Magister
farmacji po aprobacie z praktyką wielkomiejską, prowincjonalną poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 513

Dziewczyna
do wszystkiego prowincji dobre referencje poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 538

Poszukuję
posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 567

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 566

Panna
znająca wszelkie prace domowe, robótki ręczne, nawskroś uczciwa skromna poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 089

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW
ng 4 564/5

Szukam
posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 237

Panienka
z prowincji z szyciem poszukuje posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 226

Szukam
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 260

Szukam
prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 259

Leśnik
urzędnik gospodarczy lat 40 25 lat praktyki, długoletnie świadectwa i polecenia poszukuje posady Reflektuję na większy rewir za żonatego od zaraz lub 1. 4. 36 r Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 043

500 złotych
kaucji złożę w poważnem przedsiębiorstwie za posadę magazyniera. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 370

Kto
wskaże uczciwemu energicznemu emerytowi lat 35 posadę w Poznaniu w dużej firmie woźnego magazyniera pakera lub podobna, dam gratyfikacji 200 zł Pożyczka Narodowa. Zawodowi agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 800

Była
studentka, wychowanka gimn. S. S Urszulanek przyjmie gdziekolwiek posadę nauczycielki domowej. Pomoc w biurze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 122

Szukam
posady do samotnego pana od 1. 2. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 137

Ekspedjentka
uczciwa pracowita branży delikatesów lub początkująca rzeźnictwie poszukuje posady. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 671

Kuśnierka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 759

Panna
dobremi świadectwami skromna, uczciwa, zna wszelka prace domowa, kochająca dzieci, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 88 001

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjerkę
dzielna zaraz potrzebuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 4980

Ucznia
w naukę piekarstwa, syna uczciwych rodziców przyjmie zaraz. Pepka, Poznań, Wilda Langiewicza 4. zdg 88 085

4
pomocników krawieckich na płaszcze miarowe i konfekcyjne potrzebni od zaraz. Banaś, 27-go Grudnia 16. zdg 88 321

Podróżującego
na druki poszukuje drukarnia handlowo - przemysłowa w Poznaniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 88 363

Uczenica
dentystyczna, nie niżej lat 17 zamożnych rodziców potrzebna od zaraz lub później w Poznaniu. Oferty z życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 88 479

Posługaczka
zaraz. Bukowska 15, m. 6. zdg 88 512

Kwiaciarka
niemieckim zaraz. Dalja. Półwiejska 1. zdg 88 508

Panienka
do 9 mies. dziecka, cały dzień bez spania. Mickiewicza 7 — 6. zdg 88 528

Woźnica
kaucja 500. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 558

Pomocnik
fryzjerski zaraz. Chwaliszewo 58/59. zdg 88 542

Apteka
poszukuje magistra(y) od 1. 2. Zgłoszenia Wieleń n. Notecią. ng 5014

Kucharka
pierwszorzędna, znająca dobrze język polski, niemiecki, potrzebna zaraz. Budischowsky, Gniezno, Wrzesińska 19. zdg 88 576

Służąca
lubiąca dzieci. Spokojna 24, m. 6 zdg 88 344

Poważne
wydawnictwo przyjmie kilku panów i pań o czynności akwizycyjnej do zbierania zamówień na dzieła popularno-naukowe na raty. Zarobek duży. Praca na długą metę. Zgłoszenia osobiste w środę godzina 14—18. Św. Marcina 28. II. p. biuro. ng 5010.

Dzielna
ekspedjentka z branży rzeźnickiej. St. Spychała, Wodna 23 zdg 88 413

Służąca
pracowita. Wały Jana 12 — 13. zdg 88 450

Służąca
młoda, bardzo czysta, z gotowaniem, tylko za poręczeniem. Podgórna 10, magazyn futer od 6 do 7. zd 88 503

Cukiernik
potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 498

Służąca
potrzebna. Przecznica 6 — 10. zdg 88 420

28. ROZRYWKA

Kino Oświatowe T. C. L.
Dziś II serja artystycznej przeróbki Wiktora Hugo „Nędznicy" Paryż w ogniu. dg 656/7

„Pan
bez mieszkania" Kino „Gong". zdg 88 463

Kino Tęcza Wilda
Kuszenie szatana. zdg 88 559

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom, sympatyczny wieczór. Koncert artystyczny. zdg 88 554

Humor zagraniczny

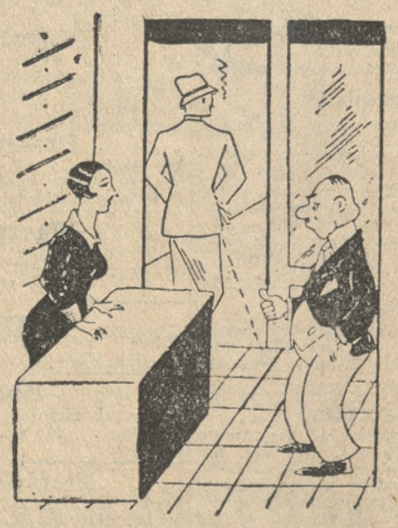

— Dlaczego ten klient niczego nie zakupił? Co chciał oglądać?
— Mnie — po zamknięciu składu.
(Tribuna — Rzym). S. F.

Co futro = to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc luty 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149